Ukazuje się od 16. 11 1945 Nr 124 (9096)

Poznań, sobota 26 maja 1973

Wvd AB @ Cena I A

30-lecie LWP

Narada aktywu podchorgżych

W Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu, odbyła się 25 bm. narada aktywu pod chorażych sił zbrojnych, poświęcona roli pism młodzieżowych wyższych szkół oficer-skich i akademii wojskowych w procesie wychowania, szkolenia, rozwijania działalności kulturalno-oświatowej i wypoczynku podchorążych.

Omawiano problemy, wyni-kające z tez VII Plenum KC PZPR, na temat młodzieży wychowania; nawiązując do jakie wypływają nich dla pracy w wojsku. wskazywano m. in. na potrzebę systematycznego wzbogacania form współpracy między podchorażymi

Podkreślono również koniecz ność zacieśniania współpracy uczelnianych pism wojskowych z pismami młodzieży stu denckiej. (PAP)

CO O TYM SADZICIE

Zaufanie

wach małych, jak i w sytuacjach trudnych, decydują-

cych czasem o naszym życiu. Powinniśmy wierzyć kelne-

rowi, że do rachunku nie dopisał daty urodzenia, ale także z pełnym zautaniem powierzyć siebie lub osobę najbliższą rękom chirurga, który ma przeprowadzić operację. Bo zauta-

nie pomaga ludziom żyć, przetrwać trudne chwile, czasem -

przywraca do życia. Jednym z piękniejszych przejawów zaufania jest przekonanie

o uczciwości i lojalności innych. Odnosi się to nie tylko do wierności uczuć dwojga ludzi, lecz także do wielu okoliczności w życiu społecznym. Na przykład — w stosunkach między organami państwowymi i obywatelami.

Dość długo stosunki te odbiegaty od przykładnego wzorca. Sposób traktowania obywateli w urzędach, wyprany nieraz z życzliwości sprawiał, iż obywatel czuł się intruzem, w najlepszym razie petentem (łac. petere — prosić). Uzupet-

nieniem takiego stanowiska niektórych organów państwowych

był niedostatek zaufania do obywatela, wyrażający się żądaniem niezliczonych "podkładek" i załączników. Niekiedy przypominało to udowadnianie, że nie jest się wielbłądem.

Czas przeszły w poprzednim akapicie nie oznacza, iż w sto-

sunkach urząd — obywatel zapanowała pełna harmonia. Za ogromny krok naprzód trzeba jednak uznać to, że zasada zau-

fania do obywatela stała się jednym z pryncypiów pogrudniowej polityki społecznej, o czym przypomniał ponownie na VI Zjeździe Edward Gierek: "Władze państwowe zawsze powinny działać sprawnie, zgodnie z prawem, opierając się na zaufaniu do obywateli".

W kwistoju 1971 soku ukazato się zazzadzenie Rady Minis

W kwietniu 1971 roku ukazało się zarządzenie Rady Mini-strów, ograniczające żądanie zaświadczeń od obywateli. Moż-na w tym widzieć początek zmian w metodach pracy naszej

administracji. Zmian zmierzających do tego, by podstawowym dowodem dla organów państwowych stało się o świadczenie o by watela, poparte w razie potrzeby zapisami, znajdującymi się w dowodzie osobistym lub legitymacji ubezpie-

czeniowej. Oznacza to nie tylko oszczędność czasu, mitrężonego uprzednio na zbieranie osławionych załączników (naj-częściej koszlem godzin pracy), lecz także uznanie oświad-

czenia jako wystarczająco ważnego dowodu. Oddalamy się więc od udowadniania swoich racji — papierkami. Zaufane do obywatela może usprawnić funkcjonowanie

karną. Dla człowieka uczciwego (po staroświecku – człowieka

honoru), a takich jest w naszym kraiu zdecydowana większość

utrata zaufania jest klęską moralną. Natomiast obdarzony

zaufaniem, poczuje się lepszy, wartościowszy. Potraktowany żvczliwie, tatwiej zdobędzie się na życzliwość wobec innych. Słowem, jest to jeszcze jeden niezawodny sposób na uzuoełnienie braków "witaminy Ż", o której zaletach pisaliśmy niedawne

Rzecz oczywista, podniesienie kultury stosunków między-ludzkich przez oparcie ich na zaufaniu i życzliwości, nie może

być aktem jednostronnym, sprcwadzającym się do u-

dzielenia nieograniczonego kredytu zaufania obywatelowi. Jak

nas bowiem uczy życie, w bardzo wielu przypadkach okazują się niegodni zaufania ludzie, którym zawierzył nawet nie u-

rząd, lecz kolega z pracy, może nawet przyjaciel. Mogłyby o tym powiedzieć coś rejestry ORS-u oraz ci, którzy drogo dzi-siej muszą płacić za to, że kiedyś z a u f a l i.

Jak widać, zaufanie to sprawa bardzo delikatna. Trudno je zdobyć, łatwo utracić. W każdym jednak wypadku wymaga

w zajemności. Im bardziej okażemy się zaufania godni,

tym więcej go otrzymamy.

Premier P. Jaroszewicz powrócił z Turcji

Po zakończeniu oficjalnej wizyty w Turcji prezes Rady Mi Proszę przyjać, panie prenistrów Piotr Jaros ze w ic z powrócił 25 bm. w godzimierze moje szczere życzenia osobistej pomyślności i dalszych

Przed odlotem, na udekorowanym flagami polskimi i tureckimi lotnisku Yesilkoy pre mier Jaroszewicz w towarzys-twie gubernatora Stambułu — Vefa Poyraza dokonał przeglą du kompanii honorowej. Obec ny był ambasador PRL w Tur cji Ignacy Loga-Sowiński wraz z pracownikami ambasady i konsulatu generalnego PRL w Stambule.

Na warszawskim lotnisku Okęcie, prezesa Rady Ministrów witali członkowie najwyższych władz z I sekreta-rzem KC PZPR — **Edwardem** Gierkiem i przewodniczacym Rady Państwa - Henrykiem Jabłońskim.

Obecny był charge d'affaires

a. i. Turcji w Polsce - Kerem Aymut Altan.

Opuszczając terytorium Tur cji, premier Piotr Jaroszewicz przesłał do premiera Nahima Talu następującą depeszę:

Wracając do kraju po cztero dniowej wizycie w Turcji prag nę wyrazić panu, panie pre-mierze, a za pańskim pośredni ctwem rządowi i narodowi tu reckiemu, serdeczne podziękowanie za ciepłe przyjęcie, z jakim spotkaliśmy się w wa-szej pięknej ojczyźnie.

Jestem przekonany, że nasze rozmowy, które wykazały obo pólną wolę zacieśnienia przyjaznych stosunków i rozwoju współpracy między Polską i Turcją, służyć będą aktywizacji naszych stosunków dwu-stronnych we wszystkich dzie dzinach, utrwaleniu bezpieczeń stwa europejskiego i pokoju światowego.

Drugi dzień pobytu K. Barcikowskiego

Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski przebywał 25 bm. w Wielkopolsce.

w Wielkopolsce

W towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasady zapoznał się on m. in. z nową chlewnią obliczoną 100 tuczników i 15 macior, zbudowaną według projektu Instytutu Mechanizacji i Elek-tryfikacji Rolnictwa, w zagro-dzie Zbigniewa Kędzi w Michałowie oraz oborą na 40 krów w zagrodzie Stefana Andrzejewskiego w Żychlewie pow. Gostyń.

K. Barcikowski zaznajomił się także z wynikami pracy nad nowymi odmianami traw roślin pastewnych w Stacji Hodowli Roślin Szelejewo.

K. Baranowski już w Plymouth

Kilka minut po godzinie 17 nabrzeża portu Plymouth, dojrza-no zbliżający się jacht "Polonez", na którego pokladzie kończy swój gigantyczny rejs dookola świata kapitan Krzysztof Baranowski,
 Polskiemu jachtowi towarzyszy eskorta honorowa. (PAP)

sukcesów dla narodu tureckie (PAP)

(Skrót wspólnego komunikatu polsko - tureckiego za-

mieszczamy na str. 2)

Na zdjęciu — powitanie na lotnisku w Warszawie. Od prawej: Edward Gierek, Henryk Jabłoń-ski i Piotr Jaroszewicz.

Fot. CAF — Matuszewski — telefoto

Nowy prezydent objął władze w Argentynie

W piątek 25 maja w godzi-nach porannych w Buenos Aires rozpoczęły się uroczystości przekazania władzy przez rząd wojskowy gen. Alejandro Lanusse, prezydentowi Hectorowi Camporze, wybranemu na to stanowisko z ramienia wyzwoleńczego frontu sprawiedliwości.

W uroczystościach uczestniczą przedstawiciele ponad 60

państw z calego świata. Są wśród nich prezydenci: Chile — Salvador Allende, Kuby — Osvaldo Dorticos i Urugwaju — Juan Maria Bordaberry, 11 wiceprezydentów, wielu mini-strów spraw zagranicznych. Przybyły liczne delegacje z kra jów socjalistycznych. Misji specjalnej PRL przewodniczy specjalnej PRL przewodniczy członek Rady Państwa — Edward Babiuch. Na czele delega cji radzieckiej stoi zasteoca przewodniczacego Pady Najwyższej ZSRR — Witalij Ruben. Sa również przedstawiciele DRW, KRL-D oraz TRR RWP, Rzad Stanów Zjednoczowych reprezentuje sekretarz reprezentuje sekretarz stanu William Rogers. (PAP)

Medale dla matek

"Apollo" wszedł

na orbite

O godz. 14 czasu warszaw-

skiego trzej astronauci — Char les Conrad, Paul Weitz i Joseph

Kerwin — na pokładzie statku "Apollo" wystartowali z Przy-

16 min. po starcie rakiety "Saturn — 1b" z kabiną "A-

pollo", na której pokładzie znajduje się 3 astronautów, "Apollo" odłączył się od dru-giego stopnia rakiety nośnej.

Pojazd kosmiczny wszedł na orbitę okołoziemską, której a-pogeum wynosi 336 km, a peri

geum 153 km. Astronauci roz-

poczęli serie manewrów używa jąc bocznych silników pojazdu, aby zbliżyć się do stacji orbi-talnej "Skylab". (PAP)

ladka Kennedy'ego.

Podziękowanie trud wychowawczy

W Poznaniu odbyła się wczoraj uroczystość z okazji Matki. Z Poznania i województwa przybyło 40 matek wy różniających się swoją postawa w wychowywaniu dzieri: robotnice, lekarki, nauczycielki, działaczki, uczestniczki II wojny światowej, matki, których dzieci poległy w walkach

> Witając zebrane matki, prze wodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu - Franciszek Szczerbal w imieniu władz wyraził matkom podziekowanie za trud wychowawczy i serdecz-na troskę o dzieci. Po raz pierwszy na wczorajszym spot kaniu przybyłym matkom wrę czono medale z okazji Dnia Matki. Aktu wręczenia meda-li dokonali I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada i Franciszek Szczerbal.

> Dziękując w imieniu odzna-czonych, Wanda Woźniak — lekarka z Wojewódzkiego Szpi tala Dziecięcego w Poznaniu powiedziała, że wyróżnienia te wielkopolskie matki traktują jako zobowiązanie do dalszej działalności wychowawczej.

> Jerzy Zasada, składajac mat kom gratulacje z okazji ich podziekował za wysilek włożony w wychowanie młodego pokolenia. Podkreślił, że dla państwa najbardziej istotne jest wychowanie dzieci na dobrych obywateli. Wyrazem tego były m. in. uch-wały VII Plenum Komitetu Centralnego.

> I sekretarz KW życzył mat-kom szczęścia i pomyślności w życiu osobistym, szczególnie gorąco podziękował matkom za łączenie pracy wychowawczej z pracą społeczną i zawodową.

> We wczorajszej uroczystości wzieli m. in. udział przedsta-wiciele władz administracyjnych i organizacji społecznych.



Para belgijsko-bułgarska wygrywa w Poczdamie

Smiała ucieczka dwóch kolarzy Dockxa (Belgia) i Trajkowa (Bulsmiała ucieczka dwoch kolarzy Dockxa (Belgia) i Trajkowa (Bul-garia) na 98 kilometrze wczorajszego etapu Halle — Poczdam dłu-gości 157 kilometrów, zakończyła się powodzeniem i para ta między soba rozstrzygnęła walkę o zwycięstwo etapowe. Wygrał Dockx, drugi był Trajkow, zaś zasadniczy peleton przyprowadził Licha-

ma z walką krajów afrykańskich o wolność.

Premier W. Brytanii Edward Heath zamierza złożyć w dniach 28-29 bm. prywatną wizyte w NRF, podczas której planowane

E. Heath odwiedzi NRF

PAP RADIO INF WE TELEFONEM RADIO INEWY TO NEM PAP 10 Uni

informacyjnym z kanclerzem NRF, Willy Brandtem.

Indonezyjska delegacja w ZSRR

przewodniczącego parlamentu R. Domopratnoto, która przebywa z skwę udając się do Alma-Aty.

Zwyciestwo labourzystów

Kandydaci Partii Pracy zwyciężyli w wyborach uzupelniających do Izby Gmin, jakie odbyły się w czwartek w hrabstwie Lancashire, na północy Anglii w okręgach West Bromwich i Westhoughton,

Plenarne posiedzenie FPK

W siedzibie Komitetu Centralne go FPK rozpoczęły się w piątek ra no 2-dniowe obrady plenum Komi tetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej.

W czwartek policja frankistow-W czwartek policja Irankistow-ska aresztowała w Andaluzji (po-łudniowa część Hiszpanii) 16 czton ków Komunistycznej Partii Hisz-panii. Partia ta działa w tym kra-

Chiński generał jedzie do USA

Chiński generał Huang Chen o-puścił w piatek Pekiu udając się do Waszyngtonu, gdzie obejmie stanowisko kierewnika chińskiego

Wczorajszy etap można podzielić na dwie cześci. W pierwszej ciekawego sie nie działo. sadniczy peleton jechał stosunko-wo wolno a mimo to kilkunastu najslabszych zawodników pozosta-lo w tyle. Dopiero przed pierwszą lotną premią w miejscowości Wittenberg (89 kilometr od startu), zaobserwowano pewne ożywienie w peletonie. Do przodu wyskoczył Francuz Danguillaume, który jako pierwszy minął linię lotnego finiszu i zdobył 5 punktów. W tym momencie Francuz przegonił Li-chaczewa w walce o fioletową koszulkę najaktywniejszego kolarza wyścigu o 1 punkt.

Jak wspomnieliśmy na wstępie a 98 kilometrze zaatakowała kilometrze zaatakowała dwójka kolarzy Dockx i Trajkow. Zgodnie ze sobą współpracując, powiększali oni przewagę nad peletonem, w którym nikt nie kwa-pił się do pogoni. Drugą lotną pił się do pogoni. Druga lotną premię w Treuenbrietzen (119 km) wygrał Dockx przed Trajkowem, a trzeci był Lichaczew. Tym sa-mym odzyskał on fioletowa koszulkę (przy równej ilości punk-tów o kolejności decyduje pozycja w klasyfikacji indywidualnej).

Przed Poczdamem zasadnicza grupa przyspieszyla tempo i Li-

Dokończenie na str. 2

organów państwowych i ułatwić nam życie. Może także — co jest niemniej ważne — stworzyć więż o znacznej sile oddzia-Ambasador PRL w Iranie ywania wychowawczego, mocniejszą niż zagrożenie sankcją

Rada Państwa mianowała Bogusława Paszka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Pol-skiej Rzeczypospolitej Ludowej w Cesarstwie Iranu.

Po wizycie H. Axena w CSRS

W Pradze opublikowano komu-nikat o wizycie w Czechosłowacji w dniach 22-24 bm. członka Biura Politycznego, sekretarza KC SED Hermanna Axena, Komun stwierdza, że podczas wizyty Komunikat Axen przeprowadził rozmowy do-tyczące poglębienia stosunków mię dzy SED i KPCz oraz aktualnych zagadnień międzynarodowych.

Wezwanie Bumediena

Prezydent Algierii Huari Bumedien, przemawiając na uroczy-stościach 10-lecia Organizacji Jedności Afrykańskiej, wezwał wszystkich członków tej organizacji do zerwania więzów z Izraelem. Pod kreślił on, że walka jako toczy się na Bliskim Wschodzie, jest tożsa Delegacja parlamentu Indonezji pod przewodnictwem zastępcy

przyjacielską wizyta w ZSRR, w piątek zapoznała się z rozbudową i rozwojem Moskwy. Tego same-go dnia delegacia onuścita Mo-

Aresztowania w Hiszpanii

ju w warunkach konspiracji.

biura lącznikowego.

CO O TYM SADZICIE? Czekamy na Wasze listy do Przyszłej środy włacznie: "Głos Wielkopolski", skrytka Pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Dalszy postęp w rozwoju stosunków polsko-tureckich

Skrót wspólnego komunikatu

Republiki Tureckiej, pana Nahima Talu, prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Piotr Jaroszewicz, złożył wraz z małżonką oficjalną wizytę w Turcji w dniach 22 - 25 maja 1973 r. Premierowi P. Jaroszewiczowi towarzyszyli: Tadeusz Olechowski - minister handlu zagranicznego, Henryk Kisiel — zastępca przewodni-czącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Józef Czyrek - podsekretarz stanu w MSZ. Włodzimierz Janiurek podsekretarz stanu przy Radzie Ministrów do spraw infor macji i prasy. rzecznik prasowy rzadu. prof. dr Kazimierz Michałowski — członek Pol-skiej Akademii Nauk, Tadeusz Kalinowski - dyrektor Proto kołu Dyplomatycznego MSZ.

W czasie pobytu w Ankarze premier P. Jaroszewicz, został przyjęty przez prezydenta Re-publiki Tureckiej, pana Fahri Körütürka.

Premier P. Jaroszewicz, wraz towarzyszącymi mu osobistościami, zwiedził Ankare i Stambuł i miał możność zapo znania się z rozwojem, jaki nastapił w gospodarce tureckiej, i z różnymi dziedzinami życia narodu tureckiego. wszystkich miejscach. które odwiedzili goście polscy, byli gościnnie i serdecznie przyjmowani.

W czasie wizyty obaj premie rzy przeprowadzili szeroka wy miane pogladów na temat zagadnień miedzynarodowych in teresujacych oba kraje, sz zególnym uwzględnieniem problemów europejskich. oraz na temat stanu i perspektyw dalszego rozwoju stosunków polsko-tureckich.

Rozmowy, które toczyły się w przyjaznej atmosferze, potwierdzeniem tradycyjnych wiezów przyjaźni łaczacych oba narody Wykazały one że poglady rzadów Polski i Turcji na wiele zagadnień są

Premierzy wyrazili gotowość swych rządów do poparcia podejmowanych w ONZ starań na rzecz likwidacji pozostało-

ści kolonializmu. Obaj premierzy poglady dotyczac

dotyczace rozmów przygotowawczych w Wiedniu na temat wzaiemnej redukcji sił zbroinych i zbrojeń w Europie Środkowej.

Ohai oremierzy wyrazili zaniepokojenie w zwiazku przedłużajacym sie konfliktem i napięciem na Bliskim Wschodzie. który stanowi poważne zagrożenie dla pokoju światowego. Premierzy podkreślili konieczność przywróce nia sprawiedliwego i trwałego pokoju w tym rejonie, zgod nie z rezolucią Rady Bezpieczeństwa ONZ z 22 listopada

Dokonujac przegladu tuacji na subkontynencie indvi skim obai premierzy wyrazili poglad. że należy czynić wysił ki, by doprowadzić do szybkie go pokojowego uregulowania wszystkich istniejących proble

Premier Republiki Tureckiei poinformował premiera Polski o ostatnich wydarzeniach Cyprze Premierzy byli zgodni co do tego że utrzymanie pokojowej atmosferv i bezpieczeństwa na wyspie jest niezbedne dla postepu rozmów miadzy obu snotecznościami.

Premierzy ocenili nozutyw.

CODA

informule Instytut Meteoro-Gospodarki Wodnej. 26 mawane, przejściowo duże i miejsca mi przelotne opady Temperatura maksymalna od 16 na północnym wschodzie do 20 stopni na zacho dzie. Wiatry słabe i umiarkowane północno-zachodnie.

**************** Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

Str. 2 - GLOS - 26 Y 1973

zaproszenie premiera nie stan stosunków polsko-tureckich, wyrażając duże zadowolenie z ich dotychczasowego rozwoju. Stwierdzając, że istnieją szerokie możliwości dalszego rozwoju tych stosunków, obie strony wyraziły zde cydowana wolę pełnego korzystania tych możliwości. Strony wyraziły zadowolenie z parafowania przez ministrów handlu Polski i Turcji, w dniu 23 maja 1973 r., protokołu o

realizacji tych zadań. Premierzy Polski i Turcji wyrazili zgodnie życzenie prowadzenia dalszych rozmów w sprawie zawarcia konwencji

Premierzy Polski i Turcji przyjęli z zadowoleniem podpisanie programu wymiany kulturalno-naukowej między obu krajami.

Obaj premierzy wysoko oce nili wyniki osiągnięte w czasie tej wizyty, która stanowi konstruktywny wkład na rzecz dalszego postepu w tosunków między Polską a

Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zaprosił premiera Republiki Tureckiej i pana N. Talu do złożenia oficjalnej wizy ty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. Termin wizyty zostanie uzgodniony w drodze dyplomatycz-(PAP)

Travemuende — Gdańsk

Inauguracja nowej linii promowej

25 bm. do Portu Gdyńskiego zawinał prom bandery NRF "Goesta Berling", otwierając stała linie promowa miedzy Fravemuende a Trójmiastem.

Początkowo statek zawijać będzie do Gdyni, a następnie do Gdańska, gdzie powstaje baza żeglugi promowej. Rejsy odbywać się będą raz na ty-

"Goesta Berling" jest stat-kiem o pojemności 3500 BRT. zdolnym do przewozu 900 pasażerów i 120 samochodów.

12 miesięcy przed terminem

Zakończenie budowy drugiego odgałęzienia rurociągu "Przyjaźń"

odgałęzienia rurociągu "Przyjaźń", prowadzącego ze Zwią-zku Radzieckiego do Polski i NRD. Wspólny wysiłek załóg budowlanych, inwestorskich i dostawców maszyn oraz urządzeń pozwala na wcześniejsze niż planowano uruchomienie odcinka zachodniego.

Efektem tego będzie skróce- nej, międzynarodowej inwesty nie terminu realizacji tej waż

Wystawa radzieckich projektów dla parku na Cytadeli

Na zaproszenie Społecznego Komitetu Komitetu Budowy Parku Pomnika Braterstwa Broni Parku-Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli w Poznaniu, 4-oso bowy zespół dyplomantów pod cierownictwem prof. Nikolaja UHasa z Moskiewskiego Instytutu Architektury opracokoncepcję zagospodarouwzględnieniem Alei Republik,

Tereny po obu stronach tej alei (na odcinku od Pomnika Bohaterów do amfiteatru) przeznaczono bowiem na wnę trza ogrodowe, symbolizujące przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i narodem Polski Wnetrza ogrodowe mają także reprezentować charakterystyczne szczególnych republik radzieckich. Koncepcję opracowano w ramach prac dyplomowych, a wiec społecznie.

Wczoraj w poznańskim Pa-Kultury nastąpilo otwar cie wystawy tych prac. Przybyli m. in. konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikolaj Ta łyzin, przedstawiciele Społecznego Komitetu Budowy Parku. TPP-R oraz władz Starego Miasta. Obecni byli także - przebywający od kilku dni w Poznaniu — projektanci koncepcji z prof. Nikolajem Ullasem oraz główny projektant parku mgr inż. Bernard

Jak będzie wyglądało w przy złości otoczenie Alei Republik oraz niektóre inne fragmenty parku. do tej pory jesz cze nie zagospodarowane, zadecydują konsultacje między projektantami z Moskwy Poznania (a)

Już w tym roku

Na taśmach montażowych FSO "Polskie Fiaty 127p i 132p"

W lipcu br. fabryka samochodów osobowych na Zeraniu rozpocznie montaż dwóch nowych modeli samochodów osobowych. Fiatów 127 i 132 Beda one montowane najpierw calkowicie, a potem w dużym stopniu – z części i zespołów dostarczanych przez włoska fabryke Fiata, wyłącznie na potrzeby krajowego rynku i wejda na stałe do programu produkcyjnego żerańskiej fabryki pod nazwą "Polski Fiat

"Svreny" do Bielska-Białej i zaprzestaniu produkcji Warszaw" powstały warunki do zwiększenia produkowanych w Pelsce samochodów z rodziny

Znany już na naszych dro-gach "Fiat 127" — to dwudrzwiowa limuzyna, zabieraja ca 5 osób i 50 kg bagażu. Samochód wyposażony jest w sil nik - 4-cylindrowy rzedowy. poprzeczny, o pojemności skokowej 903 cm sześć i mocy 47 KM, napędzajacych przednie koła. Maksymalna szybkość 140 km/godz.: zużycie paliwa 7.6 1 na 100 km

Samochód polski Fiat 132p" luksusowa limuzyna 4-drzwiową. 5-osobowa z ba-gażnikiem o pojemności 400 dcm sześć. Wyposażony jest w silnik 4-cylindrowy, rzedowy. o pojemności 1592 cm sześć i mocy 98 KM, napędzający ko-

Tak wiec po przeniesieniu ła tylne Rozwija szybkość do 165 km/godz., zużywając 10,5 1 paliwa na 100 km.

"Polskie Fiaty 127p i 132p" montowane poczatkowo tylko z części włoskich, kupowanych za dewizy sprzedawane będą na razie wyłącznie za pośredni ctwem banku PeKaO, który od 28 bm. przyjmować będzie przedpłaty w walutach wymienialnych i bonach towarowych oraz przelewami z kont eksportu wewnetrznego. Odbiór nastapi w Fabryce Samochodów Osobowych w ciagu 5 miesiecy po dokonaniu przedpłaty. tj. poczynając od wrześ nia.br.

W tym roku przewiduje się zmontowanie ok 1400 Polskich Fiatów 127p i ok 500 Polskich Fiatów 132p. Jeśli zamówienia beda wieksze. FSO będzie mogło zwiekszyć, a nawet podwoić przewidywana na ten (PAP) rok produkcję.

cji, czyli osiągnięcie planowanej zdolności o 12 miesięcy wcześniej niż zakładano.

Warto jeszcze podkreślić, że układ drugiego odgałęzienia ru rociągu został tak zaprojektowany, iż umożliwi wykorzysta nie (po pewnej rozbudowie) obiektów i urządzeń znajdujących się na trasie pierwszego ropociągu, co oczywiście daje znaczne oszczędności w nakła dach inwestycyjnych.

Praca wszystkich urządzeń drugiego ciągu została w pełni zautomatyzowana. Zastosowano tu wiele nowoczesnych urządzeń technicznych m. in. specjalny układ regulacji ciśnień. Zautomatyzowane zostaly pomiary temperatury na lo żyskach pomp i agregatów, co pozwala na bieżącą kontrolę tych urzadzeń. Jeszcze w br. przewiduje sie uruchomienie urzadzeń do stałego pomiaru po ziomu ropy w zbiornikach.

Generalnym wykonawcą bót jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Ladowego i Wodno-Inżynieryjnego "Hydrobudowa 6" — Warszawa — dla odcinka wschodniego i "Hydrobudowa 7" — Poznań dla odcinka zachodniego, a w realiza cji uczestniczyło wiele przedsiebiorstw. Dostawcami maszyn i urządzeń były zarówno przedsiębiorstwo polskie, jak i z NRD, ponadto część urządzeń sprowadzono z Czechosło wacji. Austrii i Szwajcarii Koordynatorem tego ważnego przedsięwzięcia technicznego była komisja mieszana PRL i

Ogółem od 1964 r. do marca giem "Przyjaźń" 100 mln ton ropy naftowej - podstawowego surowca dla rozwoju nowo czesnej chemii, zarówno dla potrzeb Polski jak i NRD. A dostawy ropy przy pomocy ro-

26 bm. nastąpi uruchomienie nowego odgałęzienia rurociągu "Przyjaźń". Z tej okazji odbędzie się spotkanie delegacji Polski, NRD i ZSRR z budowniczymi tej ważnej dla gospodarki naszych krajów inwestycji. (PAP)

JUTRO W 10-STRONICOWYM .GLOSIE WIELKOPOLSKIM"

znajda się m. in.: "Macierzyństwo znaczy - artykul okazji "Dnia Matki";

Z cyklu "Życiorysy współczesne" — "Buntownik, który wygrał życie".

▲ Artykuł, napiętnowujący złą robotę pt. "Niefra-sobliwi".

A "Starość da sie lubić" wypowiedź ministra Win centego Kawalca. A Rozmowa z poznańską

pisarką Ewą Najwer. "W studio i na estra-

dzie" A "Pradzieje polskiej taksówki".

A Ponadto: Opinie i listy czytelników • felietony humor o rozrywka satyra sport.

Bundesrat zaaprobował układ NRF - NRD

Zachodniowiemiecki Bundesrat (wyższa izba parlamentu — przedstawicielstwo krajów NRF) zaaprobował w piątek ustawę ratyfikacyjną do ukła. o podstawach stosunków między NRF a NRD oraz ustao przystąpieniu NRF ONZ. Przedtem izba w debacie nad tymi ustawami (przyjetymi już przez Bundestag) odrzuciła wniosek rządu bawarskiego, ażeby pod pretekstem "niezgodności z konsty-tucją" w sprawie układu NRF - NRD interpelować komisje roziemcze Bundestagu i Bundesratu.

Jak wiadomo, rzad bawarski skierował już w tej sprawie skargę do Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe. Z tego powodu kanclerz NRF, Willy wyraził ubolewanie, stwierdzając, że krok rządu bawarskiego jest skierowany przeciwko decyzji Bundestagu i woli większości wyborców oraz zmierza do opóźnienia ostatecznej ratyfikacji i wejścia w życie układu NRF - NRD. Obecnie dokumenty ratyfi-

kacyjne musi podpisać jeszcze prezydent NRF, aby mogly wejść one w życie. Uczyni on to najprawdopodobniej dopiero w przyszłym tygodniu, wstępnej decyzji trybunału konstytucyjnego w sprawie zgodności układu z konstytu-

Pełnej mocy prawnej układ nabierze po ratyfikowaniu go ównież przez Izbę Ludową NRD oraz po wymianie przez obie strony dokumentów ratyfikacyjnych. (PAP)

Delegacja Frontu Narodowego NRD na Ziemi Średzkiej

Wczoraj, w drugim dniu swego pobytu w Wielkopolsce, delegacja Frontu Narodowego NRD przebywała w powiecie średzkim, realizując program spotkań i wymiany doświadczeń między przedstawicielami organizacji Frontu Narodowego NRD i Frontu Jedności Narodu w Polsce. Zapoczątkowane powitaniem kwiatami "u bram" Srody, przeblegały one w niezwykle serdecznej i przyjaznej atmosferze.

w dniu wczorajszym przewod-niczył sekretarz prezydium Ra pociagów są nie tylko najszyb dy Narodowej Frontu Narodo-

Członkowie delegacji, której wego NRD, Horst Schuetze spotkali się najpierw w Sredznictwem Powiatowego Komite tu Frontu Jedności Narodu oraz z kierownictwem polityczno-administracyjnym i aktywem społecznym powiatu.

Następnie goście udali się do: Rolniczej Spółdzielni Pro-dukcyjnej w Krzyżownikach. Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej, do wsi czewo, gdzie goście spotkali się z gminnym aktywem społeczno-politycznym oraz Iwna, gdzie zwiedzali Stadninę Koni. Gościom towarzyszył sekre tarz OK FJN prof. dr Marian Rybicki i sekretarz WK FJN w Poznaniu Jan Nemoudry

Podczas tych spotkań toczono ożywione dyskusje, mówiono o osiągnięciach gospodar-czych jak i o aktualnych problemach, dokonując wielu porównań, dzielac się najcenniejszymi doświadczeniami. Członkowie delegacji z NRD szczególnie żywo interesowali sie go podarka uspołeczniona skiej wsi. podkreślając także wiele wspólnych celów w realizacji zadań stojących przed rolnictwem.

Serdeczność i gościnność gospodarzy odbytych wczoraj spotkań sprawiły, że te bezpo-średnie kontakty zaznaczyły sie wieloma akcentami przyiaźni, które sa wyrazem wielkiej wspólnoty narodów państw obozu socjalistyczne-

Dzisiaj delegacja Frontu Na rodowego NRD przebywa

powiecie nowotomyskim. (kos)

Z 400 hektarów... a nie z 40, jak błędnie wydrukowano we wczorajszej informa-cji pt. "Czas sianokosów", prze-znacza się trawy lakowe na kiszon ki w Przedejeblogowy PCP Wojki w Przedsiębiorstwie PGR

nowo w powiecie obornickim. Prze

praszamy.

Dokończenie ze str 1 PO XV ETAPACH: straty do lidera 13.45 min.

KLASYFIKACJA

NAJAKTYWNIEJSZYCH

2. J. L. Danguillaume (Francja)

3. R. SZURKOWSKI - 27 pkt.

J. Posluszny (CSRS) - 24 pkt.

KOLARZY: W. Lichaczew (ZSRR) - 36 pkt.

22.55

35.45

- 10 pkt.

Francja

Belgia

6. S. SZOZDA

7. P. Matousek (CSRS) 8. N. Gorelow (ZSRR) 9. V. Selejan (Rumunia)

10. V. Devalckeneer (Belgia)

NRD

chaczew, który przyprowadził całą grupę, przejechał linię mety o-koło 200 metrów za zwycięzcą.

1. T. Dockx (Belgia)

(z bon. 3:46.01) 2. D. Trajkow (Bułgaria) (z bon. 3:46.11) 3. W. Lichaczew (ZSRR)

4. J. L. Danguillaume (Francja) Noels (Belgia) 6. W. Nielubin (ZSRR) 7. K. Rodian (Dania)

9. E. Diepeveen (Holandia) 10. J. Trevorrov (Australia)
19. Z. KRZESZOWIEC

21. S. SZOZDA 28. A. KACZMAREK 48. R. SZURKOWSKI 54. L. LIS

59. M. NOWICKI WYNIKI DRUŻYNOWE

XV ETAPU: Belgia Bulgaria 3. ZSRR

KLASYFIKACJA

PO XV ETAPACH:				
1. R. SZI	URKOWS	KI	46	:21.08
2, S. SZC	ZDA			
, S1	traty do	lidera	3.12	min.
3. W. Lic	haczew (ZSRR)	6.08	min.
4. A. KA	CZMARE	EK	6.45	
5. N. Gor	elow (ZS	SRR)	7.35	92
6. W. Nie	elubin (2	SRR)	9.09	
7. R. Dill	en (Belg	ia)	9.22	
8. L. LIS		A CONTRACTOR	9.32	1
9. P. Bod	ier (Fran	icia)	9.40	8 I W
10. G. Tal	bourdet	(Franci	a)	30 Ban
	Will constitute the	Pendaha P	9.41	WITH THE
11. M. NO	WICKI		11.29	

13.35 ...

Nowy konflikt Indian z policja W indiańskim rezerwacie Bay

Mills w stanie Michigan wybuchł nowy konflikt Indian z policją. kiedy 100 uzbrojonych wojowników zablokowało jedyna drogę dojazdowa do rezenwatu w czwartek wieczorem. Powodem konfliktu było aresztowanie dwóch człon ków piemienia za jowienie ryb bez pozwolenia.

Konfrontacja Indian z policja trwała ponad 3 godziny i zakończy la sie ustepstwami ze strony polieji. która wycofała oskarżenia prze ciwko ? aresztowanym członkom olemienia ' plemienia Indianie powoływali się na traktat zawarty w XIX wie ku z władzami, który gwarantuje im prawo do polowań i łowienia ryb na calym terenie rezerwatu. PAP

G t. O S. W I E I E O P O L S E I — Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 80-459 Poznań • Redagute Kolegium: Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego). Tadousz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbilni Sek. Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefol./ 100-41 taczy wszystkie dzieły Poznań tarzpości z Czytelnikami 657-18 Redaktor naczelny 654-68 Zastępca red naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Sekretariat 454-69 Dział miejski 659-39 Redakcja norna 138-13 i 652-31 • Wydawca: RSW "Prasa-Ksiażka-Ruch" — Poznańskie Wydawnictwo Prascwe • Biuro Ogłoszeń ul Grunwaldzka 19 60-959 Prznań tel 859-16 Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Rekopisów nie zamówionych redakcja – zwraca • Druk PZG im. M Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub na rok (206 zł) — przyjmują za pośrednictwem piankietów PKO — RSW "Prasa-Książka-Ruch" — Przedsiebiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813. Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzedy pocztowe — 0 - 9

12. Z. KRZESZOWIEC

DOM PELEN MATCZYNEJ TROSKI

czynki - wspomina p. Joanna,

młodszy syn też ciągle marzył

o siostrzyczce i tak postanowi-

gdy w wypadku zginęli jej ro-dzice. Państwo Gruszczyńscy

pokochali dziecko jak własne,

dawno dowiedziała się prawdy.

Jesteś taka dobra – to nie-możliwe, abyś nie była moją mamą – łkała dziewczynka.

Jest bardzo wrażliwa. — Nie

ma lepszej mamy jak moja —

go domu na żaden inny. W tym

domu mówią tak zresztą wszy-

Miłość do dzieci emanowała

widocznie z p. Gruszczyńskiej,

bo Wydział Zdrowia i Opieki

Społecznej nieraz kierował do

niej dzieci. Zwrócił się też z

prośbą, aby do czasu powrotu

ze szpitala p. Helakowej*) zao-

piekowała się trójką maluchów.

Jak było do przewidzenia, nie

odmówiła. Do Bogusia, jedne-

go z tej trójki tak się przyzwy-czaili, że postanowili go nie

oddawać. Walczyli o niego dłu-

go i zaciekle. Na rozprawy są-dowe trzeba było jeździć do in-

nego województwa. Mąż wziął

pożyczkę. — Nie dam dziecka zmarnować — postanowiła p.

Joanna. W końcu Sąd odebrał

rodzicom chłopca prawa rodzi-

stkie dzieci.

mówi - nie zamieniłabym te-

Dopiero nie-

Lucynka miała półtora roku,

liśmy wziąć dziewczynkę.



Na zdjęciu – Joanna Gruszczyńska w otoczeniu dzieci i wnuków.

a drzwiami słychać tupot dziecięcych stóp. To naj młodszy Marcin podbiega do drzwi, by sprawdzić kto przyszedł. Zjawiłam się zupełnie nie w porę. Jutro Joanny, imieniny mamy. Przygotowa-nia w pełnym toku. Z Dębienka przyjechał młodszy syn Marian z rodziną. Dopiero co zdążył się rozpakować i obdarować upominkami rodzinkę. Ale gościnna pani Joanna Gruszczyńska zaprasza do wnetrza. O swo-ich dzieciach może mówić nieskończenie. Marcin, ten którego poznałam już przy drzwiach, łypie czarnymi ślepskami i chwali się, że ma 3 lata. Potem poznaję Lucynkę. Beatkę. Bogusia, Renatkę i Małgosię. Przy glądają mi się życzliwie, przynoszą zeszyty.

Pani Joanna z dumą pokazuje stopnie. Jest się czym pochwalić - przeważają piątki. Najzdolniejsza jest Małgosia. Ma wyjątkowy talent do języków obcych. Lucynka pięk nie maluje i bierze pierwsze miejsca w zawodach sportowych. Renatka poszła o rok wcześniej do szkoły. Uczy się na same piątki. Mówi, że chce zostać lekarką. Beatka jest naj lepszą matematyczką w klasie. Boguś ma złote ręce, potrafi wszystko zrobić. Ostatnio współzawodniczy z dziewczyn kami w robótkach na drutach. Matezyna duma rozpiera panią Gruszczyńską. A jak chętnie pomagają w domu!

także ich brat Marcin. Gdy te dzieci wracały do rodzonej matki, dom przy Gostyńskiej stawał się pusty. - Jak one sobie radzą zamartwiała się p. Joanna i już z góry można było powiedzieć, że pojedzie sprawdzić jak powodzi się tym jej dzie-- 7. czasem okazało sie, że chora ich matka nie podoła wychowaniu dzieci - mówi Joanna Gruszczyńska. - Czy można było zostawić

Beatke, Małgosię, Renatkę, Marcinka w tej sytuacji? Jak tylko dostanę mieszkanie, to zaraz zabiorę Elżunię ostatnią z rodzeństwa — zwierza się ze swoich planów. — A nawet Gdy na wychowanie bierze nie będę czekała na mieszkasię dziecko do pustego domu bez dzieci — motywacja Są ludzie, którzy węszą dojest jasna. Ale gdy ma się dwójkę własnych... — Brako-wało w naszej rodzinie dziew-

interes w chowaniu cudzych dzieci. Liczą: za jedno, drugie, a za szóstkę - ile to pieniędzy! Niewiele, w sumie 1.550 zł. Alimenty zasądza się szybko, ale ich wyegzekwowanie często przychodzi z tru-

A czy można było odmówić pomocy matce Beatki, którą do poznańskiego domu

przy ul. Gostyńskiej przysła-ła pracownica z Wydziału

ła pracownica z Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej?

Beatka podobnie jak poprzed-

gościnnego domu. W czasie szpitalnych kuracji matki do

państwa Gruszczyńskich przy-jeżdżały młodsze siostry Beat-

— Malgosia i Renatka, a

Boguś nie opuściła już

Był okres, kiedy p. Joanna do rabiała pilnowaniem autobusów. Mąż — zatrudniony u "Cegielskiego" pracuje też po-za godzinami. I on dwoi się i troi, aby starczyło na najnie-zbedniejsze zakupy dla całej rodziny. W pokoju dzieci sam zrobił segmenty z szafkami. Dla każdego.

Dobrze, że w mieszkaniu są skrytki. Można w nie scho wać rozkładane łóżka i pościel. Ciasno w dwóch pokojach z kuchnią. Ale mimo tej cias-noty każde śpi oddzielnie. Nie się doczekać nowego mieszkania, dużego, czteropokojowego. — Mamy już usta-lone kolory pokojów — zwie-rza się Małgosia. — W czasie zakupów w mieście zawsze ogla damy meble — rozmarza się Lucynka. — Będzie łazienka. woda w kranie - mówią wszystkie. - I centralne ogrzewanie - dorzucam. - Będą piece, prostuje Boguś — ale to nic, bedę nosił węgiel.

Trzeba dobrze kalkulować, aby liczna gromadka była syta i ubrana.

- Nasza mama ma elektronowy mózg - śmieje się Małnowy mózg — śmieje się Mał-nazywanego: "Norbertem", z pochodzenia — Romanowi gosia — zawsze wszystko za-"Nordykiem" lub "Wojewódz- Traegerowi, synowi wspomnia

iatwi. Szyje nam sukienki - a jakie ładne, dla każdej inna. — Dobrze, że potrafię szyć — dodaje mama — zaoszczędzę. To siostra podrzuci coś do przeróbki, to znajomi.

Rodzina p. Joanny zaakceptowała dzieci. Ostatnio wszy-stkie były na imieninach u cio ci Gabrysi. Ogólną wesołość wywoływały zdumione spojrze nia przechodniów. Jakiś maluch pytał, czy to przedszkole

Dzień p. Joanny rozpoczyna się o godz. 4.30. Najpierw szykuje mężowi śniadanie i wy prawia go do pracy. Później skrupulatnie przegląda zeszyty, czyta gazety. O siódmej budzi dzieci. Przygotowuje dla nich śniadanie, czesze je, młodszym pomaga w ubiorze, dziewczynkom prasuje kolnierzyki fartuszków. A potem zabiera się do codziennej domowej roboty. Najprzyjemniejsze są niedziele, kiedy wszyscy — sześcioro dzieci i ich rodzice - zasiadają do stołu, idą na

Po co pani tyle roboty na stare lata, dziwią się sąsiadki.

 Ano po to, aby wykiero-wać je na ludzi — odpowiada Joanna Gruszczyńska.

 I tak żadnej wdzięczności się pani nie doczeka - prowokują.

- Ludziom trudno zrozumieć — mówi — że nie cze-kam na dowody wdzięczności. Chociaż dzieci przyrzeka-

że będą mnie odwiedzały. dziewczynki chcą mieć takie domy jak nasz.

W poznańskim domu przy ul. Gostyńskiej nikt nie mówi o poświęceniu, nie każe być wdzięcznym za przygarnięcie. Jest zwyczajnie jak w innych domach. Zdarzają się szkolne kłopoty, domowe nieporozu-mienia. Ale najważniejsze, że jest dom i mama. Mama, która kocha, która z miłości do dzieci stworzyła tę rodzinę.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

*) Helena Helakowa prowadzi rodzinny dom dziecka w Trzcian-

Nim "Głos" trafi do kiosków

ad tym, by "Głos" w terminie docierał do rak czytel-ników pracuje codziennie wiele osób: dziennikarze, drukarze, korektorzy i kolporterzy Drukarze — choć anonimowo — też są ważnymi współtwórcami "Głosu Wielkopolskiego", drukowanego w Poznańskich Zakładach Graficznych im. Marcina Kasprzaka.

Nie można ich przedstawić wszystkich, bowiem jest to sztab ludzi zbyt liczny. Prezentujemy dwóch z nich

Jerzy Ziółkowski jest wiodącym metrampażem "Głosu", przy którym pracuje już 5 lat. Jest mężem zaufania grupy związkowej zecerni, członkiem rady robotniczej. Przeszło 13-letni staż pracy w drukarstwie sprawia, iż jest on cenionym pracownikiem, a bezpośredni sposób bycia zjed-

nuje mu kolegów.

Marek Misiorny, pełniący funkcję tytularza, jest również sumiennym pracownikiem, zatrudnionym przy "Głosie" rok dłużej niż jego kolega. Zdobyte przez niego umiejętności i wiedza fachowa budzi szacunek innych i zaufa-

nie przełożonych. "Jeżeli pan szuka wzoro wych, rzetel nych i godnych

naśladowania pracowników mówi majster zmianowy Ta-deusz Rau — to nie mógł pan lepiej trafić. Tajemnica zaś ich zawodowej postawy jest prosta – znają swe miejsce w pracy i lubią ją. Jest ona być może uciąż liwa przez to, iż absorbuje po południa i noce, ale przynosi sporo satysfakcji, ponieważ pozwala na realizowanie własnych pomysłów wymaga inwencji. A to po prostu wzbogaca i rozwija".



Na zdjęciu: metrampaż Jerzy Ziółkowski (po lewej) i tytularz Marek Misiorny, przy pracy nad kolejnym wydaniem "Głosu". Fot. - K. Przychodzki

Wszystkim drukarzom, z okazji ich święta, a przede wszystkim pracującym przy "Głosie", życzymy lepszych warunków pracy, sprawniejszych maszyn. Wszystkiego dobrego! (ask)

Bohaterowie akcji "V"

damy nowa, odcinkowa opowieść telewizyjną Jerzego Janickiego, napisaną w opar-ciu o dokumentalną książkę Michała Wojewódzkiego pt. "Akcja V-1 i V-2", a mowiącą o zdobyciu i rozszyfrowaniu orzez polski wywiad w czasie wojny tajemniczej (nowej) bro ni Hitlera.

Warto w związku z tym przy pomnieć, że rozpoznania połud niowego wybrzeża Bałtyku do konała komórka wywiadow-cza AK "Lombard", działająca od 1940 r. pod dowództwem Ste fana Ignaszaka (żyje do dziś)

kim". W ramach tej komórki działa grupa specjalna dowodzona przez Bernarda Kaczmar ka (mieszkaniec Bydgoszczy) penetrująca wybrzeże od Królewca aż po Szczecin. Inna gru pa pod kryptonimem "Bałtyk 303" pod dowództwem Augusty na Traegera, pseudo "Tragarz" (nie żyje) inwigilowała ruchy wojsk i obiekty militarne hitle rowców w samym Szczecinie-

To właśnie Kaczmarkowi i podkomendnym m. in. Janowi Szrederowi (zatrudnjo nemu przy przewozie zywności na wyspę Uznam) i oficero wi niemieckiemu, Austriakowi

nującemu w jednostce lotn czej bazy w Peenemuende, zawdzię czają alianci rozpoznanie i cał kowite rozszyfrowanie bazy do świadczalnej rakiet V-1 1 V-2, jak również inż. Aleksandro-Jędryce (zginął w katowni gestapo) dekonspirację wytwór ni benzyny syntetycznej w Po licach, zbombardowanej nastę pnie przez Anglików.

nego już Augustyna - stacjo-

Jak widać, autor scenariu-sza serialu TV zmieniwszy kilnazwisk pozostawił jednak zbliżone ich brzmienie. Augustyn Traeger już nie żyje, ale żyje i mieszka w Bydgoszczy, bohaterski oficer austriacki Ro man Traeger, syn Augustyna. Jeden z tych, którzy "ovalili Londyn" i — nie tylko Lon-

oradztwo organizacyjne nie ma w naszym kraju tradycji, nie cieszy się też tzw. wrieciem. Niewielu w Polsce wykształciliśmy specjalistów tego złozonego zawodu. Nawet zdania są predzielone, czy jest ich 500 czy też już około 1000. Wiadomo wszakże, že przez 15 lat tę specjalność na Politechnice Warszawskiej ukończyło 500 absolwentów i oni właśnie są jedynymi w naszym kraju sensu stricto "doradcami organizacyjnymi"

Wiadomo również, iż absolwenci tej specjalności na ogół swego zawodu nie wykonują. Po prostu większość z nich zajmuje obecnie stanowiska w administracji państwowej. Tymczasem przemysł, nauka i administracja gospodarcza ciagle zgłaszają zapotrzebowanie na doradców organizacyjnych. Trudno dokładnie powiedzieć ilu ich nam w Polsce brakuje, ale zapewne wielu, skoro sam przemysł maszynowy twierdzi, iż zatrudniłby 13800 takich specjalistów. W tym przypadku chodziło już nie tyle o doradców, co o organizatorów pro-

W Polsce jednak, w przeciwieństuie do innych państw, organizatorów nie przybywa. A Francuzi na przykład "produkują" na swo-ich uczelniach rocznie 1000 organizatorów z zakresu produkcji przemysłowej, bankowości i administracji państwowej.

Znamy 'ten obrazek: - saloon na amerykańskim Dzikim Zachodzie Kilkudziesięciu uzbrojonych typów przysłuchuje się nieudolnym popisom pianisty. Na jego instru-

mencie napisano: "Nie strzelać. Gram jak umiem". Jeden z najwybitniejszych polskich doradców organizacyjnych, dr Stanisław Grzybowski, mówiąc o pracy swoich kolegów, przyrównuje ich pozycję do sytuacji owego westernowego pianisty. Jego bowiem zdaniem w sytuacji, gdy ciągle brakuje nam organizatorów, mogą nimi zostać (i zostają) w zasadzie wszyscy ci, którzy mówią, że chcą być organizatorami. A wiadomo: chcieć nie zaw-

Organizatorzy rodzą się więc na rozmaitych kursach i seminariach

zyka jest wielki, a to głównie ze względu na podmiot oddziaływania, którym jest przedsiębiorstwo. Jest ono bowiem - zdaniem wielu naukowców a m.in. dr. Wiesława Flakiewicza - organizmem, w którym nigdy nie wiadomo osiagnie po poniesieniu określonych nakładów. Przedsiębiorstwo stanowi twór szczególnie niewdzięczny do kierowania, przez to zwany w języku fachowców tzw. "czarną skrzynką". Nigdy nie wiadomo co "czarnej skrzynki" wyjdzie. W jednym przedsiębiorstwie dana organizacja może być dobra a w

dać Europejczycy nie pasują do amerykańskiej organizacji pracy.

Skoro przedsiębiorstwa są tworem tak trudnym do przeorganizowania i nigdy nie wiadomo, jakie będą skutki owej reorganizacji, to może lepiej zostawić je w spokoju i pozwolić im na tzw. organizację żywiolową? Nie byłoby to najszczęśliwsze rozwiązanie. Przedsiębiorstwa powinny korzystać z usług doradców organizacyjnych. Przede wszystkim po to, by pomogli im oni w ustaleniu kilku pozornie prostych faktów: celu działalności

Doradcy organizacyjni chociaż nie mogą być traktowani jako lekarstwo na wszystko, są jednak przydatni przedsiębiorstwom i instytucjom. Przekonał się o tym m. in. dyrektor Fabryki Samochodów Ciçzarowych ze Starachowic. Doradcy w tym kombinacie posługujac się m.in. metodą analizy wartości, doszukali się możliwości wpro wadzenia szeregu zmian w popularnym "Starze".

Np. samochód ten miał hak do zaczepiania wyposażony w pokrowiec chroniący przed deszczem, a zatem i korozją. Stwierdzono, że w czasie jazdy pokrowiec stawał się swoistym... zbiornikiem wody deszczowej, przyczyniając się właśnie do tego, że rdza zżerała haki "Starów". Organizatorzy podpowiedzieli zrezygnowanie z wyposaża-nia samochodów w pokrowce, gdyż sam hak, dobrze pokryty farbą, nie rdzewieje nawet przy największych deszczach. Po roku trwających dyskusjach dyrekcja FSC zgodziła się na to rozwiązanie. Podobnych przykładów banalnych pozornie podpowiedzi było w Starachowicach więcej. W sumie przyniosły one fabryce spore oszczędności. A przedtem — chociaż nazwalem je baralnymi — nikt ich nie umiał zaproponować.

"Czarna skrzynka", jaką jest przedsiębiorstwo, często daje się dobrze pokierować i przereorganizować. Pod tym wszakże warunkiem, że wszystkie wokół niej zabiegi, podporządkowane zostaną podstawowemu celowi jej

Bez komputera

Klucz do "czarnej skrzynki"

drugim zła, gdyż moga tam praco-wać po prostu i n ni l u d z i e.

- prowadzonych przez NOT, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, różne ośrodki doskonalenia kadr itp. itd. Na dodatek kształcimy organizatorów przy pomocy ludzi do tego fachowo nie przygotowanych. Uzyskujemy więc specjalistów, którzy nie zawsze nawet jeśli są to naukowcy - potrafia rozwiązać postawione przed nimi problemy.

Dlaczego tak się dzieje? Czy dorodcy muszą działać z dużym ryzykiem i nieznajomością wyników preponowanych zmian?

Niestety, tak. W tej działalności, jak rzadko w której, element ryOto na przykład koncerny samo-chodowe USA produkujące swoje samcchody w Europie Zachodniej zatrudniają na stanowiskach menagerskich Europejczyków i Amerykanów. Stwierdzono, że w zakładach kierowanych przez Amerykanów, firmy osiągają o kilka punktów przeliczeniowych większe zyski niż w bliźniaczych zakładach, na których czele stoi Europejczyk. A stosuje się tam identyczną technologię, organizację pracy i zatrudnia te sama liczbe pracowników. Mamy więc do czynienia z klasyczną "czarną skrzynką". Widanego przedsiębiorstwa i środków, które należy użyć, aby ten cel zrealizować. Okazuje się bowiem, że dyrektorzy wielu przedsiębiorstw nie potrafią jasno sprecyzować celu działalności kierowanych przez siebie przedsiebiorstw. Siła rzeczu myla się wówczas w doborze środków dla realizacji zadań.

Organizatorzy przebadali ostatnio tzw. książki służb kilkudziesię-ciu zjednoczeń. Analizowano w nich szczególnie zakresy obowiązków dyrektorów. 70 procent z przebadanych dyrektorów w spisie swoich obowiązków ma na pierwszym miejscu obowiązek ... podpisywania dokumentów.

MAREK PRZYBYLSKI

SPRANY mie tylko MKODYCH - SPRANY mie tylko MKODYCH



KONSTRUKTORIY POSTEPU

Plutonowy Janusz Kudliński w Ludowym Wojsku Polskim stuży zawodowo od 1969 roku w towym Wojsku Polskim stuży zawodowo od 1969 roku w łączności. Kieruje pracą war-sztatów naprawczych. Ceniony jest jako zdolny fachowiec, który sam potrafi coś zrobić na rzecz postępu w dziedzinie łączności. Ma na swoim koncie zrealizowane pomysty racjonalizatorskie. Ale zajmuje się też pracą wychowawczą: sam młody (27 lat) organizuje działalność młodzieżową w swoim pododdziale. Pod względem zdyscyplinowania i sumienności może być wzorem dla

Łączność – moja pasja

- Nasze warsztaty - mówi skomplikowane, nowoczesne u-- nie są wielkie, lecz naprawiany przez nas sprzęt ma wartość wielomilionową. Są to

do życia w społeczeństwie, po

kilku latach intensywnej re-

habilitacji mogą się poszczycić

doskonałymi wynikami w pra

cy produkcyjnej, osiągnięciami

jętnością organizowania sobie

w ciekawy sposób czasu wol-

Zazwyczaj twierdzi się, że rehabilitacja tych ludzi jest

obowiązkiem społeczeństwa ze

Chciałbym podkreślić drugi motyw podejmowania tej dzia

łalności -- czynnik ekonomicz-

Dotychczasowe doświadcze-

nia uczą, że osoby upośledzo-ne zatrudnione w zakładach

pracy chronionej potrafia przy

zapewnieniu odpowiedniego profilu produkcji zarobić na swoje utrzymanie. Z jednostek

Okręgowa Poradnia Rehabi-

litacji Zawodowej przy Okrę-gowym Związku Spółdziel-

czości Inwalidzkiej w Pozna-

niu ul. Walki Młodych 4, Ko-

lo Pomocy Dzieciom Specjal-

nej Troski w Poznaniu ul. Gor

czyczewskiego 8 służą pomocą wszystkim kalekim ludziom

P. S. Czytelników szukających pomocy w rozwiązywaniu różnych skomplikowanych problemów prosimy o nadsyłanie listów do naszej rubryki "PSYCHOLOG RADZI". Ze względu na rodzaj spraw, niejednokrotnie osobistych, redakcja dopuszcza w tym przypadku nadsyłanie listów nie podpisanych.

ZBIGNIEW KOWALIK

potrzebującym opieki.

społeczeństwa.

humanitarnych.

sporcie inwalidzkim, umie-

rządzenia: centrale telefoniczne, radiostacje, telefonia i tele grafia tzw. wielokrotna. Aparatura ta umożliwia prowadzenie na jednym torze wielu rozmów jednocześnie. W zakładzie w którym produku-je się te urządzenia właśnie rozpoczynałem pracę i tam zacząłem poznawać pracę urządzenia łączności. Bardzo mi się to przydaje.

W trakcie zatwierdzania jest nasz wniosek racjonalizatorski. Otóż wykonaliśmy specjalne przystawki telefoniczne, które umożliwiają współpracą central starego typu z nowoczesnymi. To bardzo ważne: centrale starego typu można jeszcze z powodzeniem wykorzystywać, a nowoczesne mają nie wszyscy. Współdziałanie jest więc rzeczą konieczną dla sprawnego obiegu informacji.

Ponadto w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym zamontowaliśmy urządzenia głośno mówiące. Część elementów mieliśmy gotowych, z fabryki, część wykonaliśmy sami. Te fabryczne trzeba było przerobić, dostosować do naszych potrzeb. Trzeba było ruszyć głową. Takie sytuacje często się u nas zdarzają, bo w przeciwieństwie do seryjnej pracy w fabryce, mamy do czynienia ze sprzętem najrozmaitszym. Może dlalego tak lubię swoją pracę Wymaga pomysłowości, ale jak komuś jej nie brakuje, to u nas naprawdę może się wyżyć. Sprawy łączności — jedne z uciążliwych społecznie stają się najważniejszyci dzięki rehabilitacji osobami w to moja pasja: pełni przydatnymi w życiu Komu służą u najważniejszych w wojsku -

Komu służa urzadzenia przez nas naprawiane? Choćby sztabom wojskowym. Naszym istotnym zadaniem jest przyczynić się do sprawnego obiegu informacji między nimi. Chodzi nam też o to, aby przedłużyć życie kosztownego sprzętu. Może to dać olbrzymie oszczędno-

Te cele osiągamy nie tylko poprzez naprawy i konserwacje urządzeń. Także przez działalność szkoleniowo-wychowawczą. Sam prowadzę szkolenie żołnierzy w dziedzinie eksplo-atacji sprzętu łączności i bhp Staram się im przekazać swoja wiedzę fachową. Pójdą do cy-wila to może podejmą pracę, w przedsiębiorstwach telekomu nikacyjnych, albo dalszą naukę



Jamusz Kudliński Fot. - "Glos"

dziedzinie. tej też muszę się wciąż uczyć, bo sprzęt, z którym mamy do czynienia, unowocześnia się w szybkim tempie.

Jestem sekretarzem naszej Podstawowej Organizacji Partyjnej, kierownikiem lektoratu młodzieżowego. Z ramienia orga nizacji partyjnej zajmuję sprawami młodych w pododdziale. Współpracujemy więc z ZMS-owcami z zakładów telekomunikacyjnych. razem z nimi do czynów społecznych, razem gramy w szachy, razem chodzimy na nimi do czynów spotkania z weteranami itp. Bralismy udział w budowie Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Jeź-dzimy też do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Skórzewie, gdzie pomagamy w pracach polowych.

Lubie młodszych żołnierzy znajduję z nimi wspólny język. Często dyskutujemy o patrio-tyźmie. Mówię, że patriota to taki człowiek, który dobrze pracuje, jest zdyscyplinowany poszukuje inicjatyw. A tylko ten, który umie dobrze bić się w obronie Ojczyzny. Można i trzeba być dzisiaj patriota w pracy.

> Notował: MARCIN BAJEROWICZ

Urbanistyczny uniwersytet letni

Również w tym roku miasto Szombathely na Węgrzech inauguruje sierpniu wykłady na uni-wersytecie "Savaria" (tak nazywało się miasto za czasów rzymskich). Po raz pierwszy tematem studiów będą problemy urbanistyki.

Jak wszędzie na świecie także na Węgrzech przed urbanistami stają coraz to nowe i odpowiedzialniejzadania.

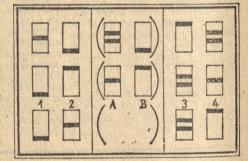
Celem stworzenia stale rosnącej liczbie ludności miejskiej wysokiego standardu życiowego i najlepsze go wykorzystania jej produkcyjnych, wypracowano koncepcję rozwoju miast, która dwa lata temu weszła w stadium realizacji. Odpowiednio do społecznego, gospodarczego, kulturalne-go itp. znaczenia danego ośrodka miejskiego w skali rejonu stosuje się wyższy, średni lub niższy wariant urbanistyczny. Każdy taki ośrodek ma za zadanie zadośćuczynić potrzebom okolicy w dziedzinie ekonomiki, opieki społecznej, zdrowotnej itp.

Urbaniści węgierscy starają się czerpać również wzory z najlepszych doś-wiadczeń kolegów zagranicznych. Wielce pożyteczne okazało się w tym względzie zorganizowane auspicjami ONZ sympozjum poświęcone przebudowie miast, które w 1970 roku odbyło się w Budapeszcie. Temat ten był również punk tem centralnym spotkania burmistrzów stolic europejskich jesienią ub. roku w Budapeszcie. Urbaniści wçgierscy spodziewają się, że również letni uniwersytet urbanistyczny umożliwi wy mianę doświadczeń między fachowcami. (PAP)

Zadanie logiczne

Brakujące figury

W zadaniu niniejszym należy przyjrzeć się uważnie pełnym poziomym szeregom figur: górnemu i środ kowemu. Wiadomo, że figury w nawiasach zostały zamiesz czone w pewnym ustalonym porządku, wspólnym dla obu przykładów i wynikającym z układu figur w prawej oraz



lewej części rysunku. Zgodnie z zasadą obowiązującą w zadaniu należy odgadnąć, które spośród figur oznaczonych cyframi od 1—4 powinny znaleźć się w miejscach A i B. (jc)

PSYCHOLOG RADZI

Najbardziej potrzebujące pomocy

W ostatnich latach na coraz

większą skalę próbuje się przy

pomocy specjalnych metod w

maksymalny sposób przystoso wać te jednostki do życia w

społeczeństwie. W Polsce w

tym celu stworzono dość zwar

szkoly specjalne, szkoly życia,

zespoły przygotowania do pra cy przy Kole Pomocy Dzie-ciom Specjalnej Troski i Za-

kłady Pracy Chronionej, funk-

cjonujące przy niektórych Spół

dziecko upośledzone umysłowo

już od najmłodszych lat pod-

dawane jest specjalnym zabie

gom, mającym na celu maksy

malne przygotowanie go do

życia, szczególnie zaś przygoto wanie do pracy. Proces ten najczęściej nazywa się rehabi-

litacją. Nad prawidłowym prze

biegiem rehabilitacji czuwa ze

spół specjalistów, zapewniaja-

cy fachową opiekę lekarską,

przebiega właściwie, jeśli po-

za tym istnieje ścisła współ-

praca między instytucją reha-

bilitującą i rodziną upośle-dzonego wreszcie jeżeli reha-

bilitowanie rozpoczyna się do-

statecznie wcześnie - wówczas

prawie zawsze obserwuje się

wyraźne efekty pracy nad

upośledzonym umysłowo. Oso-

by, które np. nie umiały za-piąć guzików, samodzielnie

poruszać się po mieście, ukroić

kawalka chleba, mówiąc ogól-

nie - nie posiadały podstawo

wych nawyków koniecznych

kroczył lat 24. Struktury de-

mograficznej może nam zazdrościć wiele krajów Europy

Mamy także ponoć najmłodszą

klase robotniczą na starym kon

tynencie: w podstawowych ga-

łęziach przemysłu co czwarty

robotnik liczy nie więcej niż 25

lat. Z każdym rokiem przyby-

wa nam młodzieży wykształco-

nej poprawia się również stru-

ktura kwalifikacji załóg robot-

niczych. Robotnicy młodzi -

robotnicy wykształceni: ogrom-

ny to kapitał dla przyszłości.

Czy jednak najlepiej wykorzy-

Spróbujmy odpowiedzieć na

to pytanie wykorzystując ana-

lizę socjologiczną postaw mło-

dzieży wobec pracy. Onciałbym

jednak zacząć od stwier-dzenia, iż wbrew rozpowszech-

nionym opiniom szkoła jako

pierwszy szczebel edukacji spo-

lecznej spełnia daleko lepiej

swoje obowiązki niż wszystkie

człowiek opuszczający jej mu-

y zostaje wyposażony w zu-

Młody

ozostale instytucje.

stany?

guzików, samodzielnie

Jeżeli praca tego zespołu

socjalną i psychologiczną.

tym

dzielniach Inwalidów.

Dzieki

system instytucji takich,

przedszkola specjalne,

instytucjom

Dzisiaj na listy czytelników odpowiada mgr Zbigniew Kowalik z Instytutu Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Problem, któremu poświęcona jest publikacja, to trudne sprawy adaptacji w środowisku dzieci kalekich.

Wychowanie i kształcenie dzieci i młodzie dzieci i młodzieży znaj duje się od pewnego czasu w centrum zainteresowa nia opinii publicznej. Chciałbym w tym miejscu zwrócić uwagę na fragment tej zło żonej problematyki, związany z wychowaniem dzieci i młodzieży kalekich.

Musimy sobie zdać sprawę z faktu, że około 7 procent dzieci odbiega od normy fizycz nej lub psychicznej, a wychowanie tych dzieci, przystosowa nie ich do życia w społeczeń-stwie zależy nie tylko od rodziców i osób zawodowo pra-cujących w tym zakresie, lecz również od właściwej postawy całego społeczeństwa.

Postawa ta jest szczególnie charakterystyczna wobec pewnej grupy dzieci kalekich, okre ślanych jako upośledzone umy słowo. Ciągle jeszcze w wielu środowiskach krażą różnego ro dzaju przekonania, wywodzące się być może jeszcze z okre su średniowiecza, że upośledzone umysłowo dziecko jest kara za społecznie nie aprobo wane postępowanie rodziców. Poza tym często jeszcze możemy obserwować przejawy odrzucenia psychicznego osób upośledzonych, wyrażające się najczęściej w wyśmiewaniu, izolowaniu i dokuczaniu im. Czy faktycznie ludzie ci zasłużyli sobie na taki stosunek otoczenia?

Upośledzeni umysłowo, to osoby o obniżonej sprawności umysłowej, wyrażającej przede wszystkim w małej zdol ności uczenia się. Wśród nich sa jednostki, które nie potra-fia nauczyć sie chodzić, jeść, mówić. Są też osoby mniej upośledzone, które potrafia, choć z trudem, pisać, czytać wykonywać proste prace.

Pionierzy uczą się polskiego

Przy Pałacu Pionierów w Dzielnicy Frunzewskiej w Moskwie powstało kółko nauczania języka polskiego. Wykładowcami są polscy studenci z Moskiewskiego Instytutu Samochodowo-Drogowego Mateusz Szczerbiak z Włocławka i Bolesław Młotkowski z Czestochowy. Latem młodzi moskwiawybierają się Pociągiem Przyjaźni do Warszawy. (PAI)

> POZWIAZANIE ZADANIA "BRAKUJĄCE FIGURY"

esteśmy społeczeństwem Młodzi w zakładzie pracy ludzi młodych - połowa Polaków nie ukończyła trzydziestki, co piąty nie prze-

lakie wartości ceni młodzież

ników w momencie podejmowania pracy i po roku jej trwania. Wynika z niej, że jeśli w chwili startu 87% młodych wykazuje zamiłowanie do wykonywanej przez siebie pracy, pod koniec o zamiłowaniu mówi już tylko 69%. Jeszcze gorzej wypada odpowiedź na pytanie o chęć doskonalenia swej pracy. Na początku potrzebę taką dostrzega 73% robotników, po roku tylko 40%. Nic wszakże nie dzieje się bez powodu. Tenże sam autor pcdaje korelację oczekiwań i zastanej rzeczywistości, tak jak ją widzą startujący w zawodzie robotnicy. Większość z nich zdana jest prawie wyłącznie na siebie. Oczekują wyrazów poparcia, otuchy (73%) badanych), ale tylko nieliczni (9%) mają szczęście je usłyszeć, czekaja na wskazówki wejściowe (ponad polowa), ale otrzymuje je tylko 14%. Jedynie 10% badanych stwierdziło, że

omówiono z nimi zadania i obowiązki, a 13% — że zapoz-

Można powiedzieć: są to badania sprzed paru lat - teraz obraz sie zmienia. To prawda, ale prawdą również jest, że daleko nam do wyeliminowania wszystkich negatywów, które pokazuje wspomniane badanie. Na pewno okazujemy młodzieży więcej pomocy w jej wysiłkach adaptacji w nowym środowisku. Lecz — z drugiej strony — pokutują wciąż stereotypowe wyobrażenia c stosupku młodzieży do pracy, oparte często na braku rzeczywistej wiedzy o przyczynach takich czy innych zachowań i postaw. Dr M. Jarosińska przeprowadziła w latach 1970 -71 badania wśród młodych robotników. Autorka podaje, że 60% pracowników starszych uważa, iż młodzież nie przykłada się zbytnio do pracy, a 40%, że ma słabe przygotowanie zawodowe. Stad dalsza dyrektywa postepowania: trzymać krótko. Nie zwrócono jednak uwagi 1a drobiazg: blisko trzecia część robotników badanych przez dr Jarosińska przystapiła do pracy w zawodzie innym niż wy- umiejętności. Młodzież jest za-

uczony. W tym świetle słabe przygotowanie do zawodu okauje się rezultatem zbiegu okoliczności i wiąże się z koniecznością zdobywania /kwalif.kacji od nowa.

Nie docenia się u nas chyba sily nastrojów frustracyjnych - a także strat z tego bytułu ponoszonych - związanych z koniecznością odejścia od zawodu u progu kariery zawodowej. Miast charakterystycznego dla młodego wieku optymizmu, taki młody robotnik wchodzi do produkcji rozczarowany, niezadowolony. Rodzą się bądź postawy agresywne wobec "dorosłych", będź pa-sywność owocująca "tumi wisizmem", brakiem zainteresowań dla zakładu, współkolegów, pro

Ale z badań naukowych wynika też, że młodzież w prze-ważającej większości ceni prace. Lecz ceni prace dobrą, twór czą. Taką, która daje duże mo żliwości rozwijania zdobytych

fascynowana technika. Na pytanie, kto ma najciekawszą pracę — 60% odpowiedziało: konstruktor. Ale jednocześnie blisko 33% wymienia na pierwszym miejscu pracę robotnika, a jeszcze więcej, bo 33,4% ceni ją najwyżej. Zaskakujące to zestawienie okazuje się latwe do wytłumaczenia. Młodzi na pierwszym miejscu stawiaja zawody, w których wykonawca uczestniczy w kształtowaniu nowego wyrobu. Konstruktor jako ten, który rzecz zamyślił i robotnik, który zamysł materializuje. Niedocenia niu pracy przeczy i inne zjawisko, uchwycone przez dr Ja rosińską. Otóż znaczna cześć ankietowanych wykazuje pęd do dalszej nauki, zdobywania wykształcenia średniego zawodowego lub nawet wyższego. W zawodzie robotniczym zamierza pozostać nieco wiecej niż dziesiąta część zapytanych. Nie jest to wszakże ucieczka od zawodu robotniczego. prostu taki ukształtowaliśmy

pełnie przyzwoity zasób zacho-W miejscu A należy wsta-wić figurę nr 4, w miejscu B -- figurę nr 2. wań pozytywnych. Deprecjacji ulegają one niestety, później. Warta uwagi jest przeprowa

Str. 4 - GLOS - 26 V 1973 prof. dr W. Szewczuka analiza nano ich z zespołem.

dzona swego czasu

SPRAMY nie tylko MKODYCH - SPRAMY nie tylko MKODYCH

iedawno opublikowano interesujace dana mat kosztów kształcenia na poszczególnych kierunkach studiów. Wykształcenie kosztuje państwo 230 000 zł. stomatologa lub far maceuty — 204 000 zł. Studia w wyższych szkołach pedagogicznych kosztują 113 000 zł. a w szkołach artystycznych 176 000. Na jednego ekonomis-te państwo wydaje 83 000 zł. Dane te dotyczą kosztów kształ cenia w terminie określonym regulaminem studiów, każda powtórka roku czy semestru powoduje automatycznie wzrost wydatków. Jeśli pomnożyć to przez liczbę studentów, powsta niebagatelne kwoty Czy środki te sa wydawane w spo sób najbardziej efektywny?

Ryzyko błędnego wyboru

Wybór kierunków studiów to dylemat przed którym w kraju staje corocznie ponad sto tysiecy maturzystów. Dla części młodzieży wybór ten zdeterminowany został typem u-kończonej szkoły średniej. Do tyczy to absolwentów techników podejmujących na ogół naukę na kierunkach zbliżo-nych z uzyskanym już wykształceniem. Wśród kandydatów na studia przeważają jednak absolwenci liceów ogólnokształcących (średnio w kra ju od 66 do 75 procent kandydatów w zależności od typu uczelni). Różnice te wynikają z faktu, iż w technikach cze-ściej podejmuje naukę mło-dzież licząca się z wcześn.ejszym uzyskaniem kwalifikacji, że ci właśnie na wielu kierun kach lepiej daja sobie radę. posiadając już podstawowy za sób wiadomości z określonej dziedziny. Znam na przykład przypadek absolwenta technikum mechanicznego, dzisiaj... wziętego chirurga.

Czym kierować się więc przy wyborze kierunku studiów? Konkretnym przygotowaniem, czy zdolnościami i zaintereso-

Sa to decyzje indywidualne oparte o różnorodne przesłanki Problem wart jest jednakże głebszego zastanowienia z uwagi na fakt, że tak wielu ludzi po studiach nie pracuje w swo im zawodzie. Nie wynika to zazwyczaj z nadprodukcji w określonych specjalnościach. Z takim zjawiskiem można mieć do czynienia tylko w określonym regionie, wtedy, gdy zainteresowani są przeciwni podejmowaniu pracy w innym województwie albo mieście. Mimo że wybór należy do decyzji indywidualnych, to jednak ich suma splata się nierozerwalnie z rozwojem społeczno-gospodarczym. Państwo jako główny realizator koncepcji rozwojowych, z pomocą liczby miejsc w uczelniach wpływa na przygotowanie kadr pracowników o najwyższych kwa-

lifikacjach w tych a nie innych dyscyplinach. Indywidualne

zawodowego Nie tylko zresztą

u nas; podobne zjawisko obser-

wuje się np. w ZSRR, Uznając

dażenie do kształcenia za nie-

chęć do wykonywania dorych-

czasowej pracy (oceny takie zdarzaja się wśród niektórych

kierowników czy majstrów) można oczywiście dojść do

wniosku, że młodzi lekce sobie

ważą swoje obowiązki. Ale ze

społecznego punktu widzenia

jest to rozumowanie opaczne.

również wyobrażenia młodych

o tym. jaki powinien być wzór

robotnika. Okazuje się. że aż

62,20% na pierwszym miejscu

stawia zdyscyplinowanie, pozy-

Niechęci do pracy przeczą

pracuiaca?



To także nauka!

Mimo że trwa jeszcze rok szkolny, do różnych miast przybywają wycieczki młodzieży. No cóż — sezon już się zacząt, a podróże ksztatcą. A przecież szkolne wy-cieczki odbywają się także w ramach zajęć lekcyjnych, po to, by młodzież poznała ro-dzinny kraj.

CAF - fot. Sochor

Jaki kierunek studiów

Zanim zapadnie klamka

studia krzyżują się z potrzebami społeczno-gospodarczymi. Oczywiście, można zastanawiać sie na ile aktywna polityka w tym względzie jest skuteczna.

Ryzyko błędnego wyboru kierunków istnieje zawsze i trudno je w pełni wyeliminować. Nie sposób wymagać cd maturzysty dokładnej znajo-mości specyfiki pracy w określonych zawodach, prawidłowego rozeznania nawet własnych możliwości i uzdolnień. Komisja egzaminacyjna stara się wybrać tych, którzy wykazują się największym zasobem wiadomości - ci powinni gwarantować terminowe ukończenie studiów. Ale egzaminy wstępne na ogół preferują nie tyle zdolnych, ile pilnych, "obkutych".

Czy konkurencja jest ostra

W ubiegłorocznej akcji rekrutacyjnej w całym kraju. o jedno miejsce ubiegało się śred nio dwóch kandydatów. Nie było to dużo, zważywszy, iż 42 procent kandydatów nie zdało egzaminu wstępnego. A jednak poszczególnych uczelniach różnice były znaczne. W jednej z akademii medycznych o jedno miejsce rywalizowało aż 12 kandydatów, na niektórych kierunkach uniwersyteckich było ich 5. Indeksy otrzymali najlepsi. Ale czy ci, którzy od padali w najostrzejszych kon-kurencjach, słusznie zostali wyeliminowani?

Istnienie znacznych rozbieżności w liczbie zgłoszeń na poszczególne kierunki uniemożliwia przeprowadzenie prawidłodyscyplinach. Indywidualne wej kwalifikacji kandydatów więc dążności kandydatów na Gdzieś odpadają dobrzy, gdzie

indziej obniża się kryteria, by żliwości zatrudnienia po ukońzapełnić limity przyjęć na kierunki "deficytowe" kiem oczywiście akademii medycznych, gdzie decyduje wynik egzaminu testowego. Sytuacja ta umożliwia także podjęcie studiów tym wszystkim, dla których zdobycie dyplomu — mniejsza o to jakiego — jest celem samym w sobie. Nie za-wsze zresztą celem jest dyplom, niekiedy kilka lat nauki, kojarzącej się z beztroską i zahawą vide efektywność nauczania. Oczywiście, tacy studenci stanowią margines, którego jednak w świetle cytowanych na wstępie danych, nie można po-

Pomóc maturzystom

Okazuje się więc, że w kwalifikowaniu kandydatów na stu dia. szereg słusznych postulatów jest co najmniej trudnych do zrealizowania. "Moda" na kierunki się zmienia, powodując trudności w przeprowadza niu prawidłowego naboru. A przecież można tego uniknąć. Pomocne byłoby tutaj lepsze rozeznanie w tym problemie nauczycieli w szkołach średnich. Powinno ono dotyczyć nie tylko stosunku zgłoszeń do liczby miejsc na poszczególnych uczelniach, lecz także lepszej znajomości potrzeb i mo-

czeniu studiów.

Chociaż w postępowaniu kandydatów są znamiona żywicłowości i mody, to jednak nie jest to sfera decyzji nie podlegają-ca żadnym wpływom. Soniaże na temat zainteresowania studiami przeprowadza się już w pierwszych miesiącach roku ka lendarzowego. Dość wcześnie wpływają także dokumenty od zgłaszających się. Przydałby się też ściślejszy kontakt uczelze szkołami średnimi, umożliwiający wcześniejsze poznanie przewidywanej liczby zgłoszeń. Część kandydatów z pewnością jeszcze raz przemyślałaby podjętą decyzję i może wybrałaby taki kierunek, na którym liczba zgłoszeń nie jest tak duża. Jasne, że będzie to wtedy decyzja taktyczna, mająca na celu przede wszystkim podjęcie studiów w ogóle. Umożliwi to jednak przeprowadzenie bardziej prawidłowego naboru we wszystkich uczelniach.

Trudno tutaj o jakieś radykalne rozwiązania, bo i materia to bardzo delikatna. Narzu canie komuś konkretnego kierunku studiów jest złe, ale jeszcze gorsze - niezadowolenie ze zdobytych kwalifikacji. Warto się nad tym zastanowić, za-

nim zapadnie klamka. BOGDAN ZDANOWSKI

Omijanie przepisów po szwedzku

mijanie przepisów nieokce jest wielu społeczeństwom. Nierzadko dochodzi na tym tle do sytuacji paradok-

Szwedzki system opieki socjalnej przyznaje matkom niezamężnym lub porzuconym znaczne preferencje: zasiłki na mieszkania i dzieci, możliwości ulokowania swoich obciech w żłobkach i przedszkolach. Chodzi tu o sumy znaczne, sięgające niekiedy 700 koron miesięcznie. Stwierdzono jednakże że spora część owych "porzuconych" żon pobiera zasiłki bezpod stawnie, najcześciej bowiem mężowie tylko fikcyjnie opu-szczają dom. nieoficjalnie żyjąc nadal pod jednym dachem z żona i dziećmi.

Władze szwedzkie przystąpiły więc do "polowania" na mężów. Do podejrzanych domów wkraczają znienacka komisje, sprawdzając czy w mieszkaniu nie ukrywa się małżonek. Przeszukuje się wszystkie zakamarki, zagląda do szaf pod lóżka. Gdy poszuk wania uwieńczone zostają powodzeniem, winnych czekają wysokie grzywny, a nawet kara pozbawienia wolności. Nie więc dziwnego, że na część rzekomo rozbitych rodzin szwedzkich padł blady strach. (wm)



- A ja ci mówię, ucz się polskiego; przecież tata pisze anonimy na swoich kolegów poprawną polszczyzną!



Opublikowany w numerze "Giosu" z 19 maja br. felieton "Go o tym sadzicie" pt. "Egzamin", a dotyczacy zdawania egzaminó: przez studentów, wywołał bardzo duże zainteresowanie Czytelni ków. Brak miejsca pozwala opublikować tylko fragmenty nielicz nych listów. Wszystkim dziękujemy za nadestane uwagi.

Egzamin

Słusznie zauważacie, przedstawiona przez Was wypowiedż dotyczy części środowiska studenckiego, ale moim zdaniem, grożnej dla reszty. Właśnie studenci, którzy "eksperymentują" w sesji egzaminacyjnej, oddziaływują niekorzystnie na cale środowisko studenckie, powielając opinię o rzekomym bezsensie przygotowywania się do egzami-nów. Powstaje sytuacja, w któ-rej student, zdający na oceny dobre, rzetelnie wypracowane, zastanawia się, czy warto przygctowywać się do nich, tracąc czas nad książkami i skrypta-mi. W wielu przypadkach obserwuje się wtedy "równa-nie do przeciętności" lub — co gorsze - tendencję do cwaniactwa. Wprowadzony obecnie system premiowania pieniężnego za wyniki egzaminacyjne posiada, moim zdaniem, charakter pólśrodka, ponieważ nie stanowi jeszcze dostatecznego bodźca moralnego. Także inne formy premiowania za nauke nie wyeliminowały za-sady minimalnego wysiłku, popularnej wśród niektórych stu-

Zasadę tę wielu stosuje także po ukończeniu studiów w pracy zawodowej i społecznej. Trudno wyobrazić sobie, aby absolwent uczelni, który ukończył studia dzięki cwaniactwu, przekazywał swoim współpracownikom lub podwładnum lub wpajał młodzieży, idee rzetelnej i uczciwej pracy.

ANDRZEJ RADOMSKI Poznań

Zgadzam się z konkluzją za-wartą w felietonie "Egza-min", że studia pod ką-"państwowego stopnia", ukończone w wyniku "kombi-nacji i podchodów", wymagają sprytu i cwaniactwa. Obawiam się, że wszystko zaczyna się już na egzaminach wstępnych.

Tutaj "przydział" egzaminatora, to kwestia losowa. Nic więc dziwnego, że często przez egzaminacyjne sito przebrną cwaniacy — uczniowie dosta-teczni w szkolach średnich, czasem natomiast odpadną uczniowie dobrzy i bardzo dobrzy - stremowani, o chwilowej niedyspozycji, nie posiadający tupetu itp.

MARIAN TRACHIMOWICZ

No o tym sądzę? Jestem L zdziwiona, nie bardzo wierzę w prawdopodobieństwo tego opowiadania. Zaden najbardziej nawet wygadany cwaniak nie przebrnie przez studia, a tym bardziej nie zdobędzie tytułu magistra, gdy nie będzie się uczył. Wyrosłam już z tego, aby wierzyć w bajki. Może ten Wasz bohater to wieczny student", albo pozer, który lubi imponować otoczeniu? Wiemy dobrze, że studia to nie rozrywka, ani też ucieczka przed pracą.

Takie "cuda" jak w "Egza-minie" mogą się zdarzyć chyba tylko na wydziałach humanistycznych. Jestem studentką Wydziału Rolnego AR w Poznaniu. U nas trzeba się uczyć naprawdę solidnie, a pro fesorowie są bardzo wymaga-jący. Jeden z moich kolegów próbował zaliczuć sesję, nie biorąc książek do ręki (nie nowiem, jest zdolny i wyga-dany) — miał drugą sesje, noprawkowa, nie zdal ani jedne-70 eazaminu.

KATARZYNA MACIEJEWSKA

U ważam, że istniejący obec nie system oceny studen ta jest wysoce niedosko naly. Cztery podstawowe stop nie na pewno nie dają możli wości sprawiedliwej oceny. A dziwne, że w dobie reforr szkolnych nie robi się konkretnego w tym kierunki Jakże różni się "naciągana trójka i trójka, której troch brakuje do oceny dobrej. T

m. in. rodzi się zniechęcenii myśl, że "nie warto".
Podobnie ze szkolnymi w obrażeniami o studiach Wydo je się, że studia powinny uczy myślenia i nawyku ciągled zglębiania wiedzy. Niestet zbyt chyba często studiowan ogranicza się do maksymalne go przeładowania umysłu wie domościami faktograficznyn (myślę o studiach tzw. humo nistycznych) i płynnego wyrecytowania ich na egzamini jak tego często wymaga; egzaminatorzy. Niektóre z mi tod podawania i egzekwowani wiadomości nazbyt przypom

nają szkolę średnią. Studentka UA

Testem nauczycielem szkol średniej. Sprawy młodzie ży nie są mi obce, ani ob jętne. Uważam, że felieto "Egzamin" porusza proble "Egzamin" porusza proble społecznie doniosły. Postau życiowego cwaniactwa, ja obserwujemy u bohatera te felietonu, wyrabiają w mlodz ży cześciowo dom i placów powotane do nauczania i wi chowywania. (Nazwisko i adres znane redakc

Dól roku temu ukończyle Politechnikę jako jeden lepszych studentów i obe nie pracuję. Chciałbym wie spojrzeć na problem zdobyw-nia not z pewnej perspektyw Faktem, któremu chyba nil nie zaprzeczy, jest brak jakie kolwiek różnicy w zatrudni niu dobrych i słabych abso wentów wyższych uczelni przedsiębiorstwach. Być moż wymagania, które stawia mł dym ludziom przemysł, są ta niskie, że wystarczają wiada mości dostateczne. Ponad wydaje mi się, że uczelnia w maga nie tego, co trzeba. Prz swajamy sobie bowiem mat rial teoretyczny, nie mając zastosowania w praktyce.

Podczas studiów nie zauw żylem, aby byli w jakiś sposć nagradzani ci, którzy posiad ją lepsze oceny. Jedynie kol dzy zwracali się często do nie

(Nazwisko i adres znane redakc

westionuje się czasem c K lowość dalszego stosow nia egzaminów w szkc nictwie, jako formy sprawdz nia wiedzy. Wypowiadam s zdecydowanie za ich utrzym niem, a jednocześnie za ba dziej odpowiedzialnym potra towaniem. nie takim, przedstawił autor felietor "Egzamin".

Istotną cecną naprawdę dojrzałego i s jest bowie okazania sw umiejętność wiedzy na zewnątrz, p blicznie. Warto się tego uczi zewnatrz, p od wczesnej młodości. I tuti ważną rolę mogą spełnić egz miny.

TADEUSZ POPIL Poznań

Im krótszy list do redakcji, im krotszy list do redakcii, tym większe ma szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Za strzegamy prawo skracania ko-respondencii. Nasz adres: "Głos Wielkopolski" – skrytka pocz-Wielkopolski" - skrytka pocz-towa 1074 - 60-959 Poznań.

tywny stosunek do pracy, dob-ra robotę, a 54% opowiada się za fachowościa, ceni dobre sto-

sunki międzyludzkie. Zatem nie są aż tak lekkomyślni, jak się sądzi, ani tak lekceważący wobec postulowanych przez dorosłych wzorców. Z badań Ślą-Instytutu Naukowego sienia jakości pracy. wśród młodych górników wynika, że pośród wartości naj-

w naszym kraju model awansu bardziej godnych ubiegania się na pierwszym miejscu znajduje się szacunek ludzki. Cenna też świadomość własne użyteczności, interesująca praca oraz ustabilizowane życie.

> Z przytoczonych badań liczne można wyciągnąć wnioski Przede wszystkim jednak ten że w znacznym wciąż stopniu marnujemy zaangażowanie młodych. Jeszcze nie wszędzie znajdują oni właściwe miejsce dla siebie, ponoszą zbyt wielkie koszty włączania sie w proces pracy. Nie jest to koszt indywidualny. Niewykorzystywanie energii tkwiącej w młodym pokoleniu nie sprzyja szybszemu jeszcze rozwojowi gospodarczemu. I wniosek drugi nie wolno dopuszczać do zani ku postaw pozytywnych wnoszonych przez młodych do zakładu. Są to wartości równie cenne jak produkcja, wartości

> > LUDWIK BURSKI

przyczyniające się do podnie-

26 V 1973 - GLOS - str.

Adres: "NOVKABEL"

raziście barwne plamy te go planu, choć oglądałem go pięć lat temu: ciemnym kolo rem zakreślone były kwartały miasta, gdzie zamierzano skupić zakłady przemysłowe, czer wonym - dzielnice mieszkaniowe, zieleń oznaczała tereny branży w Jugosławii.

Tegorocznej wiosny mija dzie sięciolecie wcielania w życie pla nu rekonstrukcji miasta, opra cowanego przez nowosadzkich urbanistów z inż. arch. Miło-szem Savićem na czele. Powiodło się w tym czasie gruntowne przeoranie tradycyjnej struktury miasta. Od Dunaju już go nie oddziela dzielnica fa bryk. warsztatów i składowisk; dworzec wzniesiono poza cen-trum; okazała arteria — Bulevar 23 Octobra*) przecięła No-wy Sad od nowej stacji kolejowej po rzekę; w śródmieściu szereg budowli imponuje archi tektonicznym kształtem. Wszy stko to rezultaty wytrwałości, konsekwencji działania i roz-

"Novkabel" właśnie w ramach energicznych poczynań ojeów miasta znalazł się w nowej strefie przemysłowej, tuż miastem. Stało się to przed dwoma laty, mniej wię-

*) 23. X. 1944 partyzanci jugosłowiańscy wyzwolili Nowy Sad.

pamiętam wyjątkowo wy- cej w pięćdziesięciolecie założenia przez austroniemiecki koncern Felten AG niewielkiej fabryczki. Obecny "Novkabel" to siedem hektarów hal produk cyjnych i 32 tysiące ton kabli energetycznych rocznie, drugi co do wielkości obiekt tej

Rozmowa z dyrektorem bieg nie bardzo serdecznie. Rzekło w sposób typowy dla kontaktów polsko-jugosłowiańskich, a w dodatku mój gospodarz ma jeszcze madziar-ską "podszewkę"... Wspominamy pobyt nowosadzkiej delegacji w Wielkopolsce. Dyrektor

Nowy Sad jest stupięćdziesięciotysięczną stolicą autonomicznego obwodu Wojwodina w Republice Serbskiej. Polożony 80 kilometrów na północ od Belgradu, stanowi ważne centrum gospodarcze

Pomiędzy instancjami partyjnymi Związku Komunistów Jugosławii w Nowym Sadzie a Komitetem Wojewódzkim PZPR w Poznaniu nawiązana została współpraca. We wrześniu 1972 w stolicy Wielkopolski przebywała delegacja nowosadzkich działaczy ZKJ, w której skład wchodził także inż. Vilmos Molnar, członek Komitetu Miejskiego partii i zarazem dyrektor zakładów "Novkabel" (jugosłowiańscy goście trafili wtedy m. in. do naszej re-

Szklanostalowe bryły halhangarów, zieleń, rozległy, pu stawy parking samochodowy, żadnych przejawów niekończą cej się przebudowy, cisza i ład.

Vilmos Molnar, z wykształcenia — elektryk inżynier kieruje zakładami "Novkabel" od dwóch lat. Narodowości węgier skiej, zarządza załogą liczącą 1600 ludzi, pośród której można się doszukać przedstawicieli dziesięciu nacji; co piąty pra cownik jest członkiem ZKJ.

chętnie wraca myślami do tam tych dni i zawiązanych przy-jaźni. Przedstawia otwarcie sukcesy i kłopoty kierowanej przez siebie mikrospołeczności. W "Novkablu" nie może otrzymać pracy nikt, kto nie legi-tymuje się świadectwem ukoń czenia cśmiu klas. Inna sprawa, że zakłady prowadzą włas ną szkołę zawodową. W mniej szym stopniu niż u nas ciąży na działalności fabryki kwestia robotników dojeżdżających: nie ma ich więcej niż dziesięć procent, co wiąże się z wolnymi rękoma do pracy na miejscu. Natomiast — podobnie jak u nas — w miarę mechanizowania procesu wytwórczego i czy

nienia dawnej pracy fizycznej lżejszą, rośnie w "Novkablu" liczba zatrudnionych kobiet, zbliżając się do jednej piątej. Modernizowanie i automatyza cja produkcji pozwoliły na pod wojenie produkcji w latach 1962-1972 przy utrzymaniu liczebności załogi.

Zakłady "Novkabel" mają znaczną samodzielność działa-nia. Zrzeszenie Producentów i Przetwórców Miedzi, do które go należą i któremu dyr. V. Molnar przewodniczy, nosi luż ny charakter. W jego skład wchodzi 12 fabryk, konsultują cych rozmaite zagadnienia mniej więcej w miesięcznych odstępach. "Novkabel" jest jed nostką wysokodochodową, kre dyty uzyskane na rozbudowe i przemieszczenie zostały już spłacone, przeto sprawy sojalno-bytowe pracowników układają się tutaj pomyślnie.

Zakłady dotychczas dorobiły się siedmiuset własnych miesz kań, co roku wpłacają do nowosadzkiego budowlanego fun duszu solidarnościowego dwa miliony dinarów i uzyskują stamtąd zwiększone kredyty na zakup kolejnych lokali dla członków załogi. Srednia płaca w fabryce przekroczyła w

Cztery strony świata

ubiegłym roku 1800 ND. Jedw przypadku choroby pracownik otrzymuje tylko 80 procent przeciętnego zarobku roku ubiegłego i jedynie przez 30 dni. Oznacza to w praktyce niewiele więcej niż połowę realnego dochodu zeszłorocznego, jako że ceny wciąż, acz ostatnio wolniej, ida

Nieco inaczej, choć w sposób zbliżony do naszych rozwiązań, pomyślana jest w "Novka blu" akcja wczasów robotni-czych. Zakłady nie poszły na budowę własnego obiektu wypoczynkowego dla uniknięcia monotonii, związanej z posyła niem personelu do tej samej miejscowości. Każdego lata grupa najlepszych robotników jedzie na urlopy opłacone przez pracodawcę, niektórym wręcza się określone kwoty majace dopomóc w zorganizowaniu sobie wczasów na własna rękę. Powszechną popularnością cieszy się fabryczna sto łówka, zapewne z racji dofinan sowywania przez administrację; jada tu aż trzy czwarte za trudnionych, z korzyścią dla zdrowia i toku pracy.

I jeszcze słowo o sprawach kultury. W "Novkablu" nie ma księgozbioru ogólnego. Fabryka jest za to zbiorowym człon kiem miejskiej biblioteki publicznej, którą materialnie wspomaga, jako że korzystają z niej pracownicy. Zakupuje się także z funduszów zakłado wych spektakle artystyczne, za mawia określonych wykonaw ców. Mecenat sprawowany wo bec środowiska plastycznego łatwo dostrzec na przyfabrycz nym zieleńcu w postaci parko wych rzeźb...

A przyszłość "Novkabla"? Mój rozmówca jest pełen opty mizmu. Ta gałąź przemysłu zda je się mieć zapewnione perspektywy rozwoju na długie la ta. Zwłaszcza w jugosłowiańskich realiach, gdzie (znów wypada stwierdzić: podobnie jak w Polsce) rozbudowa energety ki postępuje milowymi kroka-

W toku krótkich odwiedzin, podczas niedługich rozmów trudno o uniknięcie pobieżnych ocen i fragmentaryczności spo strzeżeń. Nie ulega wszakże dla mnie wątpliwości, że z kon taktów Poznań - Nowy Sad może wyniknąć sporo dobrego dla obu stron. Także ze względu na podobną, przemy-słowo-rolną, strukturę Wielko polski i Wojwodiny.

WIESŁAW PORZYCKI



"Mały" Festiwal Młodzieży, który niedawno odbył się nie, był w pewnym sensie próba przygotowania do X S Festiwalu Młodzieży i Studentów w Berlinie. Na zdjęciu: koncert młodzieżowej orkiestry na Alexander Platz.

BERLIN

Aby na co dzień nie było nudno

pobliżu berlińskiej wieży telewizyjnej znajduje się młodzieżowy klub z dyskoteką. Każdego popołudnia zbiera się w nim młodzież, by posłuchać modnej w świecie muzyki i potańczyć. Klub cieszy się dużym powodzeniem i nie wszystkich chętnych może pomieścić. Takich klubów jest w Berlinie więcej. Myśli się też o otwarciu dalszych, ale same kluby to jeszcze nie wszystko.

Kilka miesięcy trwa już dyskusja na temat sposobów wy-pełniania młodzieży wolnego czasu. W Berlinie żyje bowiem 122 tys. chłopców i dziewcząt między 17 a 25 rokiem życia. Jedni uczęszczają jeszcze do szkół, inni uczą się zawodu względnie pracują zarobkowo. W dyskusjach poruszono także temat związany z różnorodnością upodobań. Kiedyś traktowano bowiem potrzeby młodzieży raczej szablonowo, obecnie wychodząc z założenia, że czas po pracy i nauce jest czasem jak najbardziej prywatnym, zaczęto uwzględniać zróżnicowanie gustów, a co za tym idzie podejmuje się próby wyjścia im naprzeciw. W gruncie rzeczy chodzi przecież o spędzenie wolnego czasu w sposób senscwny, chociaż zgodny z zainteresowaniem osobistym młodego człowieka. Stwierdzono też, że po VIII zjeździe SED, kiedy to zwrócono uwagę na konieczność urozmaicenia młodzieży wolnego czasu, poziom wielu młodzieżowych imprez uległ wyraźnej poprawie.

Przygotowania do X Festiwalu wzbogaciły życie młodzieży. Chodzi także o to, by pewne formy towarzyszące przygotowaniom festiwalowym utrzymać, wymyślić inne nieznane i stworzyć więcej punktów. w których mogłaby się ona spo-

tykać. W Berlinie jest 115 młodzieżowych klubów, w których 24 znajdują się na terenie fabryk, 54 w osiedlach mieszkaniowych, a 22 w różnych instytucjach naukowych i kulturalnych. W bieżącym roku ma powstać dalszych 45 klubów, w tym 10 klubów państwowych. Myśli się o wykorzystaniu dla młodzieży sali kongresowej znajdującej się na Placu Alek-sandra przy Domu Nauczyciela. Zamierza się tam urządzać dla młodzieży wieczorki taneczne, bowiem, jak na razie, sal nadających się do tańca jest mało, a w istniejących może się pomieścić 11 do 13 tys. młodych, podczas gdy chętnych do potańcówki jest znacznie więcej.

Oczywiście, problem spędzenia wolnego czasu nie ogranicza się tylko do potańcówek. W planie na rok 1974 opracowanym przez magistrat i przy współudziale FDJ myśli się o specjalnych imprezach rozrywkowych dla młodzieży.

Bardzo ważną sprawą jest odpowiedni poziom zajęć w domach kultury oraz organizowanych przez młodzież imprez. Młodzi chętnie dołączają się do pracy w różnych zespołach zainteresowań, jeśli widać wyniki, jeśli jakość pracy zespołów jest wysoka.

Dyskusja nad organizacją wolnego czasu młodzieży jest o tyle rzeczowa, że wypływa z żywych doświadczeń. Masowy udział młodzieży w przygciewaniach festiwalowych odsłoni jej upodobania i potrzeby, ujawni wiele ciekawych, zastosowanych i wymyślanych przez nią form relaksu młodych.

Doświadczenia festiwalowych dni przydadzą się potem na co dzień tak organizacji FDJ, jak i władzom miasta.

IGNACY WIRSKI

MOSKWA

Każdy może być filmowcem

torskiego, który odbył się w Moskwie w 1972 roku, zaprezentowano aż dwa tysiąfilmów. Nic dziwnego -ZSRR działa obecnie ponad 4 ysiące amatorskich zespołów filmowych. Laureatem festiwa lu został zespół "Automobilis-ta". jeden z najstarszych i naj lepszych w Związku Radzieckim. Utworzono go przed 15 la y przy moskiewskich zakłaiach samochodowych "ZIŁ". Kierownikiem "Automobilisty" od chwili jego powstania jest były aktor i reżyser fiłmowy Michaił Urinow. Pod jego kierownictwem odbywają się w studio zajęcia teoretyczne i praktyczne z zakresu kinemato rafii: członkowie zespołu stu diują historię kina, technikę nontażu, zapoznają się z apaatura filmowa, praca operaora i scenarzysty. Dopiero po em przystępują do nakręcania

"Automobilista" liczy obecnie 50 członków. Są to nie tyl ko pracownicy ZIŁ-u, lecz ró wnież filmowcy — amatorzy innych zakładów pracy oraz nstytucji i uczelni. Wszelkie coszty zwiazane z prowadzeniem tej amatorskiej placówki rtystycznej pokrywa zakłado wa organizacja związkowa.

Filmowcy - amatorzy krecą filmy o swoim przedsiębiortwie czy uczelni, o ludziach z najbliższego otoczenia, o towa zyszach pracy, których mają nożność obserwować w sytuacjach codziennych, nie zawze dających się "skomponować" przez zawodowców. Dzie si temu filmy te tchna autenyzmem, stając się swoistą kro niką życia ludzi radzieckich.

Niejednokrotnie filmowcomamatorom udaje się też sfilmo wać wyjątkowe wydarzenia, z ych czy innych powodów nie siągalne dla zawodowców Przykładem moga tu posłużyć djęcia do filmu "5 tys. ton nad dowa" wykonane przez mosciewskiego inżyniera Burkowa. W czasie urlopu natrafił n na bardzo interesujący epi od z budowy Nureckiej Elek-rowni Wodnej w Azji Środkowej, kiedy to na wysokości

a V Wszechzwiązkowym 2100 m trzeba było przy pomo Festiwalu Filmu Ama- cy stalowych lin przytwierdzić cy stalowych lin przytwierdzić do górskiego masywu olbrzymi odłamek skalistego zbocza, zagrażający wznoszonej wła-śnie zaporze Film otrzymał pierwszą nagrode na jednym z dorocznych festiwali.

Do rozwoju amatorskiego ru chu filmowego w ZSRR przyczyniają się związki zawodo-we, systematyczne organizowa konkursów i przeglądów. jak też wydatna pomoc mistrzów radzieckiej kinematogra fii. Amatorzy tworzą często dzieła naprawdę wybitne. Ale najważniejsze jest to że ruch ma charakter masowy, że poz wala tysiącom ludzi na uprawianie czynnej działalności ar

OLGA SURGANOWA

acznę moje Francuzek opi sywanie od dokumentu, który zgoła niewiele po-winien mieć z tym tematem wspólnego. Oto Agencja France Presse opublikowała streszczenie raportu Krajowego Instytutu Badań Rolniczych na temat... celibatu młodych rolników francuskich. Chociaż rzecz jest o rolnikach, to właściwie jest to raport w sprawie kobiet. Sprawa polega na tym: młode Francuzki po prostu nie chcą wychodzić za mąż za relników, stąd też wielu z nich skazanych jest na celibat.

Krajowy Instytut Badań Rol niczych stwierdza, że dziewczęta wiejskie wychodzą obecnie za mąż przede wszystkim za chłopców z miast, mając nadzieję, że tym samym ra dykalnie poprawią swe warun ki egzystencji. Już w 1969 r. na każde 100 dziewcząt wiejskich, które wstąpiły w związki małżeńskie, tylko 21 poślubiało rol ników, Ta tendencja do zaślubin z mieszkańcami miasta jest coraz wyraźniejsza i spowodowała, że celibat rolników trwa dłużej niż przed kilkunastu la ty i coraz częściej zamienia się w starokawalerstwo. Tak na przykład wśród rolników do 35 roku życia jest obecnie 3 razy więcej kawalerów, niż w środowiskach miejskich.

Cała ta historia nadaje się na temat dowcipów towarzyskich, kpinek itp. Ale z powagą przy PARYŻ

Jeśli Francuzka pracuje...

francuski, dla ktorego niecnęc kobiet do rolników ma skutek i wymiar... finansowy. Oto rząd zmuszony jest przyznawać znaczne zasiłki (25 000 franków) tym, którzy zdecydują się mimo wszystko pozostać na roli. Zasiłki te stosowane są już w 40 departamentach.

Co po szkole?

Ucieczka do miast jest specyficznym pędem do emancy-pacji Francuzek. Specyficznym — bo jak dotychczas nie osiągnęły one w tym kraju zbyt wiele. Według statystyk przeszło 7 mln kobiet francu-skich pracuje. Jest to jedna trzecia ogólnej liczby zatrudnionych.

Ależ cóż z tego, że pracują, skoro zaledwie 25 proc. z nich ma zawód. Siłą rzeczy kobiety podejmują więc prace gorzej płatne — są narażone na bez-robocie. Te młode kobiety, a ra czej dziewczęta po szkole podstawowej lub maturze, podejmują najczęściej pracę w usługach, jako sprzedawczynie w sklepach i wielkich magazy-

patruje się temu zjawisku rząd nach lub jako biuralistki. Taką ły wyższe wykształcenie i wyna dziewcząt poniżej 25 lat. Im ponuje im zwłaszcza "biały koł nierzyk" pracy biurowej. Prze rywają, oczywiście, tę pracę z chwilą wyjścia za mąż lub uro dzenia dziecka.

> Wśród młodych kobiet aż 74 procent deklaruje gotowość po święcenia pracy zawodowej dla życia rodzinnego. W tym też m. in, potwierdza sie opinia, że ko bieta francuska jest mniej zainteresowana we własnej karie rze zawodowej, natomiast w wiekszości buduje swoją przyszłość na zawodzie męża.

Mało Francuzek zdobywa za wód - to fakt. Trzeba jednak przyznać, że kobietom trudniej kształcić się niż mężczyznom. Wiele zawodów jest jeszcze dla nich niedostępnych. Dopiero w lutym ubr. wydano dekret przy znający dziewczętom prawo wstępu na politechniki. Inne szkoły techniczne również niechętnie przyjmują kobiety. W jednej na przykład ze szkół elektronicznych na 4000 uczących się była tylko jedna kobieta i to... Polka.

Wśród kobiet, które zdoby-

ją następujące profesje: adwo-kat (20 procent), lekarz (12 pro cent). W szkolnictwie pracuje 8,4 procent pań spośród tych, które ukończyły studia, w wyż szej administracji 3,5 procent, a na zawód inżyniera zdecydo wało się 3,4 procent absolwen-

W domu

Zaryzykowałbym stwierdzenie, że kobiecie pradującej we Francji jest trudniej-Polce — pogodzić obowiązki domowe z zawodowymi. Dlaczego? Wynika to m. in. z ucią żliwego dla nich systemu pracy: 4 godziny do południa, 2 go dziny przerwy obiadowej, którą wykorzystuje się też w celu zrobienia zakupów i następnie znowu 4 godziny pra-cy zawodowej. Również w szkolnictwie obowiązuje podobny system. Dzieci idace do szkoły rano, wracają do domu w południe i znowu idą po południu do szkoły przebywając tam do godz. 17.

Pracująca kobieta wraca

więc do domu np. około go-dziny 19. To prawda, że w pra cy domowej kobieta francuska korzysta z wielu udogodnień, pozwalających jej dzić sporo czasu. Liczne koncentraty, konserwy, półproduk ty i porcjowane, prawie już go towe potrawy pozwalają jej na szybkie przyrządzenie na-wet dość obfitych i skompliko wanych posiłków. Pomagają jej też aparaty i sprzęty, które sprawiają, że praca domowa nie jest tak uciążliwa. Ale są one stosunkowo drogie i nie każdy dom stać na ich zakup.

Moi przyjaciele, u których przebywałem we Francji, to bezdzietne małżeństwo; on lekarz, ona przerwała studia me dyczne. Posiada w domu różne aparaty, m. in. świetna ma szynę do mycia naczyń, która działa według określonego pro gramu; można do niej włożyć naczynia, a potem wyjść z do mu, po umyciu naczyń maszyna sama się wyłącza.

W tej rodzinie mąż pracuje, zona dba o dom. "Dbanie o dom" sprowadza się do zajmo wania się porzadkiem w 3-pokojowym mieszkaniu. Ten dom nie jest typowy. W innych. W których bywałem (urzędnicy, rzemieślnicy), kobiety pracują to ciężko. A mimo to nie moga się nochwalić takim wyposażeniem.

MAREK PRZYBYLSKI

Str. 6 - GŁOS - 26 V 1973

Jakoś nie wiedzie się beniaminkowi - leszczyńskiej Unii w ekstraklasie żużlowej. W czterech spotkaniach wywalczyła ona zaled wie dwa punkty, zwyciężając na własnym torze "Falubaz" z Zielo

W nadchodzącą niedzielę 27 bm. podopiecznych trenera A. Pogorzelskiego czeka bardzo trudne za danie. W kolejnym meczu leszczy niacy zmierzą się bowiem z bardzo groźnym zespołem Śląska Świę tochłowice. Podporą tej drużyny są dwaj bracia Paweł i Wiktor Wa loszek oraz Mucha. Dobrze spisują sie również ich pozostali koledzy Wieczorek, Brabański, Bury i

Przeciwko Śląskowi gospodarze wystąpią w następującym składzie: pobrucki, Zb. i B. Jader, Kowalski. Norek, Nowak i Heliński,

Po zawodach rozegrane zostana jeszcze dwa wyścigi dodatkowe najlepszych par klubowych. Lesz czyniacy - Dobrucki i B. Jąder zmierzą się z parą Mucha - P. Wa

Początek spotkania Unia - Śląsk wyznaczono na godzinę 16,00. (R)

Dobra postawa rugbistów Poznania

Rozgrywki rugbistów I i II ligi weszły już w decydującą fazę, któ rej końcowe wyniki zadecydują o mistrzowskich tytułach 1973 r. i o spadkowiczach z ekstraklasy.

Polonia ma do rozegrania następujące mecze: ze Skrą w Warsza-wie (27 bm.), z Bałtykiem w Gdy-ni (10. VI) i ostatni pojedynek w Poznaniu z Lechią (17. VI). Przy-puszczalnie to spotkanie zadecydu je, która z tych drużyn zdobędzie tyti) wiespistyca Poleżie tytuł wicemistrza Polski.

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą rugbiści Posnanii. W up. niedzielę pokonali bardzo trudną przeszkodę, zwyciężając swego najgroźniejszego rywala w mistrzo stwach II ligi — Czarnych w By-tomiu 11:3, umacniając pozycję przodownika w tabeli. W najbliższą niedzielę, Posnania zmierzy się na własnym boisku z zespołem So chaczewa, następnie z Orłem w Warszawie z Mazovia w Mińsku z Ogniwem Sopot. (p)

przyczyniło się do ożywienia ży-

cia sportowego na gostyńskiej wsi. Ostatnio we wszystkich gmi-

nach powiatu odbyły się turnieje piłkarskie o puchary naczelników

gmin. Silnie obsadzony turniej w Pępowie, w którym wzięło udział 6 drużyn wygrał LZS Skoraszewice

przed LZS Pępowo II i LZS Wilko nice. Na turnieju w Piaskach trium

fowała drużyna LOK Piaski przed

Ostatni sprawdzian przed Anglia

Już za kilka dni 6 czerwca na stadionie w Chorzowie, reprezen-tacja Polski w piłce nożnej, zmierzy się z drużyną Anglii. Bedzie to mecz z cyklu eliminacji do finalów mistrzostw świata, które w przyszłym roku odbedą się w NRF.

w przyszłym roku odbadą się w Polski Związek Płiki Nożnej zgłosił do FIFA nazwiska 22 zawodników, którzy będą mogli być brani pod uwagę przy ustalaniu składu na spotkanie z Anglikami. Z tej grupy trener Kazimierz Górski, dla którego mecz z Anglią jest ostatnim występem w charakterze opiekuna piłkarskiej kadry narodowej, wybrał 16 zawodników. Będą oni na zgrupowaniu w Kamieniu (Rybnicki Okreg Węglowy) przygotowywać się do występów w Chorzowie. Przypomnijmy ich nazwiska: bramkarze Szeja, Tomaszewski, obrońcy — Szymanowski, Gorgon, Bulzacki, Musiał, Rześny, pomocnicy — Cmikiewicz, Deyna, Kraska, Kasperczak, Maszczyk, napastnicy — Lubański, Banaś, Gadocha i Lato, Poważna kon tuzja jakiej uległ Włodzimierz Lubański na jednym z treningów, zmusi zapewne trenera Górskiego do powołania na zgrupowanie w Kamieniu jeszcze jednego zawodnika. Ma on do wyboru Damarskiego, Kmiecika, Kasztelana lub Masztalera. skiego, Kmiecika, Kasztelana lub

nika. Ma on do wyboru Damarskiego, Kmiecika, Kasztelana lub Masztalera.
O formie, jaką reprezentują wybrańcy trenera Górskiego będziemy mogli przekonać się dzisiaj i w niedzielę, podczas spotkań o mistrzostwo I ligi. Odbędzie się normalna kolejka spotkań, w ramach której poznański Lech zmierzy się w niedzielę o godz, 17 w Bytomiu z miejscową Polonia. Pojedynek obu tych zespotów w rundzie jesiennej zakończy się zwycięstwem poznaniaków w stosunku 2:1. Oba zespoły bronia się przed spadkiem do klasy niższej z tym, że w nieco lepszej sytuacji są piłkarze Lecha, którzy zajmują 8 miejsce w tabeli mając na swoim koncie 20 punktów i różnice bramek 16—22. Natomiast Polonia plasuje się na 12 pozycji mając 18 punktów i różnice bramek 18—30. Dodajmy że 13 w tabeli Pogoń ma 17 pkt. zaś ostatnia Odra 15 pkt.
Jak poinformował nas trener le-

Jak poinformował nas trener le-Jak polniormował nas trener ie-chitów Janusz Pekowski, zespół bardzo starannie przygotowywał się do występu w Bytomiu. W czwartek piłkarze rozegrali towa-rzyskie spotkanie z Zawisza, 3 rarzyskie spotkanie z Zawisza, 3 ra-zy 40 minut a w poszczególnych tercjach wyniki były następujace: 1:0, 3:0 i 2:3. Wszyscy zawodnicy sa zdrowi z wyjatkiem Włodzi-mierza Wojciechowskiego, który narzeka na ból w lewej nodze, która skrecił podczas spotkania z Ruchem Chorzów, Coraz lepiej czuje się Stępczak, Zawodnik ten od 1 czerwca wznowi treningi i jeżeli wszystko będzie dobrze, to nafprawdopodobniej wystani w me najprawdopodobniej wystąpi w me czu z Górnikiem Zabrze. Do By-tomia wybiera się również Turek, któremu przykra kontuzja prze-stala już dolegać.

Powołanie gminnych rad narodo LKS Piaski i old-boyami LKS. Turych oraz rad gminnych LZS, niej w Krobi zgromadził na starcie 5 drużyn z Karca, Pudliszek i Krobi. W Poniecu poza piłką nożną rozegrano turnieje piłki ręcznej i siatkówki oraz rozegrano kilka siatkówki oraz rozegrano kil konkurencji lekkoatletycznych.

Turnieje piłkarskie w Gostyniu

Borek Wikp. był natomiast miej scem rozgrywek szkół podstawo-wych miasta i gminy w piłce nożnej. Zwyciężyła drużyna Podstawowej w Borku. (MB)

Trener Pekowski na pytanie "w jakim składzie Lech wystapi w Bytomiu" odpowiedział, że wszystko wskazuje na to, iż lechici wy biegną przeciwko Polonii w tym samym zestawieniu, w jakim grali z Odrą Opole z tym, że ostatecz ne decyzje zapadną dopiero w Bytomiu. Warto tu dodać, że bytomska Polonia grała ostatnio rewanska Polonia grała ostatnio rewanska tomiu. Warto tu dodać, że bytomska Polonia grała ostatnio rewanżowe spotkanie o wejście do finału Pucharu Polski z rewelacją
tegorocznej edycji — PKS Odrą
Wrocław i wygrała 5:0.

A oto zestawienie par w pozostałych meczach ekstraklasy. Gwar
dia — Stal Mielec (0:5 w rundzie
jesiennej), ŁKS — Zagiębie Sos-

nowiec (4:1), Odra — ROW (0:0), Pogoń — Górnik (0:1), Ruch — Wisła (1:0), Zagłębie Walbrzych — Legia (0:3), Kibiców Lecha najbardziej interesować będą pojedynki bezpośrednich rywali poznańskich plikarzy a wiec ROW, Zagłębia Sosnowiec i Zagłębia Walbrzych, Pogoni oraz Odry, Interesująco zapowiada się mecz w Szczecinie, gdzie osłabiony brakiem Lubańskiego Górnik, zmierzy się z miejscową Pogonia, która tak zacięcie walczy o utrzymara tak zacięcie walczy o utrzyma-nie się w I lidze.

W II lidze grają: Górnik — Niwka (0:0), Katowice — Arka (0:0), Lechia — Zawisza (0:0), Mikulczy-ce — Szombierki (1:1), Stal — Star (0:3), Śląsk — Hutnik (1:1), Widzew — Urania (3:1), Wisłoka — Piast (1:1), (s)

Piłka reczna

Cenne trofeum dziewcząt z Obornik

Reprezentacja Szkoły Podstawo-wej nr 2 w Obornikach w piłce recznej dziewcząt, startowała w silnie obsadzonym turnieju w Gar deji koło Kwidzynia (woj. gdańskie) z okazji święta patrona tam tejszej szkoły – Ludowego Woj-ska Polskiego. Okazała się ona naj lepsza w gronie 8 walczących sió demek z północnych województw Polski. Po pokonaniu w eliminacjach Olsztyna 19:3, w finale obor niczanki stoczyły wyrównane i dra matyczne boje z trzema drużynami, wygrywając z nimi różnicą 1 bramki: z Tczewem 4:3, Bydgosz-cza 5:4 i gospodyniami imprezy 6:5 Cały zwycięski zespół zagrał bar-dzo ambitnie i wszystkim zawod-niczkom należą się słowa pochwa ły. W nagrodę otrzymały one oka zały puchar ufundowany przez dy rekcję szkoły w Gardeji. (bop)



"WYNAJĘTY CZŁOWIEK" to barwny, nieco sielankowo-balladowy western produkcji amerykańskiej, uznany przez niektó-rych krytyków za liryczny poemat z Dzikiego Zachodu.

Peter Fonda (syn słynnego ak tora Henry Fondy, odiwórca głównych ról w filmach "Dzikie anioły" oraz "Swobodny jeż-dziec") debiutuje tym "psycho-logicznym wesfernem" jako reży ser i sam kreuje postać główne-go bohatera, Collinsa. W jego kreacji Amerykanie dopatrują się narodzin nowego Jamesa Deana. W artystyczno-estetycznym wyrazie tego filmu ma swój wybitny udział operator, Vilmos Zsig-

Fabulę filmowej opowieści (au tor nazwał ją kiedyś "fatszywym westernem") stanowi próba pow rotu mężczyzny-wędrowca do po rzuconego przed siedmiu laty domu. Towarzyszy mu w tym ser deczny przyjaciel, Harris (Warren Oates). Niełatwo jest odzyskać pokój i szczęście rodzinne, właszcza gdy zerwanie z tułazą przeszłością wymaga podjęia wyzwania na śmierć i życie.

"Wynajęty człowiek" jest filw impresjonistycznym styu, który w niejednym przełamu e konwencje westernu zarówno w treści jak i w nadmiernie moe estetyzującej formie.

"JEDYNYM WYJŚCIEM JEST SMIERC" — kolorowy, sensacyj ny film produkcji kanadyjskiej, którego reżyserem jest John Trent, a główne role obsadzają: Stuart Whitman, Sandy Dennis o-

Ta na poty fantastyczna opowieść podejmuje problem, który dzięki profesorowi Barnardowi jest najżywszą sprawą współczesnej medycyny. Miejsce akcji tego filmu — "miasto wiedzy" su-pernowoczesne, niedostępne laboratorium medyczne, staje się "farmą serc", założoną przez opętanego złowrogą manią milio-nera, który pragnie zapewnić so bie nieśmiertelność.

Film dotyka wielu ciągle jeszcze dyskutowanych problemów filozoficznych, moralnych, religijnych i prawnych, które zrodziły się wraz z możliwościami transplantacji narządów ludzkiego organizmu. Chociaż na reżyserii fil mu ciąży pośpiech telewizyjnego serialu zachodniego, a w jego treści przeważają motywy sensacji, to jednak ze względu na teraźniejszą i przyszłościową aktualność tematu jest to obraz bar dzo interesujący. (kos)

Sukcesy wielkopolskiej młodzieży rolniczej

ekkoatletyka należy do tych dyscyplin sportowych, które są najchętniej uprawiane przez młodzież ucząca sie w szkołach rolniczych województwa poznańskiego. Od wielu już lat przed stawiciele wielkopolskiej młodzieży rolniczej, osiągali sporo sukce sów na arenie krajowej, zwłaszcza na odbywających się co dwa lata Igrzyskach Młodzieży Szkół Rolniczych.

Zainteresowanie lekkoatletyką w szkołach rolniczych Wielkopolski, ma niewatpliwie związek z dość sporą grupą nauczycieli-specjali-stów l. a., pracujących w tychże szkołach. Przykładem może być Technikum Weterynaryjne we Wrześni, gdzie m. in. wykładowcą jest olimpijczyk Adam Kaczer. Równie wysoko lekkoatletyka stol w Technikum Rolniczym — Kaczki Średnie. Właśnie reprezentacja tel szkoly bardzo dobrze spisala sie w zawodach szkół średnich, zor ganizowanych o Puchar redakcji "Przeglądu Sportowego". W tym tygodniu odbył się w Warszawie final tych zawodów.

W klasyfikacji kobiet i meż-czyzn zwyciężyło VII Liceum Ogól czyśni zwycieżyło v n Elceum Ogór nokształcące z Zielonej Góry. Na czołowych pozycjach znalazły się również zespoły z województwa poznańskiego. I tak w kategorii kobiet drugie miejsce zajęło Tech nikum Rolnicze z Kaczek Śred-niku wyporzedzają. I O z Bytowanich wyprzedzając LO z Bytowa, Technikum Budowlane z Jeleniej Góry i Liceum Ekonomiczne z Zie lonej Góry. Wśród mężczyzn Tech nikum Weterynaryjne z Wrześni zajęło czwarte miejsce. Z rezultatów uzyskanych przez poszczegól-nych zawodników i zawodniczki na uwagę zasługuje wynik Andrze ja Gruszczyńskiego z Technikum Weterynaryjnego z Wrześni, który skoczył wzwyż 2,05 m, Wiesława Szpilki (TW Września) — 7.29 m w skoku w dal oraz Marii Jabloń skiej (Technikum Rolnicze Kaczki Srednie) - 50 m w oszczepie.

Najlepsi sportowcy ze szkół rol-niczych Wielkopolski, startować da) 12,84; 1000 m — Marek Kacz-bedą również w Siedlcach, gdzie marek (Golęcin) 2,43,0; 100 m — w dniach 24 — 26 czerwca, rozegra Maciej Kuczyński (Sieraków) — Maciej Kuczyński (Sieraków) w dinach 24 — 26 czerwca, rozegra Maciej Kuczyński (Sieraków) — ne zostaną już po raz piąty ig- rzyska Młodzieży Szkół Rolniczych CRS. Na odbytych ostatnio Wielkopolskich Igrzyskach Maciej Kuczyński (Sieraków) — 11.2; oszczep — Zbigniew Braci- szewski (Września) — 47,48. cji, która wyjedzie do Siedlec. Im preza która odbyła się w Marsze- dal – Wiesław Szpilka (Września)

Juniorki: dysk - Alicja Proch (Kaczki) 33.38; 100 m Stanisław Freśko (Środa) 13,4; 800 m — Ewa Wójtowicz (Golańcz) 2.28,0; w dal - Renata Kaczmarek (Lesz no) — 5.19; oszczep — Ewa Wujec (Kaczki) 39,28; skok wzwyż - Teřesa Fret (Kaczki) 1.50; pchnięcie kulą – Ewa Wujec (Kaczki) 10.78; 400 m – Stanisława Freśko (Sroda) 1.01,8;

Seniorki: dysk - Ewa Radecka (Kaczki) 36,30; skok wzwyż – Ha lina Bandosz (Kaczki) 1.50; 100 m Maria Piczuła (Środa) 12.8; 400 m — Aurelia Kruś (Kaczki) 1.00,3; 4x100 m (Kaczki) 51.0; oszczep — Maria Jabłońska — (Kaczki) 46,32; skok w dal — Ha lina Bandosz (Kaczki) 5.15; 100 m ppł. Zofia Wolna (Trzcianka) 17.7; 200 m – Maria Piczula (Sroda) 26,0; 1.500 m Aurelia Kruś (Kacz-

Juniorzy: w dal - Mirosław Mo siniak (Września) 6,54; pchnięcie kulą – Ireneusz Gołdyn (Września) 12.42; dysk - Zbigniew Brania) 12.42; dysk — Zbigniew Bra- talentów sportowych, z których ciszewski (Września) 41,82; skok przy dobrej opiece i prowadzeniu wzwyż — Bernard Wawrzyniak nasze województwo jak i kraj mo (Przygodzice) 175; 400 m — Marek gą mieć jeszcze sporą pocieche. Maczkarek (Golęcin) 534; trój-

kopolskich Igrzyskach Młodzieży walak (Golęcin) 56,70; kula - Ka Rolniczej, lekkoatleci, ciężarowcy, zimierz Mierzwa (Września) 12,62; zapaśnicy i akrobaci sportowi, 200 m — Andrzej Owczarek (Kacz walczyli o miejsca w reprezenta- ki) 22,4; 110 m ppł. Mieczysław 200 m — Andrzej Owczarek (Kacz ki) 22,4; 110 m ppł. Mieczysław Trzęsowski (Przygodzice) 15.5; w preza która odbyła się w Marszewie, miała bardzo uroczystą oprawę i dostarczyła wiele wrażeń, za
równo uczestnikom jak i widzom.
A oto rezultaty uzyskane na tych
zawodach:

LEKKOATLETYKA:

Marsze
dal — Wiesław Szpilka (Września)

**Xi00 m (Września) 44,0; dysk —

Henryk Kamrowski (Marszew)

35,20; 100 m — Andrzej Owczarek

(Kaczki) 11.4; wzwyż — Janusz

Sarnowski (Powiercie) 195; 400 m

LEZW Debišeki (Września) 3.5; - Jerzy Dębiński (Września) 51,5; trójskok - Henryk Bartczak (Wrze śnia) 14.46; 3000 m — Mirosław Mrozkowiak (Powodowo) 9.04,4; 800 m Zbigniew Nieścierowicz (Trzcianka) 1.56,5.

W punktacji ogólnej konkurencji lekkoatletycznych zwyciężyło Tech nikum Rolnicze z Kaczek Średnich 285 pkt. przed Technikum Weterynaryjnym z Wrześni 230 pkt.

W podnoszeniu ciężarów rozegra no dwubój olimpijski. W kategorii muszej zwyciężył Józef Leśnik (Bojanowo) 130 kg, w koguciej Ta deusz Spurtacz (Bojanowo) 152 5, piórkowej – Andrzej Kaniecki (Biała) 180, lekkiej — Mieczysław Staudt (Gołańcz) 185, średniej — Ryszard Wajnert (Sroda) 200, pół-ciężkiej — Piotr Waligóra (Nietąż kowo) 215, lekkociężkiej — Antoni Bednarek (Sroda) 200, ciężkiej — Piotr Ratajczak (Nietążkowo) 260.

W sumie IX Igrzyska Wielkopolskie Młodzieży Szkół Rolniczych, Leśnych i CRS jeszcze raz udowod nily, że na wsi mamy sporą grupę



EULIELA 27 V

1 7.40 — "TV Kurs Rolniczy";
8.15 — "Przypominamy, radzimy...";
8.25 — "Nowoczesność w
domu i zagrodzie": 8.45 — "Radar";
9 — Teleranek": 10.20 Pierwszy z cyklu koncertów prowadzonych i realizowanych wspólnie przez telewizje NRD. CSRS i PRL. W programie popularne melodie operetkowe i musicalowe; 12.20 — "Spotkanie w Katach Wrocławskich" — program wiejski; 12.50 — Dla dzieci — Jurij Jelisiejew: "Jak sie bawić, to sie bawić" — widowisko Państwo wego Teatru Lalek w Szczecinie: 13.50 — Klub Sześciu Kontynentów 14.35 — Losowanie Toto-Lotka; 14.50 — W starym kinie — "Komik z Pragi"; 16 — Sportowy ma gazyn sprawozdawczy, w tym mik z Pragi": 16 — Sportowy ma gazyn sprawozdawczy, w tym mecz piłki nożnej "Gwardia" (War szawa) – "Stai" (Mielec) 17.45 — PKF; 18 — "Po przerzucie" — pro gram publ.: 18.15 — "Piosenka dla ciebie"; 20.15 — "Elżbieta, królowa Anglii", odc. 3 pt. "Cień w blasku słońca" — ang. film serviny; 21.45 — Międzynarodowa wios na estradowa — "Sofia-show". Program w wykonaniu artystów bułgarskich: 22.35 — Magazyn sportowy, w tym mecz piłki nożnej Czechosłowacia — Anglia.

2 15.05 — Jan Chrystian Andersen: "Krasneludek i poezia"; 15.40 — "Szczecin — szkic do por-

tretu" — program publ.; 16.10 —
"Telewizyjny Turniej Młodych
Mistrzów"; 17.10 — "Chronicon
mundi" — rok 400 p.n.e.; 17.45 —
"Pożegnanie z Petersburgiem" —
radz. film fab.; 20.15 — "Dla kogo się maluje" z cyklu: "Snotkanie z artystami; 21.20 — Estrada
Literacka — "Niedole miłowania".
Liryka staroprowansalska; 22 —
Dawid Ojstrach dyryguje koncertem skrzypcowym D-dur Piotra
Czajkowskiego. Gra Vaclav Hudecek — skrzypce z towarzyszeniem
Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Czeskiej.

1 16.40 — "Zwierzyniec"; 17.30 — "Echo stadionu"; 17.55 — "U Hipolita po fajerancie"; 18.25 — "Teleskop"; 18.45 — "Magazyn Postepu Technicznego"; 20.15 — Teatr TV — Aleksy Arbuzow; "Irkucka historia". Reżyseria — Stanisław Wohl; 21.40 — "Program publ."; 22.25 — "Gościmy w studio artystów wegierskich".

WTOREK 29 V

10.30 - "Elżbieta, królowa An-10.30 — "Eiżbieta, królowa Anglii" — ang. film seryjny, odc. III pt. "Cień w blasku stońca" (kolor): 12 — "Przyjaciółki" — radz. film dok; 16.40 — "Telewizja Młodych": 18.20 — "Dlariusz mu zyczny"; 18.40 — Z cyklu: "Spotkanie z pisarzem — z Bohdanem Drozdowskim"; 19.10 — "Przypominamy, radzimy..."; 20.15 — "Droga w ciemności" — rumuński film fab. (kolor): 21.50 — "Magazyn Medyczny"; 22.50 — "Satyryczna Agen cja Telewizyjna".

2 17 — "Slim John" — kurs podstawowy jęz. ang., l. 24; 17.30 — "Za Odra, za Łaba"; 18 — "Dziś świeto, jutro wakacje" (Mój dom. Twój, Wasz, Nasz — (kolor); 18.20 — "Wiókniarskie dynastie", cz. II; 18.45 — "Jezyk rosyjski", l. 33; 20.15 — "Arenitektura kraiów socjalistycznych" (TV Atlas Świata); 20.45 — "Bułgaria pieśnia i wierszem" — program muzyczno-poetycki (kolor); 21.45 — "Prof. Marek Kuczma" (Kwadrans ze specjalistą);

22 — "Z bliska i z daleka" — ma-gazyn kulturalny KDL; 22.35 — "Sprechen Sie deutsch" — jez. nie miecki, l. 20; 23 — "Slim John" — kurs podstawowy jez. ang., powtórzenie 1. 24.

1 8.15 — "Droga w ciemności" — rum. film fab. (kolor); 11 25 — "Człowiek w obrazach dawnych mistrzów" — film dok. prod. NRD (kolor); 14 — Z cyklu: "Wybieramy zawód"; 16.40 — Dla dzieci: Tańcza i śpiewaja "Małe Lachy". Wystep zespołu Regionalnego z Nowego Sacza; 17.05 — PKF; 17.20 Nowego Sacza; 17.05 — PKF; 17.20 — "Informacje, towary, propozycje"; 17.40 — "TV Salon wystawowy"; 18.10 — "Teleskop"; 18.30 — "Swiat i Polska" (kolor); 20.15 — "Cienie zanikaja w południe" — film ser. prod. radz., odc. VII (ostatni) pt. "Zachar Bolszakow" (kolor); 21.20 — Finał Piłkarskiego Pucharu Europy Ajax (Amsterdam) — "Juventus" (Turyn) i wia domości sportowe.

9 16.50 — "Nasze recenzje"; 17.05
— "Nie ma różnicy wieku"
(Polak nowoczesny); 17.35 — (O
czym innym) "Doc. dr Stefan Kozakiewicz"; 17.50 — "Świat w kamerze naszych reporterów" — fil
my "Tele-Aru"; 18.15 — "Dokad
w niedzielę"; 18.45 — "Jezyk francuski", 1. 43, cz. II; 20.15 — "Zło
ta nuta" — program TV NRD;
21.50 — "24 godziny" (kolor); 22 —
Teatr "Kobra" — Andrzej Zbych;
"Ucieczka". Reżyseria — Andrzej
Konic, powt. z 27 marca br.; 23 10
— "Jezyk rosyjski" — powt. 1. 33.

I 9.35 — "Cienie zanikaja w poludnie" — seryjny film prod. radz., odc. VII (ostatni) pt. "Za char Bolszakow" (kolor): 16.40 — "Ekran z bratkiem"; 17.45 — "100 lat walki" — kubański film dok.; 18.10 — "Pod hasłem wsnółpracy" — program filmowy:18.25 — "Panorama Lubuska": 18.45 — Z cyklu: "Morskie spotkania" — reportaż pt. "Wczasy pod bandera"; 19.10 — "Przypominamy, radzimy..."; 20.15 — Teatr Sensacji —

Jerzy Janicki: "Akcja V" na motywach książki Michała Wojewódz kiego "Akcja VI-V2", odc. V pt. "Pilna przesyłka do Londynu"; 21.25 – Z cyklu: "Przy wspólnym stole"; 22.05 – "Ekspres nr 27". Scenariusz – Krzysztof Prochnicki i Wowo-Bielicki.

2 17 – "Zawadiackie czastuszki".

i Wowo-Bielicki.

2 17 — "Zawadiackie czastuszki".

Muzyka — Rodion Szczedrin.

– film baletowy prod. TV radz.
(kolor); 17.15 — "Wszystko dla
dzieci" z cyklu: "Kolorowe spotkania" — program oświatowy; 17.40

— "Polski film animowany" — w
programie filmy nagrodzone na
III Ogólnopolskim Festiwalu Filmów dla Dzieci i Młodzieży —
"Poznań 1973 r."; 18 25 — "Co nam
zostało z tych lat" z cyklu. Nie "Poznań 1973 r."; 18 25 — "Co nam zostało z tych lat" z cyklu "Nic nowego" — przed kamerą Szymon Kobyliński; 18.50 — "Jezyk angiel ski w nauce i technice", 1. 35; 20.15 "Pieśniarz cygański Nikołaj Sliczenko" — program TV radz.; 21 — "Galeria 33 milionów" — malarstwo Barbary Szajdzińskiej-Krawczyk; 21.25 — "24 godziny" (kolor); 21.35 — "Walka o Jadwige" — film fab. prod. CSRS; 23 — "Jezyk franc.", powtórzenie 1. 43, cz. II.

PIĄTEK 1 VI

1 8.25 — "Walka o Jadwige" — czechosi. film fab. (kolor); 10.15 — "Harmonia świata" — czechosi. film dokument (kolor); 10.30 — "W kregu muzyki" — czechosłowacki film dok.; 16.40 — "Po ra na Telesfora"; 17.25 — "Nie tyl ko dla pań"; 17.50 — "Przeboje wielkich miast — Rosłock" — pro gram TV NRD; 18.40 — "Teleskop"; 19 — "Lubie kolor czerwony, zielony, żółty" — film o dzieciach (kolor); 20.15 — "Czas zielonych dni" — program rożrywkowy; 20.45 — "Panorama"; 21.25 — Teatr TV — Oldrich Danek: "Człowiek z dżungli". Reżyseria — Alina Obidniak".

2) 17.05 — "Między morzem a — ladem"; 17.30 — "Gnieżnieńskie Szpaki" — śpiewa Chór Chłopiecy "Szpaki" pod dyr. Wiesława Ki sera: 17.55 — Nasi milusińscy — "Co to jest malżeństwo?": 18 —

jest malžeństwo?": 18 Uniwersytet Powszechny TV "Sprawy 15-latków"; 18.30 "Slim John" 1. 25 — podstawowy kurs jez. ang.; 19 — "Poszukiwany, poszukiwana" — potyczki z filmem; 20.15 — Nasi milusińscy — "Kto to jest król"; 20.25 — "W lu dowym wieńcu" — bułg. film dok. (kolor); 20.40 — "Pięć tańców wegierskich" — program TV węgierskiej (kolor); 21.10 — Nasi milusińscy — "Skad się biora dzieci"; 21.20 — "24 godziny" (kolor); 21.30 — "Mój kochany Rohinson" — film fab. prod. NRD; 22.50 — "Język ang. w nauce i technice" — powt. 1. 35.

SOBOTA 2 VI

1 8.25 i 2140 — "Kochana cio-cia Sarika" — weg. film fab.; 15.30 — "Z koszar i poligonów; 15.50 — "Redakcja Szkolna zapo 15.30 — "Z koszar i poligonow";
15.50 — "Redakcja Szkolna zapo
wiada"; 16.05 — "Telewizyjny Informator Wydawniczy"; 16.40 —
Teatr Miodego Widza — Alina
Korta: "Rozdroże"; 17.40 — "San
domierz — temat osobisty"; 18.10
— "Z kamera wśród zwierzat";
18.40 — "Pegaz"; 20.15 — "Gwiazdy siedmiu stolic" — głos ma Bu
kareszt. Program estradowy. Reżyseria — Tadeusz Ringwelski i
Włodzimierz Pawlak; 23.10 — Wia
domości sportowe.

2 17 — "Młodość od rana do
wieczora"—program muzvezny
TV Wegierskiej (kolor); 17.25 —
"Wzory" — program popularnonaukowy TV Radzieckiej (kolor);
17.50 — "Zarłacze ludojady" —
amerykańsko – kanad. film dok.
z serii "Człowiek i morze" (kolory); 18.15 — "Cannes 73"; 18.50 —
"Sprechen Sie deutsch" — jez.

z serii "Człowiek i morze" (kolor); 18.15 – "Cannes 73"; 18.50 – "Sprechen Sie deutsch" – jęz. niem. lekcja 21; 21.15 – "Oblicze bandy" – bułg. film dok. (kolor); 21.40 – "24 godziny" (kolor); 21.50 – "Parada przebojów" – program roznywkowy TV NRD (kolor); rozrywkowy TV NRD (kolor); 21.30 (kolor); 22.40 — "Slim John" — podstawowy kurs jez. ang., powtórzenie lekoji 25; 23.10 — "Program II proponuje".

MIEDZIELA 3 VI

1 7.45 — "TV Kurs Rolniczy"; 8,20 — "Przypominamy, radzi-my ..."; 8,30 — "Nowoczesność w domu i zagrodzie"; 9 — "Telera-

nek"; 10.20 — Z cyklu — "Swlat, który nie może zaginąć"; 10.55 — Transmisja z uroczystości położe-nia kamienia węgielnego pod bu-dowę Centrum Zdrowia Dziecka; 12.15 — Dziecka pierwszy" – rena kamienia węgienego pod budowę Centrum Zdrowia Dziecka;
12.15 — "Dzień pierwszy" — reportaż filmowy; 12.45 — "Na
chłopski rozum" — program wiejski; 13.15 — Dla dzieci: Janina Porazińska — "Kichus
majstra Lepigliny" — cz. I. 14 —
"Piórkiem i węgiem"; 14.25 —
Losowanie Toto Lotka; 14.40 —
"Piosenka dla Ciebie"; 15.35 —
"Sladami Piastów Śląskich — Leg
nica"; 16.05 W starym klnie —
"Kobieta na Księżycu" — niem,
film archiwalny; 17.35 — Z cyklu
"Przyjąć czy odrzucić"; 18.15 —
"Kryteria" — felieton; 18.30 —
"PKF"; 18.40 — Teatrzyk Antonie
go Marianowicza. Reżyseria go Marianowicza. Reżyserja – Mieczysław Malysz; 20.15 – "Elżbieta, królowa Anglii" – ang. film seryjny, odc. IV pt. "Grożne spiski" (kolor); 21.45 – Studio 13. Scenariusz – Barbara Borys-Damiecka i Jacek Hilchen; 22.50

Damiecka 1 Jack Hitchet, 22.50

"Magazyn sportowy".

2 14.56 — Dla młodych widzów

"Sport i zabawa". program

TV NRD; 15.55 — "FSO — kultura" — reportaż filmowy; 16.10 —
"Jazz Jamboree 72" — cz. III. pro "Jazz Jambbree 12" — cz. III. pro gram prowadzi Andrzej Trzaskow ski: 16.50 — "Pożegnanie z bry-gadą" — program dok.: 17.45 — "Siódme niebo" — radz. film fab.; 20.15 — "Parada przebojów" — program TV Czechosłowackiej; 21.05 — Teatr TV: Tadeusz Rittner - "W malym domku". CODZIENNIE w programie 1 i 2:

Dobranoc - 19.20; Dziennik lub Monitor - 19.30 oraz w programie 1 Politechnika w poniedziałek o godz. 15.20 i 22.55, w środę o godz. 15 i w piatek o godz. 15.20 i 23.15; Telewizyjne Technikum Rolnicze w poniedziałek, środe i piatek o godz, 12.45, we wtorek i czwartek - o godz. 15.20 i w sobote o godz. 14.20.

26 V 1973 - GLOS - Str. 7



KIERMASZ DZIECIĘCY PSS

w niedzielę, dnia 27 maja br. w godz. od 9 do 13 odbędzie się na Rynku Jeżyckim z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka zorganizowany przez "SPOŁEM" PPS. Stoiska zaopatrzone będą: w odzież dziecięcą, obuwie skórzane i tekstylne

WYŻSZA SZKOŁA INŻYNIERSKA im. J. Gagarina w Zielonej Górze

ogłasza konkurs na stanowiska docentów

w następujących dyscyplinach Wydział Budownictwa Lądowego

technologia i organizacja

budownictwa Wydział Elektryczny

- elektrotechnika

Wydział Mechaniczny

- mechanika techniczna

- podstawy konstrukcji maszyn.

W konkursie mogą brać udział osoby, które spełniają warunki określone w art. 79 Ustawy o szkolnictwie wyższym oraz w "Wytycznych" Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 15 grudnia 1972 roku.

Kandydaci przystępujący do konkursu powin-i złożyć następujące dokumenty:

ożyc następujące dokumenty:
podanie
życiorys i ankietę personalną
odpisy dyplomów ukończenia studiów
wyższych i uzyskanych stopni naukowych
wykaz dorobku naukowego sporządzony
zgodnie z punktem 4 "Wytycznych" Mo
i Sz. W z dnia 30 grudnia 1970 roku
opis pracy dydaktycznej i pełnionych
funkcji społecznych.

Zgłoszenia do konkursu należy składać w ter-minie do dnia 30 VI. 1973 roku, pod adresem: Rektorat Wyższej Szkoły Inżynierskiej im. J. Gagarina 65-246 Zielona Góra, ul. Podgórna 50. Uczelnia gwarantuje mieszkania.

Zespół Szkół Zawodowych Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu Filia Srem, ul. Janka Krasickiego 19

PRZYJMUJE ZAPISY

w zawodach:

formierz - odlewnik,

rdzeniarz - (dziewczęta) modelarz w drewnie

modelarz w metalu. Nauka trwa trzy lata, a absolwenci szkoły otrzymują tytuł wykwalifikowanego robotnika. W czasie nauki uczniowie otrzymują:

· WYNAGRODZENIE W:

- I roku nauki ryczałt miesięczny od 260-380 zł

Od 280-360 Zi
 Od 380-500 Zi
 III roku nauki stawka godz. 4,20 zi.

w II i III roku nauki do 25 proc. zarob-ku podstawowego.

INNE SWIADCZENIA: od I roku nauki – odzież robocza, sprzet ochrony osobistej, urlop wypoczynkowy
 od II roku nauki – deputat weglowy
 runki przyjęcia: ukończony 15 rok życia

1 8 kl. szkoly podstawowej.

Kemunikaty

Zarząd Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej przejazdów autobusami KSK na bilety miesięczne. że w dniach od 1—30 czerwca trwać będzie doroczna WYMIANA LEGITYMACJI uprawniających do nabycia biletów miesięcznych na rok 1973/74.

Nowe legitymacje będą wydawane na podstawie zamówienia na bilet miesięczny i po przedłożeniu dowodu osobistego lub innego dokumentu, z którego wynika aktualne miejsce zamieszkania i miejsce pracy oraz 1 fotografii formatu legitymacyjnego.

cy oraz i fotografii formatu legitymacyjnego.
Osoby zatrudnione w nieuspolecznionych zakładach
pracy przedkładają legitymacje ubezpieczeniowe Za-kładu Übezpieczeń Społecznych, młodzież szkolna
ważne legitymacje szkolne oraz i fotografię.
Wymiana odbywać się będzie w następujących

Wymiana odbywać się będzie w następujących iejscowościach:

OBORNIKI — Rynek, kiosk "Ruchu", w dniach od 9 do 15. VI. 73 r. w godz. od 9 do 18.

CZARNKOW — dworzec autobusowy, w dniach od 1 do 8. VI. 1973 r. w godz. od 11 do 18.

SZAMOTULY — Rynek, kasa biletowa KSK, w dniach od 16 do 22. VI. 1973 r. w godz. od 10 do 18.

POZNAN — Dworzec Autobusowy PKS — kasa nr 3, od dnia 23 do 30. VI. 1973 r. od godz. 9 do 18.

Zainteresowanych prosiny o ścisłe przestrzegania. Zainteresowanych prosimy o ścisłe przestrzeganie

zanieresowanych prosiniy o sciste przestrzeganie terminów. Po w/w określonym czasie ewent, wnioski mogą być rozpatrywane wyłącznie w biurze KSK w Pozna-niu, ul. Niedziałkowskiego 25, w godz. od 7 do 12.

Przetargi

Komornik Sądu Powiatowego rew. III, w Poznaniu, ul Młyńska 1a — podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29 czerwca 1973 r. o godz. 12 w gmachu Sądu Powiatowego dla m. Poznania, ul. Młyńska 1a. pokój 307 — odbędzie się w drodze PUBLICZNEGO PRZETARGU, PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHO-MOŚCI, celem zniesienia współwiasności nieruchomości — współności spadkowej, po zmarlej Helenie Nadstazik.
Nieruchomość położopa jest przy ul Wiczennej w

Nieruchomość polożona jest przy ul. Wiosennej Poznaniu, zapisana w księdze wieczystej pod K 40244 o powierzchni 559 m², oszacowana została kwotę 550.000, — zł. Cena wywołania wynosi 412.500 zł. a rękojmia 55.000, — zł. 4271-

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Hotelu "Orbis - Merkury" w Poznaniu

przymie
PALACZY C. O., POMOCE KUCHENNE, POKOJOWE I PRASOWACZKI, MASZYNOWE, KUCHARZY I CUKIERNIKÓW.
Warunki pracy i płacy poda Sekcja Spraw Osobowych pok. 6a, wejście od ul. Słowackiego. 4290-Ki

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżo-wych "Deksolit" w Gostyniu. ul. Nowe Wrota 4 – zatrudni zaraz pracownika na stanowisko GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-nie ekonomiczne oraz przynajmniej 8-letni staż pra-

Str. 8 - GŁOS - 26 V 1973

unki pracy i płacy do omówienia w Zarzadzie

Praca Nauka

Przyjmę mycie schodów. Oferty – "Prasa", Grun-waldzka 19 dla 45036g. Instalatora - spawacza

przyjmę. Warsztat insta-lacyjny, Poznań, Gwardii Ludowej 13. 44808g

Potrzebna pani do goto-wania obiadów dla 3-oso wania obladów dla 3-osc bowej rodziny, od wrześ-nia br. Zgłoszenia telefo-niczne 679-359, od godz. 17 lub oferty "Prasa", Grun waldzka 19 dla 44888g.

Szewca, dobrego fachowca, męskie — damskie o-buwie, poza dom oraz cholewkarza — przyjmę. Pilne oferty "Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 46201g

Przyjmę pracę chałupni-czą. Oferty "Prasa" Grun waldzka 19 dla 46221g.

Emeryta na ½ etatu do prac porządkowych — przyjmie Zarząd Cmenta-rza Górczyn. 46102g

Do gospodarstwa sadowpo gospodarstwa sadowaniczo – hodowlanego, na stałe przyjmę kobietę i mężczyznę. Samodzielne mieszkanie. Dobre warun ki. Oferty "251653", Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 1266-K2

Zaopiekuję się starszą o-sobą, 25 km od Poznania. Oferty — "Prasa", Grun-waldzka 19 dla 45782g.

Uczeń do zawodu tapicer skiego — potrzebny. Może być z prowincji. Chwiał-kowskiego 10 — Wilda.

Szlifierz potrzebny do ni-klowni. Ul. Opolska 91. 44788g

Zaopiekuję się dzieckiem w swoim domu. Przemy-słowa 51 m. 21. 44793g

Przyjmę dozorstwo, wa-runek mieszkanie. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19

Przyjmę pracę chałupni-czą dobrze płatną. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 44616g.

Krpno Sprzedaż

Kupię żaglówkę ponad 10 m² żagla. Tel. 672-794. , 44958g

Kupię 22 m³ parkietu bu-kowego lub dębowego. O-ferty — "Prasa", Grun-waldzka 19 dla 46222g.

Kupię 2 leżanki, kredens, lub biblioteczkę, mało u-żywane. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 484p.

Sprzedam MZ-ETS 250 — Sport. Ul. Dojazd 6 m. 3. 46251g

Magiel ręczny duży, w do brym stanie, sprzedam. Michał Konieczny, Koś-cian, ul. Ogrodowa 4. 487p

Sprzedam taksometr — HALDA. Tel. 505-69, po godz. 10. 46180g

Sprzedam kompletny dach na dom 10×9 m, drzewo, dachówkę. Zgłoszenia – Poznań, ul. Brzeska 2. 46185g

Tanio sprzedam WFM w dobrym stanie. Palędzie, dobrym stanie, Palędzie, ul. Pocztowa 24 pow. Po-44431g

Ostrzałkę (polerke) 1 KM 2800 obr., wózek ręczny na gumach do 500 kg, ru ry na słupki, osie do wo zów konnych z plastami — sprzedam, Gnieżnieńska 1 m. 8

Sprzedam 2-letniego ładnego pudelka (średni), ser wis kawowy 18-osobowy XX wiek "Rozental". Po znań, ul. Żupańskiego 9 m. 5. 44508g

Cocker spaniele, szczenie ta – sprzedam. Koziegło-wy, ferma drobiu k. tuzarni, dojazd autobusem

Sprzedam Jawę 250. Po-znań - Wola, Sytkowska 37 m. 1. 44570g

Sprzedam używany silnik z gaźnikiem od Wartburz gaźnikiem od Warth ga 353 45 KM. Tel. 707

Sprzedam tanio 7 okien nowych, oszklonych 75× 175 cm, góra łukowa, na-dających się do pomiesz-czeń przemysłowych, we-rand itp. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 44587g

Sprzedam motorówkę, sil nik Wicher — nowe. Tel. 719-89. 44601g

Suknię ślubną, długą, bia łą, z zagranicznej tkani-ny — okazyjnie sprze-dam. Informacje: telefon 479-85.

Sprzcdam dudy wielkopol skie. Kazimierz Greń. Po znań. Osiedle Przyjaźni 4 m. 334.

Samochody

Sprzedam tanio Skodę 1200 Combi, części. Inży-nierska 11 B m. 14.

Sprzedam Wartburga 312, nowy silnik. Skryta 10 m. 4. 44390g

Sprzedam Trabanta Combi. Stanisław Adam-czak, Koźmin, 22 Lipca 6. 44401g

Samochód Ford Cons 1, rok produkcji 1964, cena 35.000 zl, pilnie sprzedam. Adres wskaże "Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 44471g. Kupię Fiata 125p. Oferty z podaniem ceny "Prasa"

Fiata 125p 1300 — sprzedam po niespełna dwulet nim przebiegu, stan ideal ny. Oferty "Prasa" Grun-waldzka 19 dla 45644g.

Sprzedam Wołgę. Włady-sław Knop, Leszno, Grun wald nr 40. 475p

Kupie limuzynę Trabant 601, w dobrym stanie. Zgłoszenia: Poznań, ulica Hetmańska 62 m. 10, godz. 16—19. 44708g Zamienię Warszawę 223, stan idealny — na Fiata 125p, po malym przebie-gu, Poznań - Główna, ul. Rzeczna 16. 44695g

Szczecin! 2 pokoje, kuch-nia, śródmieście — zamie nię na pokój, kuchnię, z wygodami, do II ptr. w Kaliszu lub Ostrowie. Miel

lowe, 2 pokoje, kuchnia, 40 m² — na kawalerkę lub pokój, kuchnią. Oferty – "Prasa". Grunwaldzka 19

Pani pracująca, po studiach, poszukuje samodzielnego pokoju, w centrum Poznania, Oferty — Prasa! Granwoldzka 10

Kawalerke, nowe budownictwo w Szczecinie — za mienię na podobne w Po znaniu. Wiadomość: tel. 411-909. 44848g

Zielona Góra! M-2 nowe, centralne — zamienię na podobne lub stare budow nictwo Poznaniu, Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 44873g.

Młode małżeństwo, spo-kojne — poszukuje poko-ju na dwa lata. Może być mały, nieumeblowany. O-ferty — "Prasa". Grun-waldzka 19 dla 44990g.

Młode małżeństwo z dzie ckiem, poszukuje pokoju z kuchnią i łazienką w Ostrowie Wlkp., ul. To-warowa 8. 45043g



Nie trać okazji wygrania. W jutrzejszym losowaniu "KOZIOŁKÓW" PONAD 500.000,— ZL lub samochód marki "SKODA 100 S"

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Śremie przyjmuje na rok szkolny 1973/74

ZAPISY

DO KLASY BUDOWLANEJ

(o specjalności murarz) dla mlodzieży meskiej w wieku od lat 15 do 17. która ukończyła ósma klase szkoły podstawowej.

Nauka w szkole trwa 2 látá.

Każdy uczeń otrzymuje stypendium.

W klasie I wynosi 263,— zł. miesięcznie.
W klasie II wynosi 600 — zł. miesięcznie.
Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej każdy absolwent ma możliwości dalszego szkolenia w Technikum Budowianym Stacjonarnym bądź dla Pracujących, gdzie okres nauki trwa 3 lata.

Podania wraz z życiorysem i świadectwem zdrowia można kierować już zaraz pod adresem: Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Śremie, ul. Janka Krasickiego 19.

Sprzedam silnik Wartburg 900 na chodzie z zapasowym wałem, Poznań, ul. Kołobrzeska 6. 46192g Sprzedam samochód cięża

Sprzedam Sanioli rowy Gaz 63, lub zamie-nię na osobowy. Śrem — Kościuszki 5, II ptr. 44650g

Lokale

Małżeństwo po studiach, bezdzietne, członkowie bezdzietne, członkowie spółdzielni, poszukuje po koju. Oferty "Prasa", — Grunwaldzka 19 dla 46269g Kolobrzegt Zamienię mie

szkanie kwaterunkowe, 2 pokoje z kuchnią — na podobne w Poznaniu. Wia domość: tel. 305-22. 45238g Zamienię ładne, duże mie szkanie, 4,5 pokoju, kuch nia. łazienka, na dwa ma ferty - "Prasa", Gr waldzka 19 dla 45840g.

Poważny student, poszu-kuje pokoju. Oferty "Pra sa", Grunwaldzka 19 dla

nie samodzielnego poko-ju. Oferty "Prasa", Grun-waldzka 19 dla 44574g.

Zamienie M-6, na dwa mieszkania dwupokojowe, ewentualnie dwupokojo-we i jednopokojowe. Tel. 703-99, po 17. 44588g

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny, zabudowania gospodarczymi, dział 6.200 m². Wronki, Myśli ska 8. 48

Sprzedam działki pod bu-dowę indywidualną, przy Stadionie "Smoczyka" w Lesznie Wikp. Informa-cje: Leszno, Karasia 30, tel. 22-27. 468p

Sprzedam okazyjnie gos Sprzedam okazyjnie gospodarstwo rolne 5,00 ha
w tym 1,00 ha łąki, z zabudowaniami, zelektryfikowane, dobre położenie,
przystanek autobusowy,
w miejscu w Miłkowie,
pow. Czarnków. Zgłoszenia: Wronki, ul. Myśliwska 8, w niedzielę. 463p

Sprzedam dom, gospodarcze, ogród 2.000 m². Cena przystępna, 4 km od Wrześni. Zygmunt Woźniak, Słomówko.

Nieruchomość do wykończenia z ogrodem, w Po-znaniu, sprzedam. Wiado-mość: Bydgoszcz, Pomorska 23 m. 6, Mrowiński

Kupie domek lub działke Kalisza. Siemieniak, Krynica Górska. Rewolucji Październikowej 7/46.

1348-K2

Kupie parcele pod budo-we ½ domu bližniaczego, względnie połowę bliźnia ka, w stanie surowym. Oferty — "Prasa", Grun-Oferty — "Prasa", Gr waldzka 19 dla 44742g. Domek w dobrym stanie, w Słupcy, kupię lub za-

w Słupcy, kupię lub za-mienię. Oferty "Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 44792g Pół domu bliżniaczego, sprzedam – pięcioizbowy. Warunek mieszkanie pokój, kuchnia. Adres wska że "Prasa". Grunwaldzka

Sprzedam dom z ogro-dem. Stefan Garczyński, Bnin, ul. Szeroka 10, pow. 46030g

Sprzedam gospodarstwo rolne 18 ha. Stanisław O-kupniak, Jankowo Dolne,

Sprzedam działkę 5.000 m²

przy granicy Poznania. Wiadomość: Poznań, ul.

Wiadomość: Poznan, ur. Jesienna 30 m. 6, po godz. 44456g

lana 2.500 m² przy grani-cy Poznania — Baranowo, z domkiem letnim. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19

Sprzedam dom jednoro-dzinny z ogrodem. Ka-lisz, ul. Zielona 26. 44417g

oddam w dzierżawę — sprzedam plac w centrum na Głównej pod zabudowe pawilonu handlowo-usługowego. Bliższe infor macje i ofrety pod adre sem: 60 959 Poznań, skryt ka poztowa 1041. 44481g

Dom jednorodzinny z o-

grodem, chlewem — tanio sprzedam. Koszanowo 25, poczta Pniewy, pow. Sza-motuły, woj. poznańskie.

pow. Gniezno.

Sprzedam dom wyłączony pięcioizbowy z ogrodem i domkiem gospodarczym. Warunek mieszkanie. O-ferty — "Prasa". Grun-waldzka 19 dla 44699g.

Sprzedam działkę 900 m², blisko Poznania, dom nie wykończony — dom gos-podarczy mieszkalny, opodarczy inicony, Waru-gród zadrzewiony, Waru-nek mieszkanie 3-pokojo-dwieściu Powe na przedmieściu Po-znania lub Szczecina. Ow czarzak Szamotuły 64-500, ul. K. Wielkiego 19.

Kupię domek jednoro-dzinny, może być do wy-kończenia Oferty "Prasa" Grunwaldzka 19 dla 44566g Sprzedam dom z zabudo-waniami na działce 0.25 ha. Budynki murowane, w dobrym stanie. Dogod-na komunikacja PKP i PKS. Czesław Grzymski,

PKS. Czesław Graz Robakowo 150, poczta 44628g Sprzedam dom 1-rodzin-Sprzedam dom 1-rodzin-ny, 9 pokoi, kuchnia, strych, piwnica, pralnia, lazienka, kotłownia, cen-tralne ogrzewanie, z wszy stkimi wygodami oraz 65 arów ziemi, ogród, dużo drzew owocowych, las, woda (w górach). Brze-zicki, Trzcińsko, poczta Janowice Wiel, pow. Je-Janowice Wiel., pow. lenia Góra.

Matrymonialne

Panna lat 25, z gospodarstwem — pozna kultural-nego kawalera, wykształ-cenia rolnego, w celu ma trymonialnym. Zdjęcia mi idziane. Oferty "Pra-Grunwaldzka 19 dla le widziane.

Kawaler lat 26, przystojny, technik, wzrost 175 – pozna zgrabną, solidną pannę. Cel matrymonial-ny. Oferty "Prasa", Grun waldzka 19 dla 44789g.

Wdowiec starszy, rencista, bezdzietny, domek, ogród owocowy Poznaniu – poślubi samotną rencistkę, bez mieszkania. Oferty – "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 44521g.

Kawaler lat 23, wzrost 165, średnie wykształce-nie – pozna pannę z bra ku znajomości. Cel ma-trymonialny. Oferty "Pra co" Grunwaldzka 19 dla Grunwaldzka 19 dla

UWAGA absolwenci szkół podstawowych powiatów: Wolsztyn, Nowy Tomyśl i Międzychód!

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Zielonej Górze pl. Boh. Stalingradu 17,

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW

do klas pierwszych na rok szkolny 1973/4.

Podległe warsztaty szkoleniowe prowadzą rekrutację w następujących kierunkach szkolenia:

Warsztat Szkoleniowy w Trzcielu,

ul. Zbąszyńska 17

STOLARZ - MALARZ budowlany

- MURARZ

Warsztat Szkoleniowy w Międzyrzeczu,

ul. Staszica 10

— TOKARZ - FREZER

Dla uczniów zamiejscowych istnieje możli-wość zamieszkania w internacie, a dojeżdzający otrzymują częściowy zwrot kosztów dojazdu. Oprócz miesięcznego wynagrodzenia uczniowie mogą otrzymywać stypendia, nagrody i zasiki pieniężne. 1200-K2

SPÓŁDZIELNIA PRACY "TECHNODRUK"

.....

Poznań, ul. Dominikańska 5 tel. 544-59 Zakład Poligraficzny Poznań, ul. Solna 4

telefon 561-19. Wykonuje w ramach usług dla ludności prace wchodzące w zakres drukarstwa i introligatorstwa i to:

bilety wizytowe, listowniki, zaproszenia i zawiadomienia ślubne, oprawę książek oraz prac dyplomowych.

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ **PRZYZAKŁADOWEJ** przy Poznańskich Zakładach Nawozów

Fosforowych w Luboniu k. Poznania OGŁASZA ZAPISY UCZNIOW

do klasy I na rok szkolny 1973/74 w zawodzie

SLUSARZ - MECHANIK Czas nauki - 3 lata

Wynagrodzenie miesięczne -

I klasa 150,— zl.
II klasa 320,— zl.
III klasa ok. 500,— zl.
(stawka godzinowa + premia).

Dodatkowe świadczenia

Dodatkowe świadczenia

— posiłek regeneracyjny

— ubranie robocze

— bezpłatne podręczniki szkolne

— bezpłatne wycieczki szkolne

— nagrody za konkursy szkolne

— zaliczenie nauki do stażu pracy

— nagrody pieniężne z funduszu zakładowego
Egzaminów wstępnych nie przewiduje się.

U w a g a : Istnieje możliwość ukończenia w czasie nauki (bezpłatnie) kursów obsługi suwnic i wózków mechanicznych.

Zapisy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu k, Poznania codziennie w godzinach od 7—15 w soboty od 7—13.

Pisemne zgłoszenia kierować należy pod adre-

Pisemne zgłoszenia kierować należy pod adresem: Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania — 62-030 — Dział Kadr i Szkolenia, telefon 20121, wewn. 282, 155, 224.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 7

> ZAWIADAMIA. że z dniem 14 maja 1973 r. ZOSTAŁ ZMIENIONY

numer wywoławczy centrali telefonicznej 432-71

na 408-71

Meblarska Spółdzielnia Pracy

Spółdzielcze Zrzeszenie Budowy Domów Jednorodzinnych w Gronowie pow. Leszno Wlkp. posiada do sprzedaży

UWAGA! MIESZKAŃCY NOWYCH OSIEDL!! własnościowe o powierzchni 330 m² (2 km od centrum miasta). Ponadto sprzedamy

NOWY PIEC KLIMATYZACYJNY

(ogrzewanie nawiewne).

Zainteresowanych prosimy o skontakto się z SZBDJ, tel. 3948 Leszno.

SEGMENTY KUCHENNE WRAZ Z DOSTAWĄ I MONTAŻEM

Poznań

OSIEDLE PIASTOWSKIE 74, tel. 738-41.

DZIAŁKI BUDOWLANE

PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ

Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA DZIECKA ZAPRASZAJĄ NA

KIERMASZ DZIECIĘCY

zorganizowany na Placu Wolności w niedzielę 27 maja od godz. 9-14 POLECAMY: ZABAWKI, ART. SPORTOWE, OBUWIE, ODZIEŻ, DZIEWIARSTWO, GALANTERIĘ DZIECIĘCĄ, TKANINY, SŁODYCZE ORAZ ROWERY DZIECIĘCE.

DOM DZIECKA PRZY PL. WOLNOŚCI 4 - BĘDZIE RÓWNIEŻ CZYNNY W NIEDZIELĘ OD GODZINY 9 do 14. 4266-K1

DYREKCIA

POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO nr 1

> Poznań, ul. Ratajczaka 46 ogłasza, że

PRZYJMUJE ZAPISY

na rok szkolny 1973/74 do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ DLA PRACUJĄCYCH W POZNANIU

w szkoleniu dwuletnim w następujących zawodach:

MURARZ MALARZ CIESLA

BETONIARZ-ZBROJARZ

Wynagrodzenie:

Wkl. I — lat 15 — 250,— 21

Wkl. I — lat 16 — 520,— 21

Wkl. II — 600 21 + 25% premii

Niezależnie od poborów uczniowie otrzymują;

bezpłatne umundurowanie

odzież ochronną

codzienne posilki; regeneracyjne bezpłatnie

onieke lekarska

opiekę lekarska

opiekę lekarską
 bezpłatne zakwaterowanie w internacie,
 Czas nauki wiicza się do czasu pracy.
 Po ukończeniu nauki przedsiębiorstwo zapewnia możliwość zdobycia praktyki i osiągnięcia dobrych zarobków na dużych budowach w Poznaniu i woj. poznańskim.
 Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Poznańskiego Przed siębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr i w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, pok. 22, telefon 573-11 wew. 38 lub 37, 3915-Ki

PKP LOKOMOTYWOWNIA I klasa w Gnieźnie

przyjmuje zapisy kandydatów

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej na rok 1973/74 w zawodzie:

MECHANIK urządzeń kol. - chłopców W czasie nauki uczniowie otrzymują wyna-

grodzenie w wysokości

w I roku nauki 150,— zł. mies.
 w II roku nauki 320,— zł. mies.
 w III roku nauki 640,— zł. mies.

Ponadto uczniowie otrzymują umundurowanie 12 biletów bezpłatnych i zniżkę 80 proc. na przejazdy kolejami, oraz bezpłatną opieke le-karską. Deputat weglowy w naturze wzgl. ekwi-walent w wysokości 165 zł. mies. otrzymywać będa po 12 miesiącach uczeszczania do szkoły. Bliższych informacji udziela i zapisy przyj-nuje PKP Lokomotywownia I kl. w Gnieżnie,

Referat Ogólny codziennie w godz. 8-12

Dnia 22 maja 1973 r. zmarł w Warszawie nasz długoletni, zasłużony pracownik i serdeczny ko-lega

JÓZEF SENDECKI

artysta scen polskich

odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w Warszawie w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 9 na Powązkach,

Rodzinie Zmarlego składamy wyrazy glębokie-

Rada Zakladowa ZZPKiS - POP - Dyrekcja

Państwowej Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiam, że 12 maja 1973 r. odszedł na zawsze mój najdroż-szy maż, jedyny przyjaciel, śp.

ANTONI - WITOLD

WICIEJEWSKI

mgr inżynier Wychowanek Politechniki Poznańskiej, były dłu-

goletni dyrektor techniczny Gluchotaskich i roznańskich Zakładów Papierniczych oraz Fabryki Papieru "Malta", współpracownik EMPC, członek NOT.

Dnia 24 maja 1973 roku zmarł

profesor ANDRZEJ HANYZ

emerytowany nauczyciel

Liceum Ogólnokształcącego w Gostyniu

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-czucia składają:

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna,

Komitet Rodzicielski i Młodzież

Dnia 24 maja 1973 r. zmarł pelen serca i do-broci. ukochany. maż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

FELIKS LISSEWSKI

Pogrzeb odbedzie się dnia 28 bm. o godz. 11.10

Komitet Kouzicielski i in Liceum Ogólnokształcącego w Gostyniu.
1397-K2

OT.

Ogrzeb odbył się w Lublinie, 17 maja br.

Yrekcji i Radzie Zakładowej Fabryki Papie"Malta" i EMPC oraz Przyjacjołom

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
s kłada

wodzie zduna – zau do nię. Głogowska 113 m. 2. 46505g

Mechanik (Mazda, Tojota, Mechanik (Mazda, 10jota, Fiat) z gotówką, oczeku-je pilnie popozycji. Ofer ty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46399g.

Do pracy w pieczarkarni, przyjmę zaraz na state 2 mężczyzn + 3 kobiety. Pieczarkarnia, ul. Grunwaldzka 55. ' 46371g

Panie do dziewiarstwa recznego, potrzebne. Ofer ty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46351g.

Kupno Sprzedaż

ciśnienia od 3-5 m² oraz 12 - 15 m² powierzch-ni ogrzewalnej, kupię za-raz. Ogrodnictwo Swa-rzędz, ul. Strzelecka 35.

Sprzedam garaż (Łazarz) telefon 637-45, godz. 8-9 i 16-20. 46421g

Samochody

Syrene 105, premia PKO
— sprzedam. Oferty "Pra
sa", Grunwaldzka 19 dla
46224g.

Fiat 125p z uszkodzoną blachą, tanio sprzedam. Tel. 464-09. 44831g

Lokale

Pila! Spółdzielcze M-3 w Gnieżnie — zamienie na podobne w Pile, może być własnościowe. Oferty "Pra sa". Grunwaldzka 19 dla

Zamienię 2 pokoje z ku-chnią, łazienką, III ptr. — na 1 pokój z kuchnią ł łazienką, I ptr. Oferty lazienką, I ptr. Olersy Prasa", Granwaldzka 19

(członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju. Oferty "Prasa". Grunwaldzka 19 dla 4423-K1.



BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

POLECA KLIENTOM

- TELEWIZORY produkcji krajowej
- oraz MAGNETOFONY
- GRAMOFONY
- RADIA tranzystorowe importowane

Uprzejmie zapraszamy do sklepu ZURT prowadzącego sprzedaż towarów PeKaO

W POZNANIU

przy ul. GŁOGOWSKIEJ 61

SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY TOWAROWE BANKU. PKO

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE pilnie kupi lub wydzierżawi na terenie miasta Poznania

POMIESZCZENIA

o łącznej powierzchni 250 m² dla celów biurowych.
Oferty składać "Prasa", ul. Grunwaldzka 19
dla 3400-Ki.

Nieruchomości

Zyrandole, lampy, kinkie ty, lustra — metalopla-styka. Warsztat — Roose-velta 12 — przeniesiony na Marcelińska, narożnik

Uszczelnianie okien, drzwi

Gospodarstwo 8 ha, dob-

ra ziemia wraz z budyn-kami, sprzedam na dogod nych warunkach. Bliższe informacje do uzgodnienia na miejscu. Kazimiera Kubis, Sierszew 15 poczta

Kubis, Sierszew 15 Dobieszczyzna, pow. Jaro 42677g

Sprzedam działkę budow-laną, zalesioną 1800 m² w Puszczykówku. Oferty —

"Prasa", Grunwaldzka 19 dla 43902g.

Poznań — okazyjnie sprze dam działkę 4,000 m². 2 pokoje kuchnia, łazienka, skanalizowana, woda, si-

skanalizowana, woda, si-ła, garaż, duża szopa. A-dres wskaże "Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 46332g

Sprzedam 1/2 willi dwuro-

dzinnej, parter, w dziel-nicy Jeżyce. Oferty "Pra-sa". Grunwaldzka 19 dla

Sprzedam parcele 3000 m²

Naramowice — petla au-tobusowa. Oferty "Prasa" Grunwaldzka 19 dla 46451g

Zguby @ Różne

Zagubiono dowód rejestracyjny NR P-00-834 od naczepy typ D-60, nr pod wozia 5617, należący do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS O/II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9. 4361-Ki

Parasole ogrodowe poszy wam z nowego płótna. Poznań, Rybaki 9. 42739g

Wynajmę spiesznie garaż, cena obojętna. Oferty — "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46352g.

Jacobski po sa diminiowa oraz montaż karniszy — wyko nuje solidnie Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu — "Stołeczna", Warszawa, "Stołeczna", Francuska 26 tel. 17-84-35.

• Matrymonialne

W dniu 24 maja 1973 roku zmarł

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współ-

Zarząd - Rada Spółdzielni

ANDRZEJ FRASUNKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 16 w Zabikowie.

Rodzice, żona z córeczką i rodzina

+ Z glębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 maja 1978 r. zmarł w wieku lat 65 opa-trzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

STANISŁAW GZYL

W smutku pograżona

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1973 r. zmarł po długiej, cierplawie znoszonej chorobie, opatrzony Sakramentami św., prze-żywszy lat 75 mój ukochany maż, nasz drogi ojec, teść i dziadek, śp.

STEFAN JÓŹWIAK

współzałożyciel poznańskiej "Piątki" Harcer-skiej im. Ks. Józefa Poniatowskiego, odznaczony Medalem Niepodległości, Za Walkę o Szkolę Polską, Złotą Odznaką Związku Emerytów, Renci-stów i Inwalidów.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Kemunikaty

Wielkopolskie Okregowe Zaklady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobia 15 — zawiadamiają wszystkich od-biorców energii gazowej zamieszkałych w Poznaniu w rejonie Osiedla Piastowskiego, że w dniu 28 i 29 maja 1973 r. w godz. od 10—18 PRZYSTĘPUJĄ DO ZAMIANY GAZU MIEJSKIEGO NA GAZ ZIEMNY ZAAZOTOWANY

wg poniższego terminarza.

— W dniu 28, V, 1973 r. — nr 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59,61, 65, 67, 69, 71, 73.

— W dniu 28, V. 1973 r. — nr 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72.

Przystosowania przyborów gazowych do spalania gazu ziemnego zaazotowanego dokonują ekipy monterów WOZG nie o dpłatnie.

Gaz ziemny zaazotowany należy zapalać zapałkami po uprzednim ustawieniu naczynia na ruszcie kuchni (nie zaleca się korzystania z iskrowników).

Gaz ziemny zaazotowany charakteryzuje się:

— większa kalorycznością.

— brakiem składników toksycznych,

— odmiennym zapachem,

brakiem składnikow toksycznych,
 odmiennym zapachem,
 mniej widocznym płomieniem,
 mniejszą prędkością spalania.
W okresie przestawiania prosimy urządzenia gazowe utrzymywać w należytej czystości.
W przypadku stwierdzenia ulatniania się gazu, odrywania się płomienia od nalnika lub innych zakló-

przypadku stwierdzenia ulatniania się gazu, odania się płomienia od palnika lub innych zaklów pracy urządzenia gazowego należy:
zamknąć kurek odcinający przed gazomierzem,
powiadomić pracowników Bazy Przestawiania
Urządzeń Gazowych (baza Wydziału mieści się
przy ul. ul. Wioślarskiej i Zamenhofa i czynna
jest od godziny 16 do 18) lub Pogotowie Instalacyjne WOZG Poznań ul. Grobla 15, tel. 992
(czynne całą dobę).
czasu przybycia monterów nie eksploatować

przybycia monterów nie eksploatować

Dyrekcja Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa 4339-K1

Pracounicy postukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Geologiczne i Produkcji Kruszyw Mineralnych i Lekkich w Poznaniu — przyjmie do pracy na czas trwania kolonii w Piwonicach k, Kalisza (od 25. VI. — 11. VIII. 1973 r.) — WYKWALIFIKOWANĄ KUCHARKĘ, — DWIE POMOCE KUCHENNE.

Warunki placy do omówienia w referacje socjalnym, Poznań, ul. Wawrzyńca 10a, pokój nr 10.

3818-K1

Poznańskie Zakłady Remontowe Maszyn Poligraficznych w Poznaniu, ul. Marcelińska 18 – przyjmą na nowy rok szkolny 73/74 uczniów (chłopców) w zawodzie:

SLUSARZA MASZYNOWEGO, ELEKTROMONTERA,

FREZERA, TOKARZA. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod w. wym. adresem. 4164-Ki

† Dnia 23 maja 1973 r. zmart przeżywszy 83 lata nasz najukochańszy maz, ojciec, gziadek, brat i teść, śp.

ANTONI SZOSTAK

o czym z glębokim żalem zawiadamia

RODZINA Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10 w Rogoźnie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 maja 1973 r. zmarł nasz ukochany mąż ojciec, teść i dziadek w wieku lat 74, śp.

STANISŁAW NAJDEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11 w Objezierzu. W smutku pograżona

żona z rodziną 46472g

† W dniu 24 maja 1978 r. zmarla, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza ma-musia, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat

MARIA MACIEJEWSKA z domu BRANDT

Pogrzeb odbedzie się w sobote, dnia 26 bm o godz. 12 na cmentarzu na Milostowie.

W glębokin mutku pograżeni

córka, syn, synowa, siostra i brat Poznań, Bnińska 29.

† Dnia 23 maja 1973 r., opatrzona Sakramenta-mi św., zmaria, śp. KRYSTYNA KOWALSKA

z domu JESKO najukochańsza mama, córka, siostra, ciocia i sy-W glębokim smutku pogrążona

RODZINA Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 11.05 na ementarzu junikowskim.

Uprasza tię o nieskładanie kondolencji Poznań, ul. Roosevelta, 4

† Dnia 20 maja 1973 r. zasnał w Bogu w 72 ro-ku życia nasz ukochany o szlachetnym ser-cu mąż, ojczulek, teść, dziadek, szwagier i brat,

JAN ROBASZYŃSKI

emerytowany prawnik

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, ppor. Powstania Wlkp.

czym zawiadamia w głębokim smutku

RODZINA

Poznań. Bojanowo.

Poznań, ul. Wielka 12 m. 7b.

4417-K1

Zona z rodziną

2 O N A 464029

Praca C Nauka

Ucznia i robotnika w za-

Do prac w pieczarkarni, na stałe przyjmę 3 ko-biety oraz murarza. Pie-czarkarnia w Swarzędzu, uł. Strzelecka 35. 46370g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurków na, Poznań, al. Marcin-kowskiego 2a, parter. 43733g

Wyłącznicę pary 3-5 atm.

Malżeństwo bezdzietne -

ni — zamienie na podob-ne lub kawalerke Pozna-

Dnia 23 maja 1973 r. zmari nasz powszechnie szanowany kolega

mgr EDMUND NOWAK

długoletni i ceniony pracownik Działu Studiów.

Rodzinie Zmarlego składamy wyrazy glębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 maja 1973 r. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

Rada Zakładowa – KZ PZPR – Dyrekcja Biura Projektowo - Technologicznego Przemysłu Maszyn Rolniczych "Biprotech" w Poznaniu, ul. Bystra 7.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 maja 1973 r. zmarła

KRYSTYNA KOWALSKA

odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi W Zmariej straciliśmy cenioną i zasłużoną racownicę oraz serdeczną i szanowaną kole-

żankę. Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współ-

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Przedsiębiorstwa

Zaopatrzenia Przemysłu Meblarskiego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26. V. 1973 r. o go-dzinie 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

Dnia 23 maja 1973 roku zmarl

ANTONI DORNA

długoletni, zaslużony pracownik oraz czionek Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni "Samo-pomoc Chłopska" Dopiewo.

Żegnamy Go z żalem, łącząc wyrazy glębokie-go współczucia Rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 12 na cmentarzu parafialnym w Skórzewie.

Rada Nadzorcza, Zarząd Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Dopiewie.

Dnia 24 maja 1973 r. zmari nasz długoletni, ce-niony pracownik i niezapomniany kolega

LEON KOWALSKI

prezes Zarządu i kierownik Banku Spółdzielczego w Witkowie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Zasłużonego Działacza Spół-

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-

Rada, Zarząd i pracownicy Banku Spółdzielczego w Witkowie,

Pogrzeb odbedzie się dnia 27 maja 1973 r. o godzinie 14 w Witkowie.

ni — zamienię na podobne lub kawalerkę Pozna-niu. Oferty "Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 44978g Na pokój 2 panienki przyj mę. Byczyńska 10 m. 1.

1. Howatańców Wlkp. 8 m. 2.

1. Watrymonialne — Biuro Matrymonialne — Mażeństwo", Poznań Libelta 29 — poleca swo-nin. Szefliński. Konin — Powstańców Wlkp. 8 m. 2.

1. 4389g 1. 43899g 1. 43999g 1. 15—18.

WINCENTY KORCZ

długoletni członek Spółdzielni Pracy "SPEDYTOR" w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i odda-ego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Rada Zakładowa i współpracownicy Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 maja 1973 r. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 maja 1973 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz kochany syn, najdroższy maż i tatuś, brat, szwagier, wujek i zięć, przeżywszy lat 28, śp.

Poznań, ul. Fabianowo 83 m. 1.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 26 bm. o godz, 13.30 z kaplicy cmentarnej we Wron-kach.

RODZINA

Poznań, ul. Radosna 12.

TEATRY

POLSKI — g. 17 1 26 "Między ustami a brzegiem pucharu".

NOWY — nieczynny.

OPERA — g. 19 "Cyganeria".

OPERETKA — g. 19 "Dziękuję ci Ewo". ci Ewo". MARCINEK — g. 17 "Bajki pana

W WOJEWODZTWIE

KALISZ: "Uciekła mi przepić-reczka".

KINA

CHODZIEŻ Noteć: "Ten okrut-ny nikczemny chłopak", CZARNKÓW: "Szerokiej drogi GNIEZNO Lech: "Rewizja oso-bista"; Polonia: "Oto jest głowa irajcy" GOSTYŃ: "Prywatna wojna Mur ny'ego" i "Szczęśliwy Aleksan-

der".

JAROCIN: "Na krawedzi".

KALISZ Kosmos: "Gangsterski
walc"; Oaza: "Król, dama, walet";

Stylowe: "Motyle".

KEPNO: "Love story".

KEPNO: "Love story". KŁODAWA: "Ujarzmienie og-

nia".

KOŁO: "Pamiętnik szalonej gos
podyni" i "Opowieść wigilijna".

KONIN Górnik: "Poszukiwany,
poszukiwana".

KROTOSZYN: "Wyzwolenie" cz. KORNIK: "Trup w każdej sza-

fie". KRZYŽ: "Był sobie łajdak". LESZNO: "Z tamtej strony te-

LESZNO: "Z tamtej strony teczy",
MIEDZYCHÓD: "Na krawedzi".
NOWY TOMYŚL: "Małżonkowie
roku II".
OBORNIKI: "Płomień nad Adria
tykiem" i "Michał Strogow — kurier carski".
OSTRÓW Roma: "Tylko wtedy
gdy sie śmieje"; Słońce: "Port
lotniczy".

OSTRZESZÓW: "Dom wampi-rów".

rów".

PIŁA Iskra: "Król, dama, walet": Koral: "Morze w ogniu":
Sokół: "Poskromienie złośnicy".

PLESZEW Hel: "Lew w zimie":
Pluton: "Trzeba zabić te miłość".

RAWICZ: "W cieniu gilotyny"
i "Młodzi zakochani".

ROGOŻNO: Wsterleci".

i "Modzi zakochani".

ROGOŻNO: "Waterloo".

RYCHTAL: "Kopernik".

SŁUPCA: "Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni".

SREM Klubowe: "Różowa pantera"; Słonko: "Wakacje we czworo" i "Winnetou i Apanaczi".

SRODA: "Wielka nadzieja białych" i "Czekam w Monte Carlo".

SZAMOTUŁY: "Wyzwolenie" cz IV i V.
TRZCIANKA: "Wesele".

WAGROWIEC: "Dziewczyna inna niż wszystkie" i "Kapitan Kor-da". WOLSZTYN: "Kopernik". WPZEŚNIA: "Dawid Copper-

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON - g. 13-18 "Afryka Zachodnia".

CYRK

CYRK "WIELKI" (obok Stadio-u im. 22 Lipca) — codziennie nu im. 22 Lipca) — codvie g. 19, sob. i niedz. g. 15 i 19.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — VI Koncert "Pro Sinfonika" I stopnia; dyrygent — Jerzy Dobrzyński.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 7.40
Studio nowości; 8.05 Studio Młodych: "U przyjaciół"; 8 10 Mełodie siedmiu stolic: 8.35 Trabka, fortepian, gitara; 9.05 Muzyka; 9.30
Moskwa z mełodia i płosenka; 9.45 Stuchamy Zespoth Pleśni i Tańca "Ślask"; 10.08 Muzyczne pro pozycje na wycieczke; 10.40 Co słychać w świecie: 10.45 Śpiewa Karel Gott: 11 Z lubelskiej fonoteki muzycznej; 11.25 Refleksy; 11.30 Na si ulubieńcy; 12.20 Dla was gramy i śpiewamy; 12.30 Koncert życzeń; 12.50 Tematy operowe w rozrywk, transkrypcjach; 13.20 Radłowy poradnik Rolnika; 13.35 Operetka inaczej; 14.05 Ze świata nauki i inaczej; 14.05 Ze świata nauki i techniki; 14.10 Spotkanie z piosen ka radziecka; 15.05 Orientalne mo-tywy w muzyce; 15 30 Listy z Polkowskiego: 16.30 Płyty z różnych stron — Polska: 16.55 Propozycie na dziś: 17 Studio Młodych: 17.15 "Fonoteka": 17.50 Rytm, rynek, reklama: 18.05 Rytmostopem po "Fonoteka ... 18.05 Rytmostopem ... kraju i świecie: 18.30 Przv muzvce o Wyścigu Pokoju: 19.05 Muz, i Aktualn.: 19.30 Przv muzyce o Wyścigu Pokoju: 20.15 Przv muzyce o Wyścigu Pokoju: 21 "7sz duj-zgadula": 22 30 Halo Berlin duj-zgadula": 22 30 koncert: 0.01 halo Warszawa – koncert: 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Pro gram nochy z Koszalina. WIADOMOCCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12,05, 15, 16, 20, 24, 1, 2, 2,55.

TRANSM. Z TRASY XVI ETAPU

WP: g. 11.30, 12. TRANSM. Z ZAKOŃCZENIA WP W BERLINIE - g. 12.30.

WP W BERLINIE — g. 12.30.

PROGRAM II: 7.35 "Nasze odwiedziny": 8.35 "Dlaczego konflikt" — aud. Red. Społ.: 8.55 Mu zyka spod strzechy; 9 Dla kl VII: "Wspólnym frontem": 9.26 Chér PR: 9.40 Studio Młodych: "Album naszej przygody": 10 Czytamy kla syków: "Spadek" — nowela; 10.30 Wariacie symf.: 11 Dla kl. VIII: "Wolół miedzi i spraw miedzi": 11.25 Spiewa Robertino Loretti: 11.35 Radzice a dziecko: 11.40 "Od Tatr do Bałtyku": 12.35 Ren. ze społkań autorskich: 12.30 Czas dobrych gospodarzy: 13 "Awantura o Basie"

Leszczyńscy budowlani przyspieszają tempo robót

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego i Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane notują coraz lepsze efekty działalności. Wyrażają się one m. in. w znacznym wzroście produkcji budowlano-montażowej. I tak w PBR w br. produkcja wzrośnie o prawie 37 mln zł w stosunku do 1970 r. i osiągnie wartość ponad 110 mln zł.

lepsza organizacja robót pozwa la załodze PBR na przyspiesze nie tempa pracy na wielu budowach. W ubiegłym roku np. na największej realizowanej inwestycji dla rolnictwa - osiedlu i fermie trzody w Garzynie, cykl budowy skrócono o 30 procent.

Rok bieżący przyniesie przed siębiorstwu również poważny drobek na tym odcinku. W ramach podjętych zobowiązań na rzecz "Banku 30 miliardów zł", załoga PBR skróci cykl robót na wielu poważnych obiektach, wznoszonych dla rolnictwa, m. in. na całkowicie zautomatyzowanej bukaciarni (wartości 60 mln zł) w Jezierzycach Koś cielnych prace zostaną skróco-ne z 18 do 9 miesięcy. W tych dniach przedsiębiorstwo zgłosi ło swój akces do konkursu pod nazwą "Przekraczamy inwesty cyjny próg".

Godne uwagi efekty produk cyjne notuje także Leszczyń-

Prztyczek

Chleba naszego...

Terminowe zaopatrzenie lud ności wiejskiej w tak podstawowy artykuł jakim jest chleb, nie powinno stanowić problemu. Inaczej to jednak wygląda w Ocieszynie (pow. Oborni ki), Gminna Spółdzielnia "Sanopomoc Chłopska" dostarcza chleb z reguly po godz. 10-tej, a w dniu 23. V. br. mieszkańcy na próżno czekali aż do 12-tej. Koliduje to ze znajdującą się w sklepie wywieszką "Pieczywo przywozi się codziennie do godz. 9,00" i nie świadczy pochlebnie o dziale aopatrzenia GS w Obornikach. Mieszkańcy Ocieszyna liczą na sprawniejsze dostarczanie pieczywa do swojego sklepu, tym bardziej, że rolnicy nie mogą tracić czasu daremnie. (jz)

Społecznym trudem

W Borowie pow. Kościan, oddano do użytku drogę publiczną, zbu dowaną w czynie społecznym. W ciągu zaledwie miesiąca powstał ciągu zaledwie miesiąca powstał wykonany wspólnym społecznym trudem mieszkańców wsł, przeowników Zakładu Doświadczalnego Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, oraz fachowej pomocy Powiatowe go Zarządu Dróg Lokalnych w Kościanie — blisko kilometrowy od cinek nowej drogi. Wartość prac, wykonanych bezinteresownie wynosi ok. 448 tys. zł.
Niespotykane tempo realizacji in

Niespotykane tempo realizacji in westycji jest niewątpliwą zasługą wyjątkowego zaangażowania sol-

wyjątkowego zaangażowania sołtysa wsi – Jana Mocka, dyrektora ZDHiAR – Ireneusza Szymańskie go, oraz pomocy kierownika budowy PZDL – Janusza Fajfera.
Oddana do użytku droga jest pier wszym etapem społecznie budowanych inwestycji, w których przewi duje się wykonanie m. in. chodnika, dokończenie rozpoczętej bu dowy sieci wodno-kanalizacyjnej, oraz przebudowanie przystanku au tobusowego. (ww)

Wzrost wydajności pracy i skie Przedsiębiorstwo Budowlane, działające na terenie 6 powiatów. I tu zadania produk cyjne na rok bieżący są bardzo poważne, bowiem wartość robót budowlano-montażowych osiągnie 152 mln zł.

> Zgodnie z planem LPB pobu duje 21 bloków o 839 mieszkaniach. Załoga, wśród której na szczególne wyróżnienie zasługują W. Pikosz i J. Skrzyp-- mistrzowie ciesielscy, oraz W. Kalisz i Br. Paluch murarze, zrealizuje także poważne zadania w ramach podjetych zobowiazań ogólnej wartości 6 mln zł. Jak wynika z nakreślonych zadań, załoga LPB zamierza wykonać do 30 listopada br. plan rzeczowy bu downictwa mieszkaniowego, po nadto skróci cykle budowy Wytwórni Elementów Wielkopłytowych w Lesznie o dwa miesiace, szpitala powiatowego w tym mieście o 8 miesięcy i przedszkola ZPO "Modena" w Rawiczu o 10 tygodni. Oprócz tego pracownicy tego przedsię biorstwa pobudują ponad plan jeden blok mieszkalny na osiedlu Prochownia w Lesznie. (r)

Przed harcerską akcją letnią

W Szamotułach zorganizowa no zlot około 1000 harcerzy i 16 wstępujących do ZHP uczharcerek, którym zainicjowano, jak co roku, akcję wypoczynku młodzieży, zrzeszonej w organizacji ZHP. Liczy ona w powiecie szamotulskim ponad cztery tysiące osób. Zlot odbył się w parku w Gałowie, gdzie rozbito 30 namiotów, i trwał

W drugim dniu zlotu na Ryn ku w Szamotułach odbyło się przed tablicą straceń przyrze-M. Niedzwiedziński, A. Sta-



wielu mieszkańców młodzieży oraz władz politycznych powiatu z I sekretarzem KP PZPR Józefem Sronem. (mr)

We Włoszakowicach odbyło się wręczenie Honorowych Od znak Ruchu Przyjaciół Harcerstwa, nadanych przez Głów ną Kwaterę ZHP. Odznaki o-

Komendant Hufca ZHP hm Jan Kumoch składa raport I sekretarzowi KP PZPR w Szamotułach Józefowi Śronowi. Fot. — M. Różański

niszczak i F. Wojciechowski.

Moment wręcze

nia krzyży har-

cerskich przez in

struktorów ZHP

szamotulskiej

młodzieży, któ-

ra przed chwila

złożyła przyrze-

W niecodziennej scenerii skła dało przyrzeczenie harcerskie

drużyna ta gościła bowiem w malowniczo położonym ośrodku kolonijnym Obornickich Fabryk Mebli w Chlebowie. Po uro czystym "pasowaniu" na harcerzy, zaprezentowano urozmaicony program artystyczny. Zrealizowano również pożyteczny czyn społeczny, wykonując wiosenne prace porządkowe i upiększając obejścia kolonijnych zabudowań. Gostyński Hufiec ZHP gościł zastępcę naczelnika ZHP Ka

niów obornickiej Zasadniczej

Szkoły Zawodowej. Wespół z opiekunką — Marią Gawel,

zimierza Setlaka i komendanta Choragwi Wlkp. Bogdana Siciarza, który w towarzystwie se kretarza KP PZPR Stanislawa Sawickiego, przewodniczącego Powiatowej Rady Przyjaciół Harcerstwa, przewodniczącego PMRN Henryka Andrzejewskiego oraz komendanta Huf-ca Gostyń Mariana Hasińskiego odbyli szereg spotkań z młodzieżą i kadra instruktorską gostyńskiego hufca. M. in. w szkolnym klubie "Żaczek" przy Liceum Ogólnokształ-



Z Obornik

Gwarno w inkubatorach

Sezon wylęgowy w Zakła-dzie Wylęgu Drobiu w Oborni kach — w pełni. Po dokonanej niedawno rozbudowie, stał się on obecnie czołowym producentem pisklat w Wielkopolsce. Do eksploatacji weszła bo wiem sprawnie wzniesiona przez tamtejsze Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego nowa aparatownia, w której zainstalowano 5 kolejnych — oprócz 8 już działających inkubatorów. Nastąpiła jednocześnie specjalizacja zakładu wyłącznie w wylegu kurcząt. Lęgnie się ich tygodniowo w sumie ok. 45 tys. sztuk, plan natomiast obecnego sezonu (od 1 stycznia do 15 lipca br.) wynosi 660 tys. sztuk. Zadania do połowy bm. wykonano nawet z nadwyżką, w czym duża zasługa 14-osobowej kobiecej za łogi.

O zapotrzebowaniu na obor nickie pisklęta świadczy fakt, iż wylęgarnia posiada już kom plet zamówień. Odbiorcami ich są przede wszystkim koła gos podyń wieiskich oraz indywidualni hodowcy z terenu czterech powiatów: międzychodz-

odponiadamy

dzieżowa karta wędkarska wyda-wana jest od lat 18 i upoważnia do sportowego polowu ryb na wędkę. Kartę taką nabyć można w każ-dym kole Polskiego Związku Węd

obornickiego, poznańskiego i trzcianeckiego. Jaja lęgowe pochodzą zaś ze specja listycznych gospodarstw także z tych powiatów: Czołowymi ich dostawcami są: Leon Kucharski z Uścikowa (pow. obornicki), prowadzący fermę liczącą przeszło 1800 niosek dostarczający tygodniowo ok 6 tys. jaj, Teresa Fiszer i Michał Flis z pow. międzychodzkiego oraz Adam Świniarski z Poznańskiego. (bop)

Tydzień ochrony przeciwpożarowej

Wyróżnienie wielkopolskich strażaków

Z okazji Dnia Strażaka i Dni Ochrony Przeciwpożarowej odbyło się w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej spot-kanie najofiarniejszych strażaków Wielkopolski z przedsta-wicielami KW PZPR, Prezydium WRN i Związków Zawodowych. Blisko trzydziestu członków ochotniczych straży pożarnych i Korpusu Technicznego Pożarnictwa otrzymało z rak zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN - Witolda Stefanowskiego "Honorowe Odznaki za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego". Wśród odznaczonych była również dowódczyni żeńskiej Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Zakładów Porcelany i Porcelitu w Chodzieży — Monika Wielgosz, która wraz ze swymi koleżankami będzie reprezentowała kraj na międzynarodowych zawodach sportowo-pożarniczych w Pradze.

Sekretarz Prezydium - Romuald Zysnarski w swym wystąpieniu do zebranych pożarników zwrócił uwagę na szczególnie społecznie przydatną ich pracę i zaakcentował pelne zrezumienie i wysoką ocenę działalności organów ochrony przeciwpożarowej w oczach władz partyjnych i administracyjnych województwa. Mówca podkreślił też glęboką ofiarność i poświęcenie wielkopolskich strażaków w akcjach profilaktycznych i ratowniczo-gaśniczych, a także doniosłe znaczenie szkolenia nowych kadr pożarniczych. (na)

młodzieżą harcerską Szczepu im. A. Mickiewicza, zastępca na czelnika ZHP szeroko omawiał rolę i zadania organizacji w szkołach ponadpodstawowych, znaczenie wiedzy w tworzeniu dóbr kulturalnych, rozwoju masowej kultury fizycznej, sportu i rekreacji wśród harcerzy.

Goście spotkali się też z ka drą instruktorską hufca, przed stawiając szczegółowo uchwały V Zjazdu ZHP oraz rolę ka dry instruktorskiej w tworzeniu programu związku.

Podczas spotkania za zasługi w rozwoju harcerstwa Honorową Odznakę Ruchu Przyjaciół Harcerstwa wręczono se kretarzowi KP PZPR S. Sawickiemu, a Krzyże za Zasłu-gi dla ZHP otrzymali instruktorzy: Zofia Deckert z Ponieca i Tadeusz Dobczyński z Gostynia.

— słuch.; 13.25 "Impresje jazzowe";
13.35 "Lipiec w maju" — opow.;
13.55 Mini przeglad folklorystyczny; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15
"Matka"; 14.35 Z muz. baletowej;
15 Zawsze o 15-tej — program dla
dziewczat i chłopców; 15.40 "Matus
moja matuś" — pieśni o matec;
15.50 Przeglad czasopism regionalnych; 16 "Alfa i Omega" — spotkanie z historia; 17.25 Fel. Czeła
wa Chruszczewskiego; 17.35 Z cyklu "O fad i porządek" — rep.;
17.50 Radioexpress; 18.65 Graizca
szafa; 18.40 "Widnokrag" — Wezłowe problemw nauki; 19 Studio
Młodych: "Dźwiekowe pocztówki";
19.15 Jezyk francuski; 19.30 "Matysiakowie" — pow.; 20 Recital Ty
godnia z nagrań Van Cliburna;
20.30 Wiersze Mieczysławy Buczkówny; 20 40 Kacik starej płyty;
21 "Człowiek w muzyce" — opow.;
21.15 Radiowa skrzynka muzyczna;
21.15 Radiowa skrzynka muzyczna; kówny: 20 40 Kacik starej płyty; 21 "Człowiek w muzyce" — opow.; 21.15 Radiowa skrzynka muzyczna; 21.59 Radiowy poradnik operowy; 22.30 Zespół "Dziewiatka"; 23 Kartki z muzycznego albumu; 23.40

Ballady i romanse. WIADOMOSCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.39, 23.30

PROGRAM III: 8.05 Môi magne by the first state of the first Za kierownica: 13 Na szczechiskiej antenie: 15 10 Z komnozytorskiej teki Jima Jehba: 15,30 Odrowiedzi z różnych szuflad: 15,45 Nowe hrzmionie orkiestry G. Rroma; 16,05 Leo Ferre śniewa Paudajaj-

Kessel.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 2.05, 15, 17, 19, 22, NIEDZIELA — PROGRAM I: .15 Po jednej piosence; 8 30 "Przerój muzyczny tygodnia"; 9.05 8.15 Po jednej piosence; 8.30 "Prze krój muzyczny tygodnia"; 9.05 "Fala 73"; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.05 Dla dzieci młodszych — "Siedmiomiłowe buty Palużyka" — słuch.; 10.25 Radiowa piosenka miesiaca; 11 "Niedzielny koncert życzeń miłośników muz. powaźnej"; 12.15 "Przeboje zawsze młode"; 12.45 Muzyka ludowa; 13 "Wesoły autobus"; 14 Muzyczny seans filmowy; 14.30 "W Jezioranach" 15 Koncert życzeń 16.05 Tygodn. Prze glad Wydarzeń; 16.20 "3 × R" — Radiowa Rewis Rozrywkowa; 18.08 Osiagniecia światowej fonografii; 19 Przy muzyce o sporcie; 1953 "Dobranocka"; 20.15 Ryfm, taniec, piosenka; 21.30 Radiokabaret "Trzy

WIADOMOSCI: 6, 7. 12.05, 16, 29, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 "W rannych menco; 14.45 Za kierownica; 15.10 — TTR — Chemia — 1. 11 — pantoflach"; 8.35 Radioproblemy; Musica viva — flamenco; 15.30 Elektrolity i niektóre zjawiska w 10 "Wielkopolska niedziela"; 11.30 Krzyżówka Radiowa; 15.50 Zwierze roztworach wodnych; 14.05 — TTR mazanek; 12 35 Czy znasz te ksiaż ke? — zagadka literacka; 13 Poranek symf. muz. włoskiej i frane.; 14 Podwieczorek przy mikrofonie; 15.30 Teatr dla dzieci. "Marjorie", cz. IV słuch.; 16 W kregu musicali; 16.30 Konc. chopinowski z nagrań S. Francois; 17.01 "W co sie bawić?" — aud. słowno-muzycz na; 17.30 Mpl. i piosenki dla wszy stkich; 18.35 Felieton aktualny; 19 Teatr PR z cyklu; "Sławne procesy" — "Kradzież u wdowy Antrecht" — słuch; 19.50 Muzyka rozzywk.; 20 Konfrontacje literacroztywk.; 20 Konfrontacje literac-ko-operowe; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Mistrzowskie wy konania — mistrzowskie nagrania, cz. I; 21.50 Cz. II — sławne chóry śpiewaja; 22 Pozn. wiadom. sport.; 22.16 Cz. III — Emil Gilels — gra 22.16 Cz. III — Emil Gilels — gra
Suite fortenianowa z baletu "Pie
truszka": 22.30 Poetycki/konc. życzeń: 23.40 Cz. V — Pietro Locatelii
— sonata D-dur na wiolonczele i
fortenia.

forteplan. WIADOMOSCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.20, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30,

23:30.

PROGRAM III: 7.30 Snotkanie w teatrze "Romen": 8.10 Suwalski Syrokomia; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 "Lwy maja apetyt" — odc 15: 9.10 Grajace listy; 9.35 Gdy się 9.10 Grajace listy: 9.35 Gdy sie wi A...: 10 Hustrowany Tygod-Rozrywkowy: 11.22 Zapomnia-korcerty fortep. — A. Rubin-in: IV Koncert d-moll op. 70: tygodnia; 14.30 Musica viva - flaMusica viva — flamenco; 15.30 Krzyżówka Radiowa; 15.50 Zwierze nia prezentera; 16.15 "Mewa" — opow. o współczesnym Ikarze; 16.45 Płosenki "z włoskiego buta"; 17.05 "Lwy maja apetyt" — odc. 16; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 "Głosy" — słuch.; 18.05 Na estradzie Kwintet Tomasza Stańki; 18.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 19.05 Nowe nagrania Old Timersów; 19.20 Coś w tym jest — rozmowa o filmach; 19.35 Muz. pocz ta UKF; 20 Opowieści alpeiskie — gaweda: 20.10 Wielkie recitale — Chopiniści VI Konkursu — Michel Błock; 21.06 Strofy dawne, strofy piękne — Reksolanki — czy i ruskie panny; 21.26 Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21.50 Snita, ty godnia — S. Prokofiew: "Konciu szek"; 22.08 Spiewa Marie Laforet; 22.20 Ludzie sztuki; 22.35 Afro-kubańskie rytmy po nolsku: 23 Wiersze o Koperniku: 23.05 "Pleśń wedrujących dusz" — gra sekstet Herbie Hancocka; 23.30 Claude De bissy — Sulta Pur le plano — gra o Koperniku: 23.05 "Pieśń wedrujących dusz" – gra sekstet Herbie Hancocka; 23.30 Claude Debussy – Suita Pur le piano – gra A. Liubimow; 23,50 Spiewa Milan Drobny.

WIADOMOSCI: 6, 8.30, 14, 19, 22.

TELEMIZJA

PROGRAM I: - 8.15 - "Ucieczka" — fab. film radz. — cz. II (kolor): 9.55 — Zoologia kl. VII Ssaki: 10.55 — Geografia — kl. V aki: 10.55 — Georgia ; zatoce Perskiej: 11,55 — Nauka człowieku kl. VIII — Sprawy -latków — program III: 12,30 — prawozdanie z trasy XVVI WP Parlin: 13,30 na trasie Poczdam — Berlin; 13.30

Elektrolity i niektóre zjawiska w roztworach wodnych; 14.05 — TTR — Jezyk polski — 1. 11 — Jan Kochanowski — Liryki; 15.15 — Program I proponuje; 15.35 — Redakcia szkolna zapowiada; 15.50 — TV Informator Wydawniczy; 16.15 — Dziennik; 16.25 — Dla młodych widzów — 1. "Nie ma jak u mamy, 2. Teatr Młodego Widza — Scena Faktu — Ada Kopcińska-Wegrzyn — "Podróżnicy"; 17.30 — Sprawozdnie z trasy XXVI WP. Epilos Uroczyste zakończenie Wyścigu (z Berlina); 18.30 — "Godrina Orfeusza" — magazyn muzyczny — (kolor: 19.20 — Bobranoc — Reksio — (kolor); 19.30 — Monitor — (kolor); 20.15 — Morskie opowieści — Prezentacja piosenek zwiaznych z morzem: 21 — Dziennik wiad. sport.; 21.25 — "Pokój w mieście" — fab. film ang. od lat 18 — (kolor); 22.15 — "Już lece" — Scenariusz — J. Janczarski i A. Kreczmar.

PROGRAM II: — 17 — Polska oczami dokumentalistów — w programie filmy W. Ślesickiego — "Zanim opadna liście" — "Rodzina człowiecza"; 17,50 — Klub Dobrej Ksiażki; 18.20 — Jezyk niemiecki; 18.50 — Zatoka wielory. bów — (Człowiek i morze) — (kolor); 19.20 — Dobranoc — (kolor); 19.30 — Monitor — (kolor); 20.15 ... Pycerz szklanego ekranu" — wojchowy film dokum; 22 — 24 gostowy film dokum; 22 — 24 film weg. — (kolor); 21.30 — Wolskowy film dokum.: 22 — 24 godziny — (kolor); 22.10 — Rez przerwników — śniewa Domenico Modugno — włoski program rozrwkowy: 22.55 — Jezyk angielski 23 powt.; 23.25 — Program II pro-

Str. 10 - GLOS - 26 Y 1973